

**DZISIAJ: KUPON NR 6 • SKLEP „BAŚKA” OS. PRZY ARCE 1 (PAWILON)
FUNDUJE 10 BONÓW PO 200 TYS. NA ZAKUPY ŚWIĄTECZNE**

O szczegółach konkursu czytaj na str. 13. Tam też poznasz listę nagród o wartości ponad 60 mln zł

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 46 (85) 13 listopada 1992 r. Cena 2500 zł

DRAMAT pięknej Zośki

W niedzielę wylowiono z Dłubni kawałek kobiecej piersi, następnego dnia fragmenty wnętrza, zawierające część strawionego ziemniaka, seria makabrycznych odkryć trwała dalej. Na trzeci dzień, we wtorek, znaleziono na brzegu ludzkie płuca pokrajane na kawałki i pokryte ziemią. Wcześniej jeden z mieszkańców Zesławic natknął się na lewe udo z poślądkiem, potem na bok i ramię. Wreszcie udało się z rozczłonkowanych części złożyć kobiece ciało. Lecz ani wtedy, ani później nie znaleziono głowy kobiety. Pa oględzinach biegłych lekarzy sądowych wzrost kobiety oznaczono na 158–160 cm, wiek na 28 lat, ustalono, że denatka była brunetką. Do ostatecznego rozpoznania zamordowanej kobiety przyczyniła się charakterystyczna cecha: nadmiernie długi palec u nóg. Obejrawszy go siostra denatki stwierdziła, że palec taki miała właśnie jej siostra Zofia — po mężu Paluchowa...

(CIAĞ DALSZY NA STR. 10–11)

Nowo otwarta
WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

900 tytułów! **VIDEO GLOB** 300 nowości!

również sporo klasyki filmowej

NOWA HUTA
OS. MŁCZOŚCI 8
CZYNNA OD GODZ. 10 DO 22
PRZEZ CAŁY TYDZIEŃ

„MAXI MARTEN”
KRAKÓW, os. Kolorowe 10
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.
KURTKI
tel. 44-18-68

FOTO
KUBUS

GALERIA
Centrum B, bl. 3
FOTOLABORATORIUM
„MINILAB” SKLEP
os. Centrum B, b' 6
(punkt paszportowy)
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW
— 4 MINUTY

FUJI FILM FUJI FILM FUJI



AUTORYZOWANE
FOTOLABORATORIUM

- ZDJĘCIA W CIĄGU
1 GODZINY
- formaty od 9x13
do 30x45 cm
- również filmy ORWO
- zdjęcia legitymacyjne
w 4 minuty

KINO „ŚWIT”

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

Gdzie na Andrzejki?

Może do kasyna „Smerf”?

W kasynie „Smerf” (os. Zgody) Andrzejkowy Bal rozpocznie się od godz. 21 i będzie trwał zapewne dopóty, dopóki wszyscy będą dobrze się bawili. 2-osobowe zaproszenie kosztuje tutaj 320 tys. zł. Co za to? Menu będzie się składać z dania gorącego, półmiska z wędliną, kawy, herbaty i półlitrowej butelki alkoholu. Muzyka z płyt, atrakcje wynikające z tradycji. Bilety można nabyć w budynku „S” HTS, pokój 107. Tel. wew. 54-26, 36-57.

W „Wandzie” —
alkohol w bufecie
ale taniej

W „Wandzie” można spędzić andrzejkowy wieczór znając (CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

KUPON KONKURSOWY Nr 6



TAPETY!

i OKŁADZINY
SAMOPRZYLEPNE
firmy „ALKOR”
poleca „Dwójka”

stoisko-DH-„Wanda”
stoisko-DH-„Gigant”
sklep firmowy-Wielopole 12
(w podwórku)
Kraków tel. 22-35-60
Prowadzimy również
sprzedaż hurtową!

Obietnice ministra Niewiarowskiego w HTS

Wiemy, że jeszcze nic nie wiemy

Minister przemysłu i handlu WACŁAW NIEWIAROWSKI i jego zastępca EDWARD NOWAK przybyli w poniedziałek, 9 bm., do Huty im. T. Sendzimira na spotkanie z dyrektorami krakowskich przedsiębiorstw państwowych i prywatnych, banków oraz przedstawicielami świata nauki. Do huty przybyli również krakowscy posłowie — KAZIMIERZ BARCZYK, PIOTR CZARNECKI, MIECZYSLAW GIL, MIROSŁAW LEWANDOWSKI i WALDEMAR PELC.

Pierwsze spotkanie, dotyczące polityki przemysłowej rządu, restrukturyzacji polskiego hutnictwa i przyszłości krakowskiej huty, odbyło się kilka tygodni temu, ale wtedy minister Wacław Niewiarowski nie mógł przyjechać do Nowej Huty. Swoje wystąpienie zaczął zresztą od przeprosin. Następnie zajął się przypomnieniem sytuacji rodzimego przemysłu.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

Wkrótce nowe prawo spółdzielcze

KONIEC paradoksów?

W Sejmie trwają prace nad nowelizacją prawa spółdzielczego. Być może jeszcze w tym roku zostanie uchwalona ustawa, która zastąpi obowiązujące od 1. 01. 1983 r. prawo spółdzielcze. Jak na razie była ona w ostatnich latach tylko nowelizowana. Nie ulega wątpliwości, że obecnie obowiązujące prawo spółdzielcze jest jednym z najbardziej skomplikowanych dziedzin naszego prawa, pełnym zawiloci i niedorzeczności. Wielu naszych czytelników zwraca się do redakcji z licznymi pytaniami dotyczącymi ich praw i obowiązków jako członków spółdzielni. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom chcę w tym artykule przybliżyć aktualnie obowiązujące rozwiązania prawne dotyczące spółdzielczości mieszkaniowej. W razie wejścia w życie nowej ustawy — prawo spółdzielcze, będzie możliwość porównania w jakim stopniu nowe rozwiązania prawne wyeliminują szereg obecnie istniejących niejasności i nieprawidłowości.

Lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego

Obecnie obowiązujące prawo spółdzielcze rozróżnia dwa rodzaje praw do lokalu spółdzielczego: lokatorskie i własnościowe. Rozważa się w nowej regulacji prawnej stworzenie jednego prawa spółdzielczego własnościowego.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 10–11)

Kasyno „SMERF”

os. Zgody 10

organizuje po wyjątkowo atrakcyjnych cenach
przyjęcia okolicznościowe i weselne.

Informacje: tel. 10-39-30, w godz. 7.00–19.00.

Światowid
CENTRUM Sp. z o.o.

Sensacyjny film prod. USA — „OBCY III” —
w naszym kinie o godz. 16.00.

Największy w Krakowie

SKLEP
Z ODDZIEŻĄ NA WAGĘ

Nowa Huta, os. Niepodległości 3 (pawilon handlowy)

CODZIENNIE NOWY TOWAR

„ŚWIATOWID-CENTRUM” ZAPRASZA
NA KIERMASZ MIKOŁAJKOWY

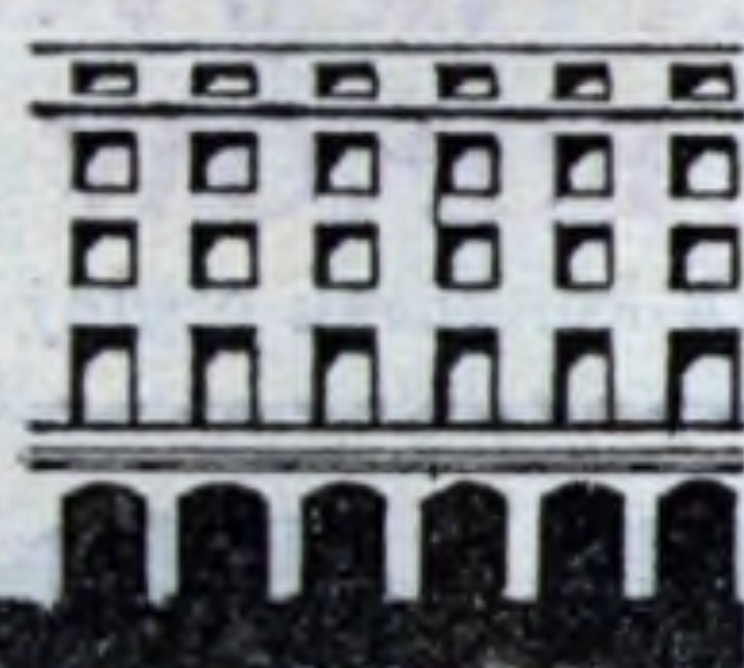
w dniach od 28 listopada do 6 grudnia

UWAGA PRODUCENCI, HANDLOWCY I KLIENCI!

Informacje i zapisy do 20 listopada, tel. 44-24-01 od godz. 8.00 do 16.00.



CENTRUM I OKOLICE



Krótko o dzielnicy

• W „Delikatesach” PSS Spółem w os. Centrum C coraz wygodniej można dokonywać zakupów. Po wprowadzeniu samoobsługi w dziale nabiału i pieczywa, od tego poniedziałku można tak kupować koloniały i art. chemiczno-kosmetyczne. Jak nas poinformowała kierowniczka Maria Latosińska jest to pierwszy etap zmian zachodzących w tym popularnym nowohuckim sklepie. (sp)

• W październiku Nowohucka Biblioteka Publiczna wprowadziła do swoich 3 filii w os. Teatralnym 25, Tysiąclecia (pawilon), w os. Dywizjonu 303 (pawilon) oraz w os. Stalowym 12 sprzedaż lektur szkolnych. W ten sposób biblioteki starają się w tych niełatwych dla siebie czasach poprawić swoją sytuację finansową. Dużym powodzeniem cieszą się w szczególności wydawnictwa typu „brykowego” „Przewodniki po lekturach”, które kosztują jedynie 4 tys. zł. Można w nich znaleźć ogólną charakterystykę lektury na ile epoki. (sp)

**AUTO P
F MECHANIK**

Mechanikę pojazdową solidnie wykonuje
Franciszek Paluch
tel. 48-37-17

Serdeczne podziękowanie za pomoc i liczny udział w pogrzebie mojego

Męża

**Ryszarda
WOŁCZYKA**

kierownictwu i współpracownikom z Siłowni HTS składa
ZONA Z DZIEĆMI

Koleżance

Lucynie JELEŃ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca składają

Koleżanki i Koledzy z Zespołu MZ33
Działu Zaopatrzenia

ZMARLI

Janusz BIENIEK, lat 29
Maria HADY, lat 82
Marianna HAJTO, lat 81
Teofil SIWEK, lat 63
Zdzisław TADLA, lat 59

GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk Redaguje zespół Telefon redakcji: 44-28-99 — dla pracowników HTS: 44-88. Adres: 30-969 Kraków, Huta Im. T. Sendzimir, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113 Wydawca „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne. Kraków, al. Pokoju 3 Nr indeksu: 358835.

Kasa „rządowa” pusta...

IV kwartał bez dopłat?

— Od poniedziałku ludzie przychodzą i narzekają, że nie otrzymali dopłat do czynszu i energii za III kwartał. Chcą składać podania na IV kwartał, ale na razie ich nie przyjmujemy — mówi Elżbieta Duda, pracownica Ośrodka Pomocy Społecznej w os. Dywizjonu 303.

— Widzę, że ludziom coraz trudniej żyć. Mam pod opieką os. Oświecenia. W trudnej sytuacji są tam zwłaszcza młode małżeństwa, które niedawno otrzymały mieszkania, mają dwoje, troje i więcej dzieci i muszą płacić wysoki czynsz oraz spłacać kredyt i pożyczkę mieszkaniową — mówi pani Elżbieta. — Pensje ich często nie wystarczają na pokrycie samych opłat. Takich rodzin, zdanych na naszą pomoc, mamy w os. Oświecenia około 200.

Oprócz zasiłków mieszkaniowych — na które podań na IV kwartał nie przyjmujemy, a więc rodziny te znajdują się w jeszcze gorszej sytuacji, sporo rodzin otrzymuje zasiłki celowe na odzież, leczenie, na

żywność. Jest dużo biedy na os. Oświecenia. Pracuję już 12 lat i widzę, że ludziom żyje się coraz gorzej...

— Do przeszłości należą czasy gdy pracownicy opieki społecznej musieli „szukać” potrzebujących pomocy — mówi Katarzyna Podsiadło, pracownik socjalny z os. Łęg, Czyżyny, Centrum D. Dziennie do nas zgłasza się po kilka osób. Sporo z nich jest na zasiłkach dla bezrobotnych, które nie wystarczają nawet na życie. Są też emeryci i renciści, którzy dziś nie bardzo mogą liczyć na pomoc ze strony dzieci, które same mają problemy, jak przeżyć od pierwszego do pierwszego...

Do tej pory, mimo, że np. zasiłki celowe nie przysługują

wały im, mogliśmy pomóc poprzez dopłaty do czynszu i energii. Teraz tego nie wiem...

6 listopada do Dzielnicowego Ośrodka Pomocy Społecznej w os. Zgody 2 dotarła wiadomość o wstrzymaniu przyjmowania wniosków na dopłaty do czynszu i energii, finansowane z tzw. programu rządowego — poinformowała nas zast. kierownika Ośrodka Barbara Archańska.

Do końca sierpnia tą formą pomocy objętych zostało około 4500 nowohuckich rodzin. Średnia dopłata do czynszu i energii wynosiła około 700 tys. zł. Niestety — inflacja, podwyżki cen mediów energetycznych, spowodowały, że planowane wydatki zostały przekroczone. Dlatego do tej pory nie zrealizowano części podań za III kwartał. Co będzie dalej — nie wiadomo. (I)

NA PRZYSTANKU...

„Dymek” za 100 tys. zł!

Czy palacze dali się zastraszyć Uchwałą Rady Miasta zabraniając palenia m. in. na przystankach komunikacji miejskiej?

— Przystanków takich mamy w mieście prawie 3000, a funkcjonariuszy Straży Miejskiej jest tylko 120, a więc trudno by byli wszędzie — powiedział nam KRZYSZTOF OGÓRZAŁEK, dowódca kompanii Straży Miejskiej. Od połowy października wręczamy mandaty. Do tej pory było ich 11. Zgodnie z uchwałą mandat za palenie w miejscu publicznym może wynieść 100 tys. zł. Ale mogą być też niższe. Decyzja należy do funkcjonariusza. Jeżeli palący zachowuje się uprzejmie, czasem kończy się tylko na upomnieniu...

Zapytany czy sam pali p. Ogórzelek odpowiedział że pali, ale w budynku Straży są do tego celu wydzielone 2 palarnie. (I)

Redakcja proponuje:

„Kuroniówkę po nowohucku”

W ub. tygodniu pisaliśmy o zagrożeniu dalszego funkcjonowania barów mlecznych. Wszystko zależy od tego, czy zostanie im przyznana dotacja. Bez względu na ich dalszy los i tak w Nowej Hucie przydałoby się miejsce, gdzie można by bezpłatnie zjeść ciepły posiłek. Idzie zima i coraz większej grupie osób brakuje pieniędzy nawet na jedzenie.

Zdając sobie sprawę z coraz trudniejszych czasów dla wielu osób, nasza redakcja postanowiła dążyć do stworzenia w Nowej Hucie miejsca, gdzie będzie można zjeść bezpłatnie np. gorącą zupę. Chcemy również stworzyć pomost pomiędzy restauratorami, handlowcami i biznesmenami, a organizacjami pomagającymi biednym, w celu przepływu środków i pomocy finansowej na ten cel.

Już dzisiaj do naszej redakcji właścicielka baru i sklepu „Ekspres” w os. Zgody zgłosiła gotowość przygotowywania kilkudziesięciu porcji zupy z wkładką mięsna — bezpłatnie. Jest tylko jeden problem: kto i gdzie będzie tę zupę wydawał.

Restaurator ANDRZEJ KORBUT z lokalu „Na Lotnisku” zaproponował, że również mógłby uczestniczyć w podobnej pomocy. Jest gotów — w porozumieniu z jakąś organizacją — wydawać kilkadziesiąt bonów na posiłki dla znajdujących się w trudnej sytuacji emerytów i rencistów, zamieszkałych niedaleko jego restauracji.

Czekamy na dalsze oferty nowohuckich restauratorów, handlowców i biznesmenów. Równocześnie prosimy o zgłaszanie do redakcji propozycji zajęcia się dystrybucją bądź ewentualnym rozdziałem udzielonej pomocy. Prosimy o telefony do redakcji na hasło „Kuroniówka po nowohucku” (tel. 44-28-99). (sp)

Ekspansja Coca-Coli

Jest w Nowej Hucie wytwórnia Pepsi-Coli a teraz okazuje się, że niedaleko rogatek nowohuckich powstanie filia amerykańskiego koncernu Coca-Cola. Ten konkurent Pepsi-Coli podpisał porozumienie z władzami Niepołomic, gdzie zostanie usytuowana nowa wytwórnia. Będzie to trzeci zakład budowany w Polsce, po Gdyni i Radzyminie pod Warszawą. Jak zapewnia dyrektor Coca-Coli Poland Ltd. Thomas Galek, Coca-Cola z Niepołomic powinna się już pojawić na rynku w połowie przyszłego roku. Również w tej wytwórni będzie się produkować takie renomowane napoje jak „Fanta” i „Sprite”.

Na razie Coca-Cola przystąpiła do zdecydowanego reklamowania swojego podstawowego wyrobu. W wielu nowohuckich sklepach i placówkach gastronomicznych pojawiły się parasole, reklamy świetlne i przede wszystkim duże ilości Coca-Coli sprzedawanej po cenach promocyjnych. Pepsi-Cola nie chce być gorsza i również intensyfikuje swoje działania promocyjne oferując sklepom firmowe lodówki i regały. Z tej rywalizacji należy się cieszyć, aby tylko jeszcze te dwie duże światowe firmy produkujące tak popularne napoje obniżyły w ramach konkurencji ceny swoich produktów. (sp)

Bezpłatne porady prawne

W Ośrodku Kultury HTS w co trzecią środę miesiąca, a więc tym razem 18 listopada, w godz. 17.30—18.30 można zasięgnąć opinii prawnika w sprawach konsumenckich (rekozmia, gwarancje, reklamacje). Terminy kolejnych spotkań podajemy w Kalendarzu Nowohuckim. (R)

BIURO POSELSKIE UNII PRACY w os. Handlowym 5 informuje o zmianie godzin otwarcia swego lokalu. Obecnie jest czynne w poniedziałki (14—19), wtorki (14.30—18), środy (8.30—15) oraz w czwartki (15—18). Poseł Piotr Czarnecki pełni dyżur w każdy poniedziałek od 14.30 do 17.30. Biuro oferuje druki sejmowe, Dziennik Ustaw i Monitor Polski oraz materiały dotyczące działalności Unii Pracy. Ponadto w każdy czwartek, od godz. 15 do 17 można tu uzyskać bezpłatną poradę prawną. Dodatkowe informacje pod nr. tel. 43-70-38.

Gdzie na Andrzejki?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) cennie taniej, bo za 200 tys. złotych. Tyle kosztuje 2-osobowe zaproszenie. Na menu składa się danie gorące (prawdopodobnie zraz zawiązany z ciętyną z surówkami), kawa. Alkohol do nabycia extra w bufecie. Będzie lanie wosku i szereg innych niespodzianek. Do tańca gra zespół muzyczny (dobry, sprawdziliśmy).

**W NCK —
do białego rana**

W kawiarni Nowohuckiego Centrum Kultury ceny będą zróżnicowane, w zależności od tego czy ktoś będzie sobie życzzył jedno, czy dwa dania gorące. Zabawa będzie trwała od godz. 19, przypuszczalnie do 5 rano. Cena biletu dla

jednej osoby 150 tysięcy (może być mniej w zależności od wyboru posiłku). Muzyka dyskotekowa. (R)

U Andrzejka

Restaurację „No Lotnisku” w os. 2 Pik. Lotniczego prowadzi gastronomik z długoletnim doświadczeniem ANDRZEJ KORBUT. Zaprasza on do siebie na tradycyjne „Andrzejki” o godz. 19. Cena wstępu ok. 150—200 tys. W zamian smaczne menu z zimnymi przekąskami i daniami gorącymi. Szefowa kuchni poleca Boefa Strogonowa. Zabawa z licznymi niespodziankami będzie się odbywać przy muzyce dyskotekowej. Bilety można kupić w restauracji. Tel. 470-726. (P)

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

Os. Handlowe 7 —
tel. 44-09-72

poleca:

- tanie usługi ksero
- druki offsetowe
- wizytówki i zaproszenia
- laminowanie i oprawę dokumentów
- skład komputerowy

Ceny konkurencyjne

Milion złotych nagrody

W dalszym ciągu poszukiwany jest motocykl koloru czarnego Jawa-350 Tvis Sport, nr rej. KRZ 15-93. Motor został skradziony, po włamaniu do garażu (blaszaka) w nocy z 28 na 29 października (z środy na czwartek) w zespole garażowym pracowników HTS, przy bramie nr 4 do kombinatu (za Kopcem Wandy).

Zwracam się z prośbą o informację do każdego, kto widział w.w. motor, który musiał być prowadzony nocą z środy na czwartek ul. Igołomską lub w jej okolicach. Apeluje również do ludzi, którzy wiedzą gdzie motor się znajduje, lub którzy mogą udzielić jakiegokolwiek informacji dotyczących tej kradzieży. Nr telefonu właściciela: 22-78-37.

NAGRODA ZA POMOC W ODZYSKANIU MOTORU I MILION ZŁOTYCH.

W DMD nie ma pieniędzy na koks!

Nadal w trudnej sytuacji są domy dziecka. W Domu Małego Dziecka w os. Górall nie głodują, bo tu są małe dzieci i stawka żywieniowa, chociaż niewielka — 10 tys. zł dziennie — wystarcza. Są też spore zapasy odzieży zgromadzone dzięki ofiarności nowohuckiego społeczeństwa. Ludzie przynoszą tu ubrania, śpioszki...

Największym problemem jest dziś brak pieniędzy na koks. Piec ciepłowniczy doprowadzający wodę ciepłą do pralni jest w remoncie. Ten remont, mimo wielkiego zakresu robót, przedziewałych instalacji, powoli dobiega końca. Naftokrak-Naftobudowa, wykonawca remontu nawet obiecuje „dotację na cele społeczne”, czyli pewien upust za wykonane prace. Aby jednak piec uruchomić potrzeba koks, tymczasem nie ma na niego pieniędzy. Może jakaś bogatsza firma wesprze Dom Małego Dziecka? Już od sierpnia

pracownicy DMD codziennie jeżdżą do żłobka w os. Krakowiaków i tu piorą rzeczy. Oczywiście, tego prania na kilkadziesiąt małych dzieci jest mnóstwo.

Czy PDD w os. Szkolnym zostanie pozbawiony gazu?

Narodziła się wątpliwość, czy i to nie tylko w Domu Dziecka nr 8 w os. Szkolnym — wobec Zakładu Energetycznego. Do 30. listopada PDD ma

ostateczny nakaz zapłaty. Grozi się odcięciem gazu.

Nadal głodnawo tutaj. Stawka żywieniowa pozostała bez zmian — 18 tys. złotych dziennie. Owszem, kuratorium wyraziło zgodę by podwyższyć stawkę do 24 tys., ale byłby to tylko zabieg „na papierze”, bo nie ma środków. Brakuje zimowej odzieży i bielizny osobistej. PDD nie tylko wyłącza rękę o pomoc, na ile może, chce też zarabiać... Jedną z jego inicjatyw to:

Oferta dla handlowców na mikołajowy kiermasz

PDD otrzymał zezwolenie na organizację kiermaszu na placu w alei Róż (to plac po pomniku Lenina). Tutaj, podobnie jak niedawno w Rynku Głównym, w dniach 27 listopada do

7 grudnia będzie ustawionych 40 różnokolorowych stoisk namiotowych. Już mogą się zgłaszać chętni i zamawiać miejsca. To kiermasz mikołajowy, ale nie ograniczający się do branży cukierniczej. Można tu będzie handlować różnymi artykułami, także przemysłowymi. Ze względu na okres mikołajowy, będzie „pracował” tutaj także św. Mikołaj i wraz ze świtą będzie wręczał paczki. Na życzenie będzie on także odwiedzał obdarowywanych w domach. Warto skorzystać, tym bardziej, że w ten sposób pomożemy przetrwać PDD.

Do PDD można też telefonować lub bezpośrednio zlecać mu proste prace np. porządkowe, jako, że utworzono spółdzielnię pracy wychowanków. Dyrekcja tworzy wokół Domu społeczny ruch opiekuńczo-wychowawczy z udziałem różnych środowisk, krakowskich uczelni, posłów, radnych, związków zawodowych. To szczytna sprawa, ale w pierwszej kolejności najważniejsze są środki na przetrwanie. (R)

Jak pozyskać konsumentów?

Znikają zakłady gastronomiczne w Nowej Hucie. Nie ma już choćby takich dużych restauracji, jak: „Wisła”, „Arkadia”, „Magnolia”. A te, które jeszcze istnieją dość często świecą pustkami. Nie czeka się już na wolne miejsce przy stoliku, zarówno w restauracjach, barach, jak i kawiarniach. Powodzeniem cieszą się jeszcze najtańsze jadalnie — bary mleczne, mono dofinansowywane z kiesz. państwowej, do 48 proc. Biedniemy, rzadziej uczęszczamy do lokali gastronomicznych, preferujemy głównie domowe spotkania w niewielkim gronie.

W tym roku spora grupa kucharzy, bufetowych, kucharzy i pomocników straciła pracę. Pozostali obawiają się o jutro i różnymi sposobami bronią się przed „upadkiem”. Starają się pozyskać konsumentów wychodząc z nowymi pomysłami i przyjmując każdą ofertę.

Obecnie jedyna duża restauracja z programem rozrywkowym to „Wanda” w os. Na Lotnisku. Posiada niezłą orkiestrę i oferuje dancingi w piątki i soboty w stałe dni tygodnia odbywają się tutaj dyskoteki. W mniejszym, przytulnym pomieszczeniu jest mini bar z bilardem, czynny już od godz. 9 do 22. „Wanda” to ładny lokal z miłą obsługą, prowadzony przez doświadczonego gastronomika, jakim jest pani Alicja Stawińska, która przeszła z „Arkadii”, gdy dwa lata temu likwidowano restaurację przy pl. Centralnym.

„Wanda” jest dużym lokalem o powierzchni około 1400 m kw. Trzeba w tych czasach ubożającego konsumenta, spore dozy pomysłowości, nie-malże ekwilibrystyki, by lokal utrzymać i jeszcze mieć zyski. Ostatnio, elastycznie reagując na sytuację zmieniającą się z dnia na dzień, zlikwidowano część kawiarnię,

mięsa. Sprzedawana tu będzie tania odzież. Pozostała powierzchnia — sali restauracyjnej i baru obecnie wystarczają na działalność gastronomiczną.

— Jeśli chodzi o konsumentów — mówi p. Stawińska — to każdy dzień jest inny, ale tłoku nie ma. Organizujemy, oprócz dyskotek, dancingów, wszystko na życzenie klienta. Odbywają się tutaj i wesela i stypy. To takie zestawienie dość kontrastowe, ale przecież tak toczy się życie. Organizujemy różne przyjęcia, okolicznościowe z okazji urodzin, chrztu, jubileuszy...

Mocną stroną tego zakładu jest dobra kuchnia i zróżnicowane ceny. Można zjeść i kotlet „niespodziankę” za 60 tys. złotych (to są właściwie dwa kotlety schabowe złożone z niespodzianką w środku) i pierogi ruskie za około 10 tys. zł. Naleśniki z serem w „Wandzie” kosztują około 11 tys., a omlęt ze śmietaną ponad 9 tys. Jest sporo dań mięsnych z ziemniakami i surówkami, jak żeberka, zrazy, gulasz — za 20 kilka tysięcy. Te przystępne ceny są obliczone na pozyskanie konsumentów o różnych możliwościach finansowych. Ale jak słyszę i widzę, tłoku nie ma. Pracownicy nie wyczekują

jednak na klientów z założonymi rękami.

— Przygotowujemy bardzo dużo potraw dla handlu detalicznego. Rozwijamy nasze kontakty ze sklepami spożywczymi i delikatesami w całym mieście. Zamawiają u nas i nowohuckie „Delikatesy”, ABC w centrum i w os. Bohaterów Września, sklep w Rynku Głównym i przy ul. Krakowskiej, a także tuż pod nami — „Wanda”.

W dniu, w którym dyskutowaliśmy na temat kondycji nowohuckiej gastronomii były 24 pozycje przeznaczone dla placówek handlowych — surówki z warzyw, sałatki, galaretki, wieprzowe, drobiowe, paszety, pierogi z mięsem, ruskie, krokiety, naleśniki, sznyce... Oczywiście wszystkie te dania, niedrogo, można też indywidualnie sobie zamówić, co w przypadku nieoczekiwanych gości jest ratunkiem dla pani domu pracującej zawodowo.

W starym porzekadzie, „nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło”, jest w tym przypadku sporo prawdy. W sklepach spożywczych mamy coraz większy wybór garniturów, dań barowych, które są praktyczne. Zaczęły to wszystko produkować restauracje posiadające odpowiednie zaplecze kuchenne i fachowy personel. Kolejną być może propozycją gastronomicznych lokali będzie dostarczenie — za niewielką opłatą — zamówionego telefonizacji posiłku do domu? Gastronomiccy muszą zabiegać o konsumentów wciąż na nowo, by po prostu przetrwać. (R)

tycznych, leczniczych i diagnostycznych, ale już placąc za usługi, chyba, że przedsiębiorstwa, w których zamierzają się zatrudnić lub są już zatrudnieni zawrą z hutą im. Sendzimira umowę zobowiązującą do partycypowania w utrzymaniu PZOZ.

Różne są ceny badań profilaktycznych i okresowych. Taniej jest gdy zakład pracy zamówi przeprowadzenie całego zakresu badań, wszystkich pracowników.

Tak więc zapraszamy do nowohuckiego PZOZ dyrektorów przedsiębiorstw państwowych, prywatnych i wszystkich innych.

Przypominamy również, że PZOZ oferuje odpłatnie wszelkie usługi lecznicze i diagnostyczne. Posiada doskonałą aparaturę, a więc duże możliwości badań laboratoryjnych i rehabilitacyjnych. Oddział Chirurgii i Klinika Chorób Zawodowych (choroby wewnętrzne) też przyjmują prywatnych pacjentów. Za interesowani winni się zgłosić w rejestracji PZOZ. Praktycznie każdego ewentualnego pacjenta leczyć się będzie w dniu, w którym się zarejestrował.

Taką działalność zarobkową PZOZ podjął w lecie bieżącego roku.

— Być może jakoś i dostępność przeprowadzanych u nas badań jak i standard oddziałów szpitalnych sprawia, że chętnych do prywatnego leczenia nie brakuje — stwierdza dyrektor PZOZ — Krystyna MAKSYMOWICZ.

Ile w ten sposób zarobiła przemysłowa służba zdrowia, dyrektorka nie zdradza. Z innych niż to źródła wiemy, że są to dość pokaźne kwoty. Świadczy to o popularności placówki, a także o jakości świadczonych usług. (Jdz)

74 lata minęły od chwili, gdy z Magdeburga powrócił do Polski Komendant Legionów Józef Piłsudski. 74 lata minęły od chwili, gdy wyjątkowy układ polityczny 1918 roku, poparty zdecydowaną postawą Polaków, umożliwił powrót Rzeczypospolitej na mapy Europy. Ale nie na długo. Norman Davies nazwał ten okres „tylko krótkim interludium w nieprzerwanym strumieniu bezpaństwowości”, bo „przez więcej niż 150 lat, od chwili abdykacji Stanisława Augusta 25 listopada 1795 r., po dzień wycofania się wojsk niemieckich z Warszawy 17 stycznia 1945 roku, „Polska” pozostawała niemal wyłącznie nazwą”.

A jednak po 123 latach jakie upłynęły od abdykacji ostatniego króla, nasi dziadkowie w 1918 roku rozpoczęli dzieło od-

Tydzień Refleksyjnie z okazji Dnia Niepodległości

budowy na miarę trudną dziś do wyobrażenia. I gdy porównamy tamten czas z tym co obserwujemy dzisiaj, aż trudno nie dostrzec, że 123 lata życia pod zaborami nie dokonały takich spustoszeń w kondycji społeczeństwa, jak minione 45 lat komunizmu.

Aż dziw bierze, że 45 lat „dyktatury proletariatu” tak skutecznie potrafiło zniszczyć szacunek dla pracy. Aż wierzyć się nie chce, że ustrój, w którym podstawową formą własności stała się bliżej nieokreślona własność społeczna, doprowadził do całkowitego braku poszanowania własności — zarówno cudzej jak i tej wspólnej. A pojęcie wspólnego dobra stało się w praktyce zupełnie nieobecne.

I chyba dlatego, gdy niemal cudem, bez przelewu krwi, odzyskaliśmy suwerenność, zamiast gorączki urządzania kraju, obserwujemy niemoc, apatię i brak myślenia kategoriąmi wspólnego dobra jakim jest państwo.

Spółczesność to oczywiście jedna strona medalu. Drugą stanowi władza. Bo na niej przecież ciąży odpowiedzialność za ten kraj — tym bardziej, że do sprawowania władzy nikt nikogo nie zmusza.

Jan L. FRANCZYK

Pieniądze i medycyna

Lekarze przemysłowi docenieni?

Zarządzeniem Ministra Zdrowia z sierpnia br. (Dziennik Ustaw nr 62. 1992 r.) wprowadza się zasadę, że badania profilaktyczne na stanowiskach pracy (wstępne i okresowe) mogą wykonywać tylko lekarze ze specjalizacją — medycyna pracy i — medycyna przemysłowa, lub lekarze, którzy nie mając takiej specjalizacji przepracowali w „medycynie przemysłowej” co najmniej 6 lat.

Z zarządzenia wynika, że wszystkie zakłady pracy, które zatrudniają ludzi od których wymagane są badania okresowe muszą je przeprowadzić także u lekarzy „przemysłowych”. Zmodyfikowany Kodeks Pracy narzuca dyrektorom obowiązek poddania badaniom profilaktycznym wszystkich pracowników (nie tylko tych pracujących fizycznie na tzw. stanowiskach szkodliwych i uciążliwych ale i pracowników umysłowych). Mówiąc prościej, każdy zatrudniony czy starający się o pracę musi mieć „atest” lekarzy z taką specjalizacją.

Pracownicy HTS i przedsiębiorstw, które lożą na utrzymanie PZOZ badania te, będą miały świadczone bezpłatnie, podobnie jak świadczone im jest bezpłatne leczenie. Wszyscy spoza tego kręgu mogą korzystać zarówno z badań profilak-

Wiemy, że jeszcze nic nie wiemy

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Minister mówił o spadku produkcji i sprzedaży o około 40 proc. i idącym za tym spadkiem rentowności. Skutek — pętla zadłużenia wielu przedsiębiorstw. Na to wszystko nakłada się duża dziura budżetowa i rosnące bezrobocie. To wszystko najlepiej przekonuje, zdaniem ministra, do konieczności pewnego rodzaju interwencji państwa w działalność gospodarczą.

Zalożenia polityki społeczno-gospodarczej, mówił Wacław Niewiarowski — były już przedmiotem obrad Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Jego zdaniem polityka przemysłowa nie będzie plastrzem na wszystkie rany, tzn. strumieniem pieniędzy dla wszystkich tych przedsiębiorstw, które ich potrzebują. Zwiększona aktywność resortu ma polegać na opracowaniu programów sektorowych, prowadzeniu badania rynku, sterowaniu ulgami celnymi, a także restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw. Nie chcemy powrócić do gospodarki centralnie sterowanej, dodał minister,

ale myślimy o pomocy dzięki pełnej informacji i zaleceniach dla podmiotów gospodarczych przy podejmowaniu ważnych decyzji. Od trafności tych decyzji zależy przecież bardzo dużo. I tutaj dochodzimy do wniosku, że koncepcja samorządowa w zakładach, samorządy pracownicze, nie sprawdzi się. Należy od tego odejść. Stawiamy na przywództwo kadry zarządzającej. Musimy zrozumieć, że dyktatura proletariatu już się naprawdę skończyła. Najważniejszą rolę w przedsiębiorstwach ma odgrywać kadra kierownicza, menedżerowie.

Minister Wacław Niewiarowski przedstawił następnie założenia restrukturyzacji polskiego hutnictwa zaakceptowane przez KERM. Omawia je dość dokładnie tekst pochodzący z „Życia Gospodarczego”, który zamieszczamy na sąsiedniej stronie.

Wiceprezydent Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie Krzysztof SMOLARSKI powiedział, że jego zdaniem dyskusja o przyszłości Huty im. T. Sendzimira nie została jeszcze jednoznacznie zakończona. Trudno

odmówić logiki takiemu stwierdzeniu w sytuacji, gdy minister Niewiarowski na początku spotkania zapewnił o przesądzeniu już decyzji w sprawie instalowania w HTS maszyny do ciągłego odlewania stali, a później mówił coś takiego: ja nie powiedziałem, że sprawa gwarancji rządowych rozstrzygnie się na pewno do 15 grudnia (termin postawiony przez stronę niemiecką), mówiłem tylko, że będziemy się starać. Czy rzeczywiście można wierzyć ministrowi? Przecież „Gazeta Wyborcza” powołała się kilka dni temu na wypowiedź Wacława Niewiarowskiego, który miał podobno stwierdzić, że nie ma szans na takie gwarancje do końca tego roku.

Właściwie bez odpowiedzi pozostało inne pytanie — kto dopłaci do organu gospodarczego, powstałego po połączeniu HTS z Hutą Katowice. Przecież będziemy mieli wtedy do czynienia z dużo droższym wsadem technologicznym, którego koszt powiększony zostanie dodatkowo (transport, magazynowanie, dogrzewanie wsadu), co spowoduje deficytowość produkcji.

Wiceminister Edward Nowak próbował odpowiadać na tego typu konkretne zarzuty właściwie tylko za pomocą komunalów w stylu: dzisiaj Polaki nie stać na partykularyzmy, za drogę one kosztują. Minister Nowak nie popisał się też mówiąc, że można było natychmiast zamknąć w HTS produkcję stali (część surowcowa). Wspominał, że byłby to program restrukturyzacji hutnictwa tańszy o 270 mln dolarów od przyjętego do realizacji. Edward Nowak chyba zapomnieli, że mówi głównie do specjalistów, którzy w hutnictwie pracują całe życie. Inne audytoryum może dałoby się przekonać, że można zrezygnować z walcowni gorącej w HTS (jedynej w kraju), zanim zaproponuje się coś w zamian.

Takie argumenty zdenerwowały posła Mieczysława Gila, który stwierdził, że opcja holdingu Huty Katowice i Huty im. T. Sendzimira prowadzi polskie hutnictwo do bankructwa. Jeżeli chcemy rozłożyć HTS, dodaj, to najlepiej to zrobić z pomocą wsadu z Dąbrowy Górniczej. Powiedzmy sobie głośno, dodał Mieczysław Gil, nie ma problemu HTS,

jest natomiast problem z Huta Katowice. Kto weźmie na siebie zobowiązania i zadłużeńie Huty Katowice?

Z kolei poseł Mirosław Lewandowski, zwracając się do ministra Wacława Niewiarowskiego, stwierdził, że trzeba powiedzieć uczciwie o braku decyzji rządu w sprawie polityki przemysłowej, modernizacji polskiego hutnictwa i samej HTS wreszcie. Nie ma decyzji rządu w sprawie linii ciągłego odlewania stali w Nowej Hucie. Poseł dodał jeszcze, że pogląd o konieczności odejścia od braku polityki przemysłowej jest poglądem ministra przemysłu i handlu, ale nie całego rządu.

Jedno wydaje się być pewne. To spotkanie niczego nie przesądziło, niczego też właściwie nie wyjaśniło do końca. Hutników czekają bardzo nerwowe tygodnie. Będą sobie zadawać pytanie, czy do 15 grudnia rząd zdecyduje się udzielić gwarancji na zagraniczny kredyt potrzebny do sfinansowania linii ciągłego odlewania stali.

Pogotowie strajkowe w HTS

10 listopada KRH NSZZ „S” ogłosiła pogotowie strajkowe, zapowiadając, w wypadku dalszego odwlekania decyzji dotyczących C.O.S., możliwość zaostreżenia protestu.

„Ewidencja zwłoka rządu RP trwa już ponad rok. Tymczasem zarówno krajowe jak i zagraniczne instytucje wielokrotnie stwierdziły konieczność i celowość instalacji C.O.S. Urządzenie to, a zwłaszcza jego zakup, zostało również pozytywnie opiniowane przez Ministerstwo Przemysłu, opiniujące wniosek do Centralnego Urzędu Planowania” — napisali w swoim oświadczeniu związkowcy z Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „S” domagając się natychmiastowego udzielenia gwarancji na budowę linii ciągłego odlewania stali w HTS.

Ewa Spychalska w HTS

Przewodnicząca OPZZ EWA SPYCHALSKA odwiedzi naszą hutę w przyszłym tygodniu. Specjalne spotkanie odbędzie się we wtorek, 17 bm. o godz. 14.15 w sali teatralnej budynku „S”. Będzie to już druga wizyta szefowej OPZZ w HTS.

Zmarł ANTONI CZECHOWICZ

3 listopada zmarł w Warszawie Antoni Czechowicz. Był drugim dyrektorem naczelnym w historii krakowskiego kombinatu. 1 marca 1954 roku został powołany na stanowisko dyrektora naczelnego Huty im. Lenina, zastępując Jana Aniołę. Kierował hutą do 10 lipca 1958 roku, kiedy to odszedł do pracy w ministerstwie.

Zanim zaczął kierować nowohuckim kolosem, zdobył doświadczenie pracując w hucie „Florian”, a następnie kierując hutami „Kościszko” i „Stalowa Wola”. Teoretyczne przygotowanie zdobył jeszcze przed wojną, kończąc wydział hutniczy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Do Nowej Huty przyjechał w bardzo ważnym dla nowego przedsiębiorstwa momencie. To właśnie Antoni Czechowicz nadzorował rozruch wielkich pieców i pozostałych podstawowych wydziałów produkcyjnych, takich jak stalownia, walcownia zgniatacz, walcownia gorąca, walcownia zimna. Dyrektor Antoni Czechowicz przygotował cały ciąg technologiczny pierwszego etapu budowy kombinatu.

Będzie wspomniany jako znakomity fachowiec, pracujący od samego początku nad odbudową ze zniszczeń wojennych polskiego hutnictwa. Jego współpracownicy wspominają go przede wszystkim jako bardzo bezpośredniego szefa, potrafiącego świetnie nawiązywać dobre kontakty z pracownikami na wszystkich szczeblach.

Podczas pogrzebu 9 listopada w Warszawie, wśród reprezentacji innych przedsiębiorstw, żegnał Antoniego Czechowicza również delegacja z Huty im. T. Sendzimira. Pozostanie na zawsze w naszej pamięci jako hutnik, który część swojego życia oddał Nowej Hucie.

Trwa głódówka pięciu hutników

CZEKANIE NA DECYZJĘ RZĄDU

Dzisiaj mija jedenasty dzień strajku głodowego pięciu hutników, członków NSZZ „Solidarność 80” Huty im. T. Sendzimira. Ich stan zdrowia pogarsza się. Najbardziej osłabiony z nich, Ryszard DOBRZAŃSKI, został w środę, 11 bm. zabrany do szpitala hutniczego. Jego miejsce zajął Jerzy KAIM (ZH). Dołączył on do Mieczysława KUCHARSKIEGO, Wacława KRAKOWSKIEGO, Zbigniewa STECA i Krzysztofa JEZA. Wszyscy strajkujący są pod stałą obserwacją lekarza, który odwiedza ich dwa razy dziennie.

W środę, przed północą odwiedził nas poseł Jan PARYS — mówią głodujący, był u nas też poseł Mirosław LEWANDOWSKI, obiegając bliższe zainteresowanie naszą akcją. Z wizytą byli również koledzy z regionu śląsko-dąbrowskiego. Za odwiedziny dziękujemy również księżom z „Arki”.

10 bm. strajkujący otrzymali telex od ministra Wacława NIEWIAROWSKIEGO. Czytamy w nim m. in. program restrukturyzacji polskiego hutnictwa przewiduje urucho-

mienie nowoczesnych technologii, w tym COS-ów u podstawowych producentów wyrobów hutniczych tj. Huty Katowice i Huty im. T. Sendzimira. Uruchomienie kredytów wraz z udzieleniem poręczenia budżetowego będzie następowało w miarę możliwości budżetowych, określanych corocznie. Konkretny termin tej finalizacji (zakup linii C.O.S.) uzależniony jest od możliwości budżetu państwa.

Taki telex mógł tylko zdenerwować strajkujących. Mówią, że drugi raz nie dadzą się nabrać (w styczniu zawiesili pierwszy strajk po obietnicy ówczesnego premiera zajęcia się osobiście całym problemem), zawieszają swoją akcję tylko w sytuacji podjęcia przez rząd decyzji o udzieleniu gwarancji na zakup linii C.O.S. Tutaj przecież nie chodzi o pieniądze z budżetu, mówią strajkujący, ale o poręczenie dla kredytu, którego chce udzielić niemiecki bank. Całą sytuację, w której znalazła się HTS, nazywają celowym niszczeniem polskiego hutnictwa.

Rządowa wizyta z udziałem J. Knapika

Premier Hanna SUCHOCKA odwiedziła w ubiegłym tygodniu Niemiec Republikę Federalną. Oficjalnej delegacji rządowej towarzyszyła grupa polskich przemysłowców. Wśród dziesięciu menedżerów, reprezentujących biznes państwowy i prywatny, znalazł się również dyrektor Huty im. T. Sendzimira Jerzy KNAPIK.

Jak się dowiedzieliśmy od dyrektora huty zadaniem tej grupy było nawiązanie kontaktów z przedstawicielami przemysłu niemieckiego. Pierwsze spotkanie odbyło się w siedzibie Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Bonn. Obecna była na tym spotkaniu również pani premier, która mówiła tam o celach i możliwościach współpracy. W Bonn Jerzy Knapik rozmawiał z przedstawicielami firmy Schloemann-Siemag (partner HTS w instalowaniu linii do ciągłego odlewania stali), którzy wchodzili w skład delegacji niemieckich przemysłowców. Drugie spotkanie odbyło się w Kolonii, w siedzibie Niemieckiego Związku Przemysłowców. Jego celem była wymiana doświadczeń pracodawców, a także nawiązanie współpracy Polskiej Izby Przemysłowo-Handlowej z niemieckim odpowiednikiem. Mówiono również o możliwościach wykorzystania kredytów niemieckich.

Większe składki i zapomogi

na z najważniejszych uchwał WZD była decyzja o podwojeniu od 1 stycznia 1993 r. składek i zapomóg Kasy Pośmiertnej, tzn. składka miesięczna będzie wynosić 12 tys. zł., a wysokość zapomogi głównej — 9 mln zł. Tak jak każdego roku, zarząd apeluje do wszystkich, którzy mogą przekazać tę informację emerytom lub rencistom, by jednocześnie przypomnieli, że trzymiesięczne opóźnienie w opłacaniu składek powoduje skreślenie z listy członków. Emeryci i renciści nie muszą wpłacać tych składek osobiście, może to zrobić dowolna osoba. Można też wpłacać przez PKO lub pocztą na konto: II O/Kraków nr 35523-12289-132-2.

GŁOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

Program gruntownej przebudowy krajowego hutnictwa, którego zarys został niedawno publicznie przedstawiony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu wywołuje ogromne emocje. Trudno się temu dziwić, bowiem zakłada on dość drastyczną operację na organizmie niewątpliwym do reform. Przez ostatnie pół wieku to raczej hutnictwo dyktowało warunki i jego interesom podporządkowany był cały bez mała przemysł. Tym razem miałoby być jednak inaczej.

Spadek

Rodzime hutnictwo żelaza to 26 hut, z których 18 wybudowano jeszcze przed I wojną światową, dwie w okresie międzywojennym, a sześć w ostatnim półwieczu. Najmłodsza polska huta, „Katowice”, ma już 15 lat. Jej obecna zdolność produkcyjna to ok. 15 mln ton stali płynnej rocznie, ale nie jest to potencjał wykorzystywany. Od 1980 r. produkcja stali i wyrobów hutniczych systematycznie spada. W ubiegłym roku huty dały zaledwie 10,4 mln ton stali surowej, a rok bieżący, jak się szacuje, zamknie produkcją ok. 9 mln ton.

Huty starzeją się i nie znajdują zbytu na swą produkcję. Zalał się wewnętrzny rynek zbytu, zdecydowanie mniejsze są możliwości eksportu. Wprawdzie koniec bieżącego roku przebiega pod znakiem ożywienia zainteresowania wyro-

do tego starcia krajowe hutnictwo ma doprawdy niewiele.

Co proponuje ministerstwo

Studium restrukturyzacji polskiego hutnictwa, opracowane przez kanadyjskich ekspertów na zlecenie MPIH, dowodzi, że przy korzystnych trendach wychodzenia naszej gospodarki z kryzysu, zadowoli ją w zupełności produkcja stali płynnej na poziomie 11,7 mln ton rocznie. Inny ma być jednak asortyment wyrobów. I tak udział w niej produkcji stali jakościowych powinien wzrosnąć do 15-20 proc. Połowę produkcji wyrobów hutniczych powinny stanowić wyroby płaskie (dziś 30 proc.), a średnia roczna produkcja rur powinna sięgnąć 900 tys. ton.

Program restrukturyzacji zakłada, że stal płynna produkowana będzie jedynie w 10 hutach (obecnie zajmuje się tym 19), a docelowo, po wyłączeniu części surowcowej w Hucie Sendzimir, tylko w dziewięciu. Zlikwidowane będą wszystkie piece martenowskie. O udziale technologii ciągłego odlewania stali mówi się, że będzie ona „powszechna”.

Studium przewiduje likwidację niektórych hut i wydziałów. Niektóre wydziały przeniesione miałyby być do innych hut lub przedsiębiorstw, sprzedane bądź wydzielone jako samodzielne podmioty gospodarcze.

Restrukturyzacja hutnictwa

Mniejszy spust surówki

bami hutniczymi (co z pewnością będzie pożytywane jako argument przetargowy w dyskusjach z ministrem Niewiarowskim nad tym, które przedsiębiorstwa kwalifikują się do „odstrzału” w ramach restrukturyzacji), niemniej jednak nie ulega kwestii, że obecna kondycja ekonomiczna i techniczno-organizacyjna metalurgii żelaza daje nikłe szanse wyodrębnienia się o własnych siłach na poziom zbliżony do europejskiego.

Polskie huty, mimo podejmowanych w przeszłości zabiegów modernizacyjnych, w dalszym ciągu czwartą część stali produkują w przestarzałym, energochłonnym i uciążliwym dla środowiska naturalnego procesie martenowskim. Świat zdążył już zapomnieć co to są marteny. Bardzo skromny (zaledwie 7 proc.) jest udział procesu ciągłego odlewania stali, w świecie 90 do 100 proc. produkcji stali osiąga się w tej technologii. Miarą nienowoczesności jest też niski udział w produkcji wyrobów płaskich — tylko ok. 30 proc. Paleta wyrobów, dostosowana dawniej do potrzeb rynku b. RWPG, okazuje się nie przystawać dziś ani do tego, czego życzyłby sobie rynek wewnętrzny, ani do tego, co można by ulokować na wymagających najwyższej jakości trudnych rynkach zachodnioeuropejskich.

Zwielu powodów polskie wyroby hutnicze nie mogą konkurować z produktami obcymi. Nie odmawiając racji przykładom przeczący tej tezie (bo zapewne można by i takie przytoczyć), trudno się spodziewać, że mogłoby być inaczej, skoro produkcja od lat spada, a kosztów statych uniknąć się nie da. Wystarczy przyrzeć się dynamice spadku zatrudnienia i porównać ją z wydajnością pracy. Nie chcę przez to powiedzieć, że hutnik pracuje z mniejszym zaangażowaniem niż przed laty, ale ekonomika jest bezlitosna. Ma na to wpływ i obecny poziom technologii.

Na wyprodukowanie 1 tony wyrobów walcowanych potrzeba w Polsce 22 roboczogodzin, podczas gdy w nowoczesnych hutach europejskich wystarcza na to 5, a w minihutach — 1,5 do 2 roboczogodzin. Do podobnych wniosków można zresztą dojść analizując choćby udział amortyzacji w kosztach produkcji i wiele innych wskaźników.

Ubiegły rok krajowe huty zamknęły stratą 500 mln zł. Po 1 półroczu br. na 26 hut 12 legitymowało się dodatnim wynikiem finansowym brutto, a 7 dodatnim wynikiem finansowym netto. Mając na uwadze wspomniane wyżej ożywienie produkcji, być może sytuacja finansowa do końca roku nieco się poprawi, pytanie jednak, jak długo pozostanie otwarte, zwłaszcza że, tak jak i reszta przemysłu, huty uwikłane są w zatory płatnicze i często zaksięgowane sukcesy pozostają tylko na papierze.

Jest też czynnik, którego — rozważając szanse rozwojowe rodzimego hutnictwa — nie sposób pominąć. Kraj mający ambicje wejścia do wspólnoty Europejskiej nie może tracić z pola widzenia zagrożeń, jakie niesie to dla nienowoczesnych dziedzin gospodarki. Otwarcie granic oznaczać będzie bowiem skazanie słabych gałęzi przemysłu na eliminację z rynku. A przecież koniec tego wieku oznaczać może bolesną konfrontację z produktami zaawansowanych technologii światowych. Czasu na przygotowanie się

Zdaniem ekspertów kanadyjskich, sześć hut należałoby zlikwidować. Są to huty: „Batory”, „Bobrek”, „Buczka”, „Bankowa”, „Szczecin” i stary zakład huty „Ostrowiec”.

Restrukturyzacja będzie procesem rozłożonym w czasie — zapewni się w projekcie. Potrwa on do 2002 r. w praktyce już się jednak rozpoczęła, bowiem postawiono w stan likwidacji hutę „Bobrek”, a rozpoczęcie podobnej procedury wobec huty „Szczecin” zapowiedziano na rok przyszły.

Jednym z efektów restrukturyzacji będzie zmniejszenie zatrudnienia w hucie z 124 tys. osób do ok. 44 tys. Nie oznacza to — przekonują ministerialni eksperci — automatycznego zwolnienia ogromnej, 80-tysięcznej armii pracowników przemysłu hutniczego. Studium zakłada bowiem wydzielenie sfery usług produkcyjnych i socjalnych i utworzenie samodzielnych podmiotów gospodarczych, dziś „obsługujących” hutnictwo, tyle że wchodzących w skład jego struktur organizacyjnych. Tak więc w praktyce w ciągu najbliższych dziesięciu lat wcielania w życie programu restrukturyzacji zwolnieniami objęto by ok. 30 tys. osób.

Integralną częścią programu jest teza o konieczności połączenia potencjału produkcyjnego hut im. Sendzimir i „Katowice”, w celu efektywnej, na europejskim poziomie technologicznym, produkcji wyrobów płaskich. Fuzja obu tych przedsiębiorstw wzbudza nie mniejsze emocje, co i skala przewidywanych zwolnień w całym hutnictwie.

Członkowie zespołu resortowego przekonują, że huta „Katowice” nie ma szans osiągnięcia rentowności w obecnej strukturze, podobnie jak i nie do utrzymania jest na dłuższą metę część surowcową podkrakowskiej huty. Toteż tylko ich powołanie pozwoli na wybór zoptymalizowanego wariantu inwestowania w obu. Przewiduje się więc, że ok. 2000 r. Huta im. Sendzimir wyłączy część surowcową (wraz z walcownią gorącą blach), natomiast materiał podstawowy (słaby) sprowadzany będzie z huty „Katowice”, gdzie wykorzysta się nowoczesną linię produkcji stali.

Ostateczne rozwiązanie organizacyjne nie zostało jeszcze przesądzone. Rozważane są cztery warianty: pełna fuzja obu przedsiębiorstw, spółka dla realizacji inwestycji restrukturyzacyjnych, koncern typu holdingowego lub też koncern z wydzieloną dywizją dla koordynacji tych procesów. Zanim zapadną wiążące decyzje w tej sprawie, MPIH przeprowadzi rozmowy z kierownictwami obu przedsiębiorstw. (...)

Są to obszerne fragmenty tekstu pt. „Mniejszy spust surówki”, opublikowanego przez „Życie Gospodarcze” 1 listopada br. Lektura artykułu pozwala nam się zorientować jak w Warszawie spogląda się na polskie hutnictwo i na HTS również. Czy nam się te poglądy podobają, czy nie — musimy przyjąć do wiadomości ich istnienie. Z pewnością warto wiedzieć „co w trawie piszczy”. Poza tym tekst ten jest na pewno dobrym uzupełnieniem do relacji z wizyty w HTS ministra Wacława Niewiarowskiego (na sąsiedniej stronie).

GŁOS video



C.A. HTS, bud. „Z” hall główny

„WHITE PALACE” — reż. Luis Mandoki, wyst. Susan Sarandon, James Spader.

Max i Janey to nieodłączna para od lat dziecięcych. Kole-dy w szkole, przyjaciele na studiach, wreszcie mąż i żona. Idealna para, szczęśliwy związek. Gdy 25-letnia Janey ginie w wypadku samochodowym, Max popada w skrajną depresję. Nora Baker jest kelnerką w barze hamburgerowym „White Palace”. Ma 43 lata, a jej przeszłość to nieudane małżeństwo i tragiczna śmierć syna. Max i Nora — czy można sobie wyobrazić gorzej dobraną parę? Po pierwszym burzliwym spotkaniu, następują kolejne, ich związek przekształca się w głębokie uczucie. Jest to zadziwiające



nawet dla nich samych. „Galeria Pik” poleca też: „Listonosz dzwoni zawsze dwa razy” (dramat), „W obronie życia” (komedia), „Szalona małolata” (komedia), „JFK” (sensacja) i „Kierowca” (sensacja). „Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.



Sprzedaż licencjonowanych kasety — co miesiąc 50 videohitów od różnych dystrybutorów
KRAKÓW, ul. BELINY-PRĄDMOWSKIEGO 41
tel. 12.30-33, godz. 10-18 sobota: 10-18
Biuro Handlowe ITI ul. Reclawicka 56
WARNER BROTHERS • COLUMBIA TRISTAR C.I.C.
• THAMES

„ITI” udziela bonifikaty od 30 do 50 proc. Sklep przy ul. Beliny-Prądmowskiego 41 czynny jest teraz codziennie w godz. 10-20. Soboty bez zmian.

„DOKTOR HOLLYWOOD” („Doc Hollywood”) — reż. Michael Caton-Jones, wyst.: Michael J. Fox, Julie Warner.

Młody, ambitny i świetnie zapowiadający się lekarz, robiący karierę w Kalifornii wyrusza ze swej rezydencji w pobliżu Waszyngtonu w liczącą ponad 3 tys. mil podróż na zachodnie wybrzeże. Ale nawet najlepiej przygotowane plany biorą w łeb. Przypadek zmusza doktora do zatrzymania się na dłużej w małej miejscowości, w której brakuje tylko... lekarza. Kolejny przypadek sprawia, że kierowcą karetki jest piękna Lou.

„BEAST OF WAR” — reż. Kevin Reynolds, wyst.: George Dzundza, Jason Patric, Steven Bauer.

Położona na uboczu Afganistanu wioska zostaje zrównana z ziemią przez bezwzględne, rosyjskie kapitały niezniszczalnego czołgu. Jeden z członków załogi, przeciwny brutalności dowódcy, buntuje

się. Skazany za zdradę przez resztę załogi, pozostawiony zostaje na pewną śmierć na pustyni. Rebelianci ratują mu jednak życie. Nowi sprzymierzeńcy postanawiają wspólnie zniszczyć czołg, który nazwali „Bestią”.

„TANIEC ZE ŚMIERCIĄ” („Dance with death”) — reż. Charles Philip Moore, wyst.: Maxwell Caulfield, Barbara Alyn Woods, Marti Mull.

W obskurnym barze w Los Angeles zamaskowany mężczyzna morduje młode kobiety, zatrudniane jako striptizerki. Dziennikarka poczytnej gazety decyduje się podjąć pracę jako jedna z tancerek topless i tym sposobem rozwikłać makabryczną zagadkę.

„CIĘŻKA PRÓBA” („The hard way”) — reż. John Badham, wyst.: Michael J. Fox, James Woods.
Popularny aktor pragnie wyzwolić się ze swojego filmowego image'u „porządnego faceta” i chce spędzić kilka tygodni u boku detektywa, aby zakosztować twardego, policyjnego życia. Ostatnią rzeczą jakiej pragnie policjant jest towarzystwo natrętnego gwiazdora.

1. (2) JFK
2. (1) Nagi instynkt
3. (6) K-2
4. (3) Szkoła wyrzutków
5. (5) Dzika orchidea 2
6. (N) Szalona małolata
7. (4) Thelma i Louise
8. (P) Switch
9. (7) Żelazny trójkąt
10. (8) Czterej pancerni i pies

W nawiasie podajemy pozycję zajmowaną przed tygodniem.
N — nowość w „Dziesiątce”
P — powrót na listę hitów nowohuckich wypożyczalni

Nowohucka
ZŁOTA
10

GŁOS video

W ubiegłym tygodniu w doborowym gronie najlepszych nowohuckich wypożyczalni kasety wideo zadebiutowała na naszych łamach wypożyczalnia „AS”, mieszcząca się w księgarni przy placu Centralnym. Dzisiaj do tego ekskluzywnego grona dołączamy jeszcze „Cobrę”, znajdującą się w samym sercu os. Centrum B. Wszystko wskazuje na to, że grono współpracujących z nami wypożyczalni będzie się nadal rozrastać. Zgłaszają się kolejne firmy, pragnące aby recenzować proponowane przez nie filmy i chęć mieć swój udział w kolejnych notowaniach Nowohuckiej Złotej „10”. Po wakacyjnym zastoju w biznesie wideo, ruch w wypożyczalniach coraz większy. Wiadomo, najlepiej ogląda się filmy w długie jesienne i zimowe wieczory, tym bardziej, że propozycja programowa naszej telewizji pozostawia wciąż wiele do życzenia.

Hit tygodnia:
„WHITE PALACE”



os. Zgody 4



„STUDENTKA” („L' étudiante”) reż. Claude Pinoteau, wyst.: Sophie Marceau, Vincent Lindon.

Gwałtowna miłość nie wybiera ani miejsca, ani czasu. Z tym raczej nie można polemizować. Tak też stało się w tym filmie. Jak gwałtowny tajfun, czy trąba powietrzna, pochłania bohaterów, nie pozostawiając im czasu do namysłu, nie respektując różnych życiowych sytuacji i zawodowych planów. Ona jest tuż przed końcowym egzaminem, on wędrującym muzykiem. Żyją w pociągach, hotelach, ale przede wszystkim w ciągłej tęsknocie, oczekiwaniu i niepewności. Ten bardzo dobry film jest opowieścią o miłości od pierwszego wejrzenia. Możemy rozkoszować się grą Sophie Marceau.

„Foto Video Top” poleca też: „David” (dramat), „Order of death” (sensacja), „Śmiertelni rywale” (sensacja), „Centrala” (komedia) i „Alicja w krainie czarów” (bajka dla dzieci).



os. Wysokie 20E
ul. Beskidzka 20
(Wola Duchacka)



„PSEUDONIM KYRIL” („Codename Kyril”) cz. 1 i 2, reż. Ian Sharp, wyst.: Edward Woodward, Denholm Elliott, Ian Charleston.

Film jest zgrabnie nakreconą opowieścią szpiegowską, która najbardziej powinna przypaść do gustu wszystkim zwolennikom literatury Frederica Forsythe'a i Roberta Ludluma. Mamy tutaj do czynienia z „subtelną” rozgrywką pomiędzy wywiadami brytyjskim i radzieckim. Po obu stronach, w kierownictwach znajdują się tajni agenci, których obecność jest wyjątkowo uciążliwa. Do Wielkiej Brytanii udaje się specjalny wysłannik, którego zadaniem ma być dotarcie do pewnego człowieka, który może odpowiedzieć na pytanie — kto jest w Moskwie zdrajcą? Na życie tego wysłannika czyhają jednak i Anglicy i Rosjanie.

„Video Rambo” poleca też: „JFK” (sensacja), „Nagi instynkt” (dramat erotyczny), „Ameryka” (sensacja, 5 części), „Przebudzenie” (dramat) i „Thelma i Luiza” (dramat).

UWAGA! Każdy, kto wynie z gazety firmowy znaczek „Video Rambo” i przyniesie go do jednej z dwóch wypożyczalni (adresy wyżej), dostanie w zamian bezpłatnie kartę członkowską, uprawniającą do zniżek. Termin mija w niedzielę, 15 bm.

COBRA

os. Centrum B bl. 11

„WACUŚ NAJLEPSZYM PRZYJACIELEM MĘŻCZYZNY”.

Wprawdzie jest to film ryśunkowy, ale dzieci trzeba raczej trzymać od niego z daleka. Tytułowy Wacusz jest tą częścią męskiego ciała, z której panowie są najbardziej dumni (choć oczywiście nie zawsze). Podczas oglądania tego filmu, dobrą zabawę mamy zapewnioną, sporo tutaj śmiesznych gagów i dowcipów. Wypada uwiaryźnić autorom, twierzącym że Wacusz ma znacznie głębszą wiedzę na temat kobiet i rozumie je na poziomie, o którym mężczyźni nie mają pojęcia.

„Cobra” poleca też: „Władca zwierząt” (przygodowy), „Smurfy” (dla dzieci), „Idealne zniknięcie” (sensacja), „Tatuś” (obyczajowy) i „Aligator” (thriller).

„Cobra” zaprasza codziennie w godz. 10—19, a w niedziele 9—14.



os. Kazimierzowskie 37
ul. Zwierzyniecka 25
ul. Prądnicka 41
ul. Kaz. Wielkiego 4a

„WŁADCA MUCH” („Lord of the flies”) — reż. Harry Hook, wyst.: Paul Balthazar, Chris Furrh, Danuël Pipoly.

Na dalekiej tropikalnej wyspie znajduje schronienie grupa rozbitek, złożona z młodych kadetów z amerykańskiej szkoły wojskowej. Miejsce, które mogło być rajem, staje się sceną brutalnej walki o przetrwanie. Jest to adaptacja powieści laureata nagrody Nobla sir Williama Goldinga, przenosząca akcję w lata dziewięćdziesiąte. Pełna napięcia opowieść o losach chłopców, wciągniętych wbrew woli w niebezpieczną rozgrywkę między Dobrem a Złem.

„Poker” poleca też: „K-2” (dramat), „JFK” (sensacja), „Szalona małolata” (komedia), „Rozkuty” (dramat) i „David” (dramat).



os. Tysiąclecia 42
(Biblioteka Publiczna)

„W PRZEDEDNIU ZAGŁADY” („Eve of destruction”) — reż. Duncan Gibbins, wyst.: Gregory Hines, Renee Soutendijk.

Przy użyciu najnowocześniejszych materiałów i technologii powstaje zdalnie sterowany cyborg Ewa, zaprojektowany do prowadzenia działań wywiadowczych we wrogich państwach. Przypadkowa kula, która trafiła Ewę podczas próbnego misji, uszkadza jej system sterujący. Agresywny i wyposażony w zapalnik jądrowy robot wymyka się spod kontroli naukowców. Tylko jeden człowiek, który



poznał tajemnicę konstruktorów cyborga, pięknej Eve Simmons, może odnaleźć i zatrzymać Ewę, która niesie zagładę.

„Flip i Flap” poleca też: „Śmiertelni rywale” (thriller), „Pół na pół” (sensacja), „Śmierć na sprzedaż” (2 części, sensacja), „Pulpety IV” (komedia) i „Bezbożny” (horror sataniczny).

„Flip i Flap” zaprasza codziennie w godz. 11—19.30, w soboty 10—16, a w niedziele 11—15.

VIDEO

os. Boh. Września 59

„GWALT NA DR WILLIS” („The rape of dr. Willis”) — reż. Lou Antonio, wyst.: Jaelyn Smith, Holland Taylor, Robin Thomas.

Doktor Kate Willis niedawno straciła męża. Przeprowadza się ze swą córką do nowego miasta aby objąć posadę chirurga w miejscowym szpitalu. Pewnej nocy zostaje brutalnie zgwałcona. Podczas próby ucieczki gwałciiciel zostaje postrzelony przez policję. Jedyną osobą próbującą ocalić jego życie jest dr Willis. Operacja nie udaje się. Czy lekarka zabiła swego gwałciiciela?

„Video X” poleca też: „Kamienne ogrody” (dramat), „Billy Bathgate” (sensacja), „Kijanka i wieloryb” (przygodowy), „Sex appeal” (komedia) i „Aniołowie piekiel” (sensacja).

„Video X” zaprasza codziennie w godz. 13—21, a w niedziele 12—20. SAMOOBSŁUGA.



os. Kościuszkowskie 5
(klub „Centrum”)

„KOSZMARNY REJS” („Midnight crossing”) — reż. Roger Holzberg, wyst.: Faye Dunaway, Daniel J. Travanti, Kim Cattrall, Ned Beatty.

W 1959 roku Amerykanie w popłochu uciekali z Kuby. Jedną z wojskowych łodzi patrolowych przewoziła na pokładzie pieniądze z kasyn gry. Dwóch marynarzy postanowiło zatrzymać torbę pieniędzy, ukrywając ją na małej wyspecie, przy której lódz się na chwilę zatrzymała. Po 20 latach czwórka przyjaciół wyrusza w rejs dalekomorskim jachtem właśnie w kierunku tej wyspy. Wśród nich jest marynarz, który ukrył pieniądze oraz syn jego ówczesnego dowódcy. Rejs zapowiada się wspaniale, ale szybko przeradza się w prawdziwy koszmar.

„Dino” poleca też: „Uciekające zakonnice” (komedia), „Zło, które czynią ludzie” (sensacja), „Cofnąć czas” (dramat), „Karate Kid II” (sensacja) i „Misja rekina” (wojenny).

„Dino” zaprasza od poniedziałku do soboty w godz. 11—19, nie stosuje cen weekendowych.

AS

os. Centrum C bl. 1
(księgarnia)

„POLA ŚMIERCI” („Killing fields”), reż. Roland Joffe, wyst.: Sam Waterson, Haing S. Ngor, John Malkovich.

7 sierpnia 1973 r. przyjechał do Phnom Penh, stolicy Kambodży, amerykański dziennikarz. Już pierwszego dnia trafiła mu się wiadomość na pierwszą stronę. Amerykańskie B-52 z powodu awarii komputera nawigacyjnego zbombardowały kambodżańskie miasteczko. Zginęły setki ludzi. Sidney Shanberg napisał wstrząsający reportaż. Dwa lata później do Phnom Penh wkroczyli Czerwoni Khmerzy. Sidney nie ewakuował się z innymi, postanowił pozostać na posterunku i opisać to wkrócenie i początek ich władzy. Ten znakomity film został nagrodzony 3 Oscarami.

„As” poleca też: „Buster” (sensacja), „Śmiertelna iluzja” (sensacja), „Dzika orchidea 2” (dramat erotyczny), „Pracująca dziewczyna” (komedia) i „Pocalunek przed śmiercią” (sensacja).

„As” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 11—20, a w soboty i niedziele 10—17.



os. Piastów 12c
os. Jagiellońskie 19
os. 2 Pułku Lotniczego 9

„IMPERIUM CIEMNOŚCI” („Liquid dreams”) — reż. Mark Manos, wyst.: Richard Steinmetz, Candice Daly, Barry Dennen.

Młoda, atrakcyjna kobieta, Ewa, przyjeżdża do mrocznego, złowrogo miasta w poszukiwaniu siostry. Po dramatycznym odkryciu, że siostra nie żyje, Ewa postanawia podjąć pracę w nocnym klubie, stać się członkiem tajemniczej organizacji, tylko po to, aby odnaleźć mordercę swojej siostry. Prywatne dochodzenie doprowadza do odkrycia strasznej prawdy. Ewa dowiaduje się o istnieniu całego imperium, okrutnej maszyny do zabijania i fabrykowania tajemniczej substancji o działaniu imitującym przeżycia seksualne.

„Boom” poleca też: „Oblicza śmierci” (dokument sensacyjny), „Operacja Silhouette” (sensacja), „Nagi instynkt” (dramat erotyczny), „K-2” (dramat) i „Szalona małolata” (komedia).



Trzymanie dźwięku

Historia elektroakustyki liczy przeszło 100 lat. Jednak poprzedziły ją dość wcześnie, które za pomocą elektryczności pozwalały na przekazywanie ludzkiej mowy i innych dźwięków.

Wszystko to rozpoczęło się w 1807 roku. Wtedy to Anglik Thomas Young przeprowadził pierwszy eksperyment, którego zadaniem był zapis efektów fonicznych. Specjalny rysik przymocowany do jednego z ramion kamertonu zostawił faliście ślad na specjalnie okopconej powierzchni obracającego się szklanego cylindra. Potem wynalazcy zrezygnowali z kamertonu na rzecz membrany. W 1857 roku Francuz Leon de Martinville uzyskał zapis dźwiękowy na papierowym walcu powleczonego sadzą. Membraną była napięta błona ze świńskiego pęcherza zamieszczona na końcu blaszanej tuby. Do membrany przymocowano rysik, który pozostawiał ślady drgań w jakie wprowadzały ją fale dźwiękowe.

Bardzo ważnym etapem w rozwoju elektroakustyki były prace Grahama Bella — twórcy telefonu. Od 1876 roku historia rejestracji dźwięku zanotowała serię znaczących wynalazków. Najpierw Charles Cross wymyślił zapis mechaniczny drgań dźwiękowych, potem Thomas Edison zgłosił do opatentowania swój fonograf.

Urządzenie to będące kamieniem milowym w dziedzinie elektroakustyki, miało pokryty staniolem walec, wprawiany w ruch za pomocą korby. Edison planował zastąpić ów nośnik rejestrujący nagranie okrągłą płytą. Zrealizował to dopiero w 1888 roku Emil Berliner. Wtedy po raz pierwszy zdemontowano publicznie gramofon. Oczywiście jakość nagrań była fatalna, jak stwierdził jeden ze współpracowników Berlinerów — Gramofon wydaje dźwięk podobny do głosu papugi, która nie dość, że ma owróżnione gardło, to na dodatek jest przeziębiona.

Kolejnym ważnym etapem w rozwoju tego elektroakustycznego urządzenia było wynalezienie lampy elektronowej i pojawienie się na rynku radia. Zaczęła się poprawiać jakość dokonywanych nagrań, na tyle, że w 1926 roku w USA pojawił się po raz pierwszy tak popularny w ostatnich latach termin — hi-fi czyli high fidelity. Określenie to znaczące ni mniej ni więcej tylko — wysoka wierność, przetrwało po dziś, chociaż zmieniły się oczywiście parametry akustyczne z nim związane.

Na kolejny przełom w dziedzinie rejestracji dźwięku trzeba było czekać aż do czasów powojennych. Wtedy to najpierw płyta długogrająca wykonana z winylu, potem taśma magnetofonowa, a wreszcie technika cyfrowa zapisały kolejne ważne daty w światowej akustyce. Za tydzień powrócimy do barwnej historii czarnej gramofonowej płyty, która dla wielu stanowi podstawę muzycznych kolekcji, dla innych muzealną starość. (mar)

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Ubiegłotygodniową giełdę odwiedziło wyjątkowo wielu klientów, a prócz placu giełdowego, samochody zajmowały pobocza od kombinatu po nowohucki zalew. Ceny kształtowały się następująco: fiat 126p: rok prod. 86 — od 20 do 22 mln, 87 — od 23 do 25 mln, 88 — od 23 do 30 mln, 89 — od 30 do 37 mln, 90 — od 34 do 35,5 mln, 91 — 38 mln, 92 — 47 mln; fiat 125p: 86 — od 22 do 25 mln, 87 — od 23 do 24 mln, 88 — od 26 do 35 mln, 89 — od 30 do 40 mln, 90 — 45 mln; polonez: 86 — od 23 do 34 mln, 87 — 41 mln, 88 — od 45 do 50 mln, 89 — od 44 do 52 mln, 90 — 57 mln, 91 — od 65 do 73 mln; lada 2107: 88 — 52 mln; dacia: 91 — 42 mln; skoda favorit: 89 — 71 mln, 91 — od 82 do 90 mln; audi 80 turbo diesel: 79 — 32 mln; renault 5: 82 — 38 mln.

„KRAKSA” RADZI, PROPONUJE...

ul. Sołtysowska 37A. Tel.: 43-46-66

Blacharstwo samochodowe ■ Auto-schrott ■ Komis samochodów i karoserii po wypadku
O LAKIER JAK O ŻONĘ...

...należy przede wszystkim dbać. Zwłaszcza, gdy lakierowana powłoka zostanie uszkodzona. Im wcześniej podejmijemy kroki zapobiegawcze, tym lepiej. Dziś parę słów o drobnych naprawach.

Pracę zaczynamy od przeszlifowania papierem ściernym uszkodzonego miejsca, ale w taki sposób by nie powiększyć przyszłej „łaty”. Gdy ukaże się czysta blacha miejsce szpachlujemy raz lub dwa razy i powtórnie szlifujemy. I tu uwaga! Zdarza się, że po szlifowaniu pozostają niewielkie cząstki rdzy. Dlatego przed szpachlowaniem przemycamy blachę odrdzewiaczem. Gdy tego zaniedbamy, może okazać się, że wkrótce rdza znów zaatakuję, a szpachlówka popęka.

Całą operację kończymy nakładaniem kilku cienkich warstw lakieru. Oczywiście czynność tę powtarzamy po wyschnięciu poprzedniej warstwy.

Za kierownicą

Elektronika „na pokładzie”

Czasy teraz takie, że dolar ustawicznie idzie w górę, a w ślad za nim zacznie drożeć benzyna, jako że od dawna jest sprowadzana właśnie za dolary. W tej sytuacji trzeba się zastanowić przede wszystkim nad racjonalizacją zużycia paliwa, jeżeli w ogóle chce się jeździć samochodem, a nie trzymać go pod blokiem — co i tak kosztuje, bo są tzw. opłaty stałe. Niestety, niemal wszystkie polskie samochody — za wyjątkiem „cinquecento” — a także wszystkie samochody produkowane w krajach byłej RWPG (a tych w Polsce nadal najwięcej) charakteryzują się stosunkowo dużym, jak na obecne wymogi, zużyciem paliwa. Czemu trudno zresztą dziwić się, skoro wyposażone są one w silniki konstruowane przed ok. 30 laty, a więc o dwie generacje przestarzałe w stosunku do obecnie produkowanych.

Tak więc chcąc jeździć tanio należy zużycie paliwa utrzymywać przynajmniej na poziomie takim, jak napisano w fabrycznej instrukcji obsługi. Ale do tego potrzeba albo elektroniki w silniku, albo... elektronicznych instrumentów pokładowych. Warto pamiętać, iż elektroniczne urządzenia kontrolne do polskich samochodów dawno już wytwarzała firma LUMEL w Zielonej Górze, zajmująca się także wyrobem aparatury kontrolnej do elektrowni atomowych. Ostatnio wyroby LUMELU pojawiły się ponownie na rynku. W Krakowie najbogatszy ich wybór znajduje się w sklepie z narzędziami przy ulicy Mikołajskiej (obok Drukarni Związkowej).

OBROTOMIERZE. Są albo kwadratowe (do „poloneza”) albo w obudowie okrągłej do każdego typu samochodu. Obrotomierz pozwala poruszać się ekonomicznie, jeżeli pamięta się, iż najniższe zużycie paliwa występuje, jeżeli jeździ się w zakresie pomiędzy obrotami maksymalnego momentu obrotowego a obrotami maksymalnej mocy. Jakże to są konkretne wartości można wyczytać w instrukcji obsługi samochodu.

WAKUOMETR. Czyli wskaźnik podciśnienia w układzie dolotowym. Do każdego samochodu jest inny. Obecnie przy ul. Mikołajskiej są wakuometry do „poloneza 1500”. Po tygodniu jazdy z wakuometrem i obserwowaniu jego wskaźnika (pole czerwone to nadmierne zużycie paliwa) można jeździć równie szybko jak przed zamontowaniem tego urządzenia, ale z mniejszym zużyciem paliwa.

WSKAŹNIK ŁADOWANIA AKUMULATORA. Ze zużyciem paliwa ów przyrząd ma tyle wspólnego, że obowiązek używania światła przez całą dobę na pewno zwiększa zużycie paliwa. Warto jednak wiedzieć, czy akumulator w naszym samochodzie jest odpowiednio naładowany, co przyrząd ten wykaże. To w każdym samochodzie (skala jest cyfrowa, a nie na diody świecące). Wskaźnik ten jednak był projektowany specjalnie do „fiata 126p” i na skali jest również wartość temperatury oleju, co jednak przydatne bywa głównie latem.

Wszystkie te urządzenia nie są zbyt kosztowne — ich cena oscyluje wokół kosztu pełnego baku paliwa. W.M.

NOTOWANIA CENOWE

SERY

Obecnie kilogram sera kosztuje w granicach 40—80 tys. zł. W dolnej strefie są sery krajowe, a w górnej importowane, takie jak np. Ementaler. Zgodnie z charakterem naszej rubryki podajemy notowania cenowe serów z paw. 411 na bazarze „Tornex”, gdzie jak nam sygnalizują czytelnicy jest pełen wybór serów po przystępnych cenach. I tak kosztują: Tylżycki — 42 tys., Białostocki — 43 tys., Łowicki, Zamojski, Podlaski, Salami — 44 tys., Edamski, Gouda — 45 tys., Mrągowski — 46 tys., Liliput — 48 tys., (wszystkie ceny za kg). To tylko przykładowo wybrane ceny. W tym małym narożnym pawiloniku jest nie tylko duży wybór serów żółtych, ale również topionych, a sympatyczna pani zawsze doradzi jaki gatunek sera kupić.

Waluta: Stały wzrost dolara, w kantorze paw. 14 pl. Bieżące odnotowaliśmy następujące ceny USD — 15.530—15.700, DEM — 9.500—9.580, ATS 1340—1350, kor. cz. 475—495. (sp)

WIZYTY DOMOWE LEKARZY

● **CENTRUM „MEDYK”.** Tel. 44-10-49 (od godz. 10 do 22). Wizyty specjalistów szpitali krakowskich: internści, kardiolog, pediatra, chirurg dziecięcy. EKG w domu chorego.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

● **CENTRUM „MEDYK”.** Rejestracja od godz. 10 do 22: psycholog, psycholog dziecięcy, seksuolog, pedagog: leczenie nerwic, alkoholizmu, moczenia nocnego, problemów rodzinnych i dojrzewania.

● **PRACOWNIA USG** os. Handlowe 8, Lek. med. B. Stępień. Czynna pn.—pt. godz. 9—13 Tel. 43-48-78 lub 48-94-60.

● **SKLEP ZIELARSKI „JASTAR”**, os. Centrum B1 — Ziola lecznicze, kosmetyki naturalne, art. drogerijne.

USŁUGI RÓŻNE

● **ZAKŁAD NAPRAWY OBUWIA** os. Teatralne 24, tel. 44-30-04. Naprawa obuwia i rękawiczek, sprzedaż rękawiczek.

● **Os. Boh. Września 26 (pawilon) — CZYSZCZENIE I FARBOWANIE KOŻUCHÓW**, renowacja odzieży skórzanej.

● **Punkt usługowy os. Centrum „B”, bl. 7, tel. 43-57-95 — PŁISOWANIE**, obciążanie guzików, zakładanie zatrzasek.

● **SERWIS BIURO** — Zakład Naprawy Maszyn Biurowych, kalkulatorów i kas, os. Młodości 8, czynne pn.—pt. w godz. 8—15.

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

● **FOTO-KUBUS**, os. Centrum B, bl. 3. Zdjęcia — 60 minut. Artykuły foto. Wideofilmowanie. Centrum B, bl. 6 (punkt paszportowy) — zdjęcia do dokumentów — 4 minuty.

● **LEVAX-FOTO**, Kino „Świt”. Autoryzowane fotolaboratorium Fuji. Zdjęcia w ciągu godziny. Legitymacyjne 4 minuty.

AGENCJE TURYSTYCZNE

● **SKARPA**, os. Złotej Jesieni 7, tel. 48-88-33 i 47-37-71.

POLIGRAFIA I REKLAMA

● **ZAKŁAD POLIGRAFICZNY**, os. Handlowe 7, tel. 44-09-72, czynny pn.—pt. godz. 9—16.

● **ZAKŁAD INTROLIGATORSKI** — Stanisław Grzywa i Syn, os. Centrum B, bl. 7, tel. 44-12-25.

● **PRACOWNIA PLASTYCZNA „KINO ŚWIT”**, os. Teatralne 10, I piętro, tel. 44-27-72.

linEa os. Słoneczne 11, tel. 44-34-64, godz. 9—16 — reklamy, sitodruk, tampondruk, komputerowe wycinanie napisów.

NAUKA JAZDY

● **DRIVER**, os. Górall 4, tel. 44-38-98.

● **Ośrodek Szkolenia Kierowców „KRZYŚ”**, os. Oświecenia 39 (parter), tel. 47-90-90 lub 48-73-96. Sekretariat czynny pn.—pt. godz. 16—20.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

● **Z. ZAJĄCZKOWSKI**, al. Jana Pawła II 156, Tel. 48-66-44. Konserwacja.

● **KRAKSA**, ul. Sołtysowska 37A. Tel. 43-46-66. Blacharstwo samochodowe, Auto-schrott, Komis samochodów po wypadku.

● **ZAR**, ul. Wąwozowa 10. Tel. 44-98-96. Naprawy samochodów od A do Z.



Zakład Produkcji Urządzeń Ekologicznych SPIRO ul. Centralna 91 — naprawa i regeneracja szyb samochodowych.

USŁUGI RTV

● **„ELEKTRONIC-SERVICE”** os. Centrum „A”, bl. 5, tel. 44-34-70. — Sklep i usługi sprzętu audio-video, naprawy domowe.

● **ZAKŁAD RTV**, os. Hutnicze 6, tel. 44-13-62 — Naprawa: CB radio, sprzęt RTV, magnetowidy.

KONSULTING I PORADY PRAWNE

● **BIURO „VAKATT”**, Boh. Września 76, tel. 47-60-20, pon.—pt. godz. 10—16 — Prowadzenie ksiąg, doradztwo, deklaracje, amortyzacja

● **„ŚWIATOWID — CENTRUM”**, os. Centrum E1. — Usługi podatkowo-prawne, księgi przych. i rozch. Wypożyczanie sali na koncerty, wesela, konferencje.

● **„ULAZEX”** Kanc. Podatkowa, os. Centrum A1, kl. III, tel. 44-43-16 — czynna pn.—pt. godz. 12—18. — Prowadzenie ksiąg, doradztwo podatkowo-prawne.

● **BIURO „PARYTET” SC**, os. Szkolne 1/1a, tel. 43-33-30, pn. godz. 13—19, wt.—pt. godz. 8—15. Księgowość, doradztwo, deklaracje.

CUKIERNIE I KAWIARNIE

● **CUKIERNIA „ELIZA”**, os. Słoneczne 8, tel. 44-18-57, pn.—pt. godz. 10—19, sob., niedz. godz. 10—14.

● **KAWIARNIA NOT**, Centrum „C”, bl. 10, czynna w godz. 10—22, wt., czw., niedz. organizuje dancingi, od 17 do 22 przyjęcia weselne, okolicznościowe.

HANDEL



Os. Boh. Września 26 (pawilon) pn.—pt., godz. 11—19, sob. godz. 9—14. Suknie ślubne, wieczorowe, komunijne, upięcia, wianki, dodatki, futra, tiule, buty, kosmetyki. Hurtowa sprzedaż tkanin i dodatków.

● **KWIACIARNIA „KALINA”**, os. Centrum D, bl. 1, czynna w soboty, godz. 8—15 i w niedziele, godz. 9—13.

HURTOWNIE

● **BIMAG**, os. 2 Pułku Lotniczego, paw. 1, tel. 48-64-00 — Art. chemii gospodarczej, pościel, ręczniki, art. pasmanteryjne.

● **ADAMEX**, os. Kościuszkowskie 1, tel. 43-11-77 (wieczorem). Art. papiernicze i biurowe.

Kto na „ZIELONĄ SZKOŁĘ”?

Rada Miasta postanowiła, że w tym roku może dofinansować wypoczynek śródroczny o charakterze sportowo-rekreacyjnym (nazywany kiedyś po prostu „zielonymi szkołami”) co 4 uczniowi krakowskich szkół podstawowych. Ile dzieci z danej szkoły wyjedzie, zależy to przede wszystkim od aktywności dyrektorów szkół i wychowawców. Są szkoły, które szeroko korzystają z tej formy „dotlenienia” dzieci poza Krakowem. Należą do nich m. in. Szkoła Podstawowa nr 91 w os. Handlowym i Szk.

Podst. nr 97 i os. Teatraine-go.

Od 1 października obowiązują nowe zasady wyjazdów:

● Miasto dofinansowuje wyjazdy dzieci z klas I—III, wyjazdy trwają minimum 7 dni i mają w programie szeroko pojętą rekreację. Mają one przygotować „maluchy” do prawdziwego już dłuższego wyjazdu sportowo-rekreacyjnego.

● Z kasy miejskiej dofinansowywany jest również śródroczny wypoczynek starszych uczniów: z klas IV—

VIII, pod warunkiem jednak, że nie trwa krócej niż 12 dni. Mile widziany jest ostatnio program ekologiczny takich wyjazdów.

Obie grupy wiekowe obowiązują poza tym podobne zasady dofinansowania. Miasto dopłaca połowę kosztów pobytu (nocleg plus wyżywienie), ale nie więcej niż 45 tys. zł. Nowością jest dofinansowanie wyjazdów opiekunów: jeżeli jeden opiekun przypada na 10 uczniów.

W roku ub. na „zielone szkoły” wyjechało 19 655 osób, w tym roku już — 20 000. (I)

Każdy taksówkarz powinien mieć na widocznym miejscu informację o kwocie przelicznika. Zależnie od tego płaci podatki, więc nie może jej wysokość dowolnie zmieniać. Ale w praktyce na taksówkowym rynku panuje wolna amerykanka. Choć niezupełnie.

Wydaje się, że jeżeli zmusi do tego sytuacja najlepiej i najkorzystniej (finansowo) skorzystać z usług „Radio-Taxi MZT. — Jesteśmy ciągle zależni od władz miasta, ale przedsiębiorstwo czeka na przekształcenia i prywatyzację — mówi kierownik MAREK JANCZY. — Zakład nasz dysponuje 138 taksówkami. Jeździmy mnożąc wskazania

W taksówce:

Licznikiem po kieszeni

taksometru przez 400. Na wejściu, na taksometrze powinno być 30 000 zł.

Warto więc zanim zdecydujemy się na ostateczny wybór zapytać za ile pojedziemy i zerknąć na stan licznika po otwarciu drzwi. Gdy licznik jest np. zaklepany, nasuwa się podejrzenie, że być

może taksówkarz jeździ według swojej indywidualnej taryfy.

Nie ma już obowiązku zrzeszania się w Zrzeszeniu Transportu Prywatnego. Dziś zarejestrowanych jest tam 1 700 taksówek, w tym jedno radio taxi „919”.

„Zrzeszonych” obowiązuje dziś mnożnik kursu: 500 dla zwykłych taksówek, 450 — dla radio-taxi. Taryfa powinna być uwidoczniona w specjalnej tabelce lub w komunikacie zarządu Zrzeszenia i wywieszona w taksówce.

Wiadomo, że z tego środka lokomocji korzystamy zazwyczaj w pośpiechu, ale warto się chwilę zastanowić, by za dużo nie zapłacić. (I)

Kupisz tu wszystko czego potrzebujesz, po cenach konkurencyjnie niskich

„SUPER... BAŚKA”

W dawnym os. Dąbrowszczaków obecnie (przy Arce 1) w pawilonie handlowym istniał od lat sklep spożywczo-przemysłowy PSS „Społem”. Jako jeden z pierwszych sprywatyzował się jeszcze z początku ub. roku. Przejęła go p. BARBARA MACHOWSKA od lat związana z nowohuckim handlem. Od samego początku starała się wprowadzać zmiany korzystne dla klientów. Lecz po ostatniej modernizacji i wyposażeniu sklepu w nowoczesne lody chłodnicze mało kto poznał, że to ten sam sklep spożywczy.

Wszystkie artykuły i towary są odpowiednio przechowywane w lodówkach i zamrażarkach. Sklep został wyposażony w ładne i estetyczne półki, z których można bez problemu włożyć do koszyka każdy potrzebny nam towar. A jest w czym wybierać. Osobna lada chłodnicza mieści bogaty asortyment serów od „Gryfickiego” i „Mazarelli” — po 42 tys. zł, Massdmera po 85 tys./kg. Większość wędlin jest konfekcjonowana, ale można także kupić znakomitą kielbasę z wyjątkową czy glogowską, po 57 tys./kg. Nabiał jest tu dostarczany z OSM Nowa Huta i Mlechową w tym śmietana 0,5 l (12 proc.) po

7 tys. zł but. Dostawcą garmatki jest m.in. popularna już „Osemka” z Krzeszowic.

Charakterystyczną cechą tego Super-Samu jest to, że jest tu towar na każdą kieszeń, od produktów krajowych do mocno reklamowanych wyrobów zagranicznych. Zatem jest i ryż zwykły i „Wujek Ben”, są pasty do zębów, proszki do prania i środki czystości — krajowe, jak również proszek „Ariel”. Mr Proper czy Pasta Blend a Med. Ambicją p. Basi jest to, aby każdy klient znalazł tu to czego aktualnie potrzebuje. Młode mamy mogą kupić różne odżywki dla dzieci, a właściciele psów i kotów coś dla swoich ulubieńców. Są osobne stoiska ze zdrową żywnością, ziołami i paralekami, środkami czystości i osobistej higieny, warzywami i jarzynami oraz napojami i sokami. Tak więc przez cały tydzień od poniedziałku do niedzieli można tu dokonać zakupów w pełnym wyborze i po bardzo przystępnych cenach.

Najlepiej samemu to sprawdzić i wybrać się do „Super... Baśki”, a na pewno nie będziecie żałować.

(sp) spons.

Tu kupisz „Głos — Tygodnik Nowohucki”

Dom Handlowy „Zgoda” na Wzgórzach

W pawilonie handlowym na Wzgórzach Krzesławickich (za pełnią tramwajową) od lat mieścił się sklep spożywczo-przemysłowy PSS „Społem”. W tym roku w wyniku przetargu przejął go również spółdzielca z PSS „Zgoda”. Załoga pod kierownictwem ANNY RAŻNY pozostała ta sama. Jak przedtem stara się spełnić oczekiwania klientów. Nowi użytkownicy ze „Zgody”, od lat funkcjonujący w branży spożywczej, postanowili rozszerzyć ofertę handlową.

Obecnie oprócz tradycyjnych artykułów spożywczych w tym znakomitego chleba od Nogicia, nabiału z OSM Nowa Huta i wędlin z Krakowskich Zakładów Mięsnych, jest większa oferta wyrobów garmateryjnych właśnie z PSS „Zgoda”. Jest tu duży wybór napojów począwszy od soków, a skończywszy na mocniejszych napitkach.

Pojawiły się w sklepie renomowane firmy ze swoją ofertą jak np. „Knorr”. Ponadto można tu kupić artykuły gospodarstwa domowego, a duża powierzchnia jest wykorzystywana nawet do sprzedaży mebli.

Są tu także komplety wypoczynkowe, wersalki, krzesła, fotele, regały kuchenne. Do urządzenia mieszkania można kupić niedrogie dywany. Przed zimą personel poleca ciepłe kurki, swetry i inne artykuły odzieżowo-galanteryjne. I tak ze sklepu typowo spożywczego na Wzgórzach powstał prawdziwy Dom Handlowy. (sp)

„FAMA” kościołem?

Coraz więcej kościołów różnych wyznań staje się bardzo aktywnymi. Ostatnio pisaliśmy o adwentystach walczących z nalogiem tytoniowym, którzy prowadzą swoją terapię na terenie naszej dzielnicy. Tym razem chcę uaktywnić się u nas Zielonoświątkowcy. Kościół ten zwrócił się do władz M. Krakowa o wynajęcie mu pomieszczeń po byłym klubie młodzieżowym „FAMA” w os. Willowym. Obiekt ten był już parokrotnie wystawiany na przetarg, lecz nie znalazł chętnego użytkownika.

Kościół Zielonoświątkowy zamierza prowadzić w tym budynku, oprócz działalności religijnej, również kulturalną i półkolonie dla dzieci. Propozycja jest o tyle trudna do akceptacji przez władze miasta, że Kościół ten chciałby korzystać z lokalu bez płacenia czynszu, a zapewne liczyłby też na partycypację w kosztach utrzymania budynku. (sp)

Będzie czysto

1 listopada wszedł w życie „Regulamin Ochrony Środowiska przed odpadami komunalnymi i fekaliami oraz utrzymania czystości na terenie Miasta Krakowa”. Zobowiązuje on wszystkich właścicieli i zarządców nieruchomości, jak również użytkowników lokali handlowych, gastronomicznych, usługowych i innych, używanych do celów gospodarczych, do zawarcia umowy z jednostką wywozową na wywóz odpadów komunalnych i fekalii (w przypadku posiadania szamba).

Takie rozwiązanie pod rygorem kar, uniemożliwia wywóz odpadów we własnym zakresie. W ten sposób zostają ukrócone praktyki polegające na podrzucaniu śmieci do kontenerów innych użytkowników. Niektórzy właściciele sklepów nie czekając na nowy regulamin już wcześniej zaczęli zamykać na kłódkę kontenery przeznaczone na śmieci. Gorzej jest ze śmiećnikami spółdzielczymi i przy budynkach administrowanych przez PGM. Tutaj takiej możliwości nie ma. Zamykanie kontenerów nie można z prostej przyczyny, że nie ma możliwości szybkiego kontaktu z administratorem w razie przyjazdu ekip sprzątających. Tutaj nadal odbywa się podrzucanie śmieci. Nowy regulamin zmuszając jednak głównie „oszczędzających” właścicieli małych nieruchomości oraz niedużych placówek gospodarczych do zawierania umów na wywóz śmieci, zmusi także „kukulki” do lokowania śmieci do własnych kontenerów.

Naruszanie przepisów zawartych w tym regulaminie czyściści powołuje odpowiedzialność na zasadach przewidzianych w kodeksie wykroczeń. Jak nas poinformowano, Straż Miejska już niedługo przystąpi do kompleksowej kontroli przestrzegania regulaminu ochrony środowiska przed odpadami. (sp)

Propozycje turystyczne na zimę '93

Prężnie działająca Krakowska Izba Turystyki w dniach 21-22 bm. organizuje II Krakowską Giełdę Turystyczną „Zima-93” w salach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Rynek Główny 35. W jej trakcie zostaną przedstawione propozycje turystyki zimowej — krajowej i zagranicznej, dostosowane do kieszeni każdego. Giełda, w której wezmą udział 23 biura podróży, czynna będzie w godz. 10-18.

Warto zatem zachęcić wszystkich zainteresowanych turystycznymi propozycjami na nadchodzącą zimę. Warto też nadmienić, iż podczas I Giełdy „Wiosna-92”, wzięły udział 24 biura podróży, a odwiedziło ją 4,5 tys. osób (dom)

Regionalna Sekcja Handlu i Spółdzielczości

NSZZ „Solidarność”

W obronie barów mlecznych

Regionalna Sekcja Handlu i Spółdzielczości Spożywców NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” wystąpiła do pani premier Hanny Suchockiej, ministra finansów Jerzego Osiatyńskiego oraz ministra Jacka Kuronia z wnioskiem o utrzymanie dotacji z budżetu państwa do barów mlecznych. We wniosku czytamy m. in.:

Panie Ministrze, Sekcja nasza mając na względzie tragiczną sytuację materialną najuboższej grupy obywateli naszego państwa a zwłaszcza emerytów, rencistów oraz bezrobotnych wnioskuję do Pana o:

● Utrzymanie w dotychczasowej wysokości dotacji budżetu państwa do działalności barów mlecznych.

● Zwolnienie barów mlecznych z płacenia 1 proc. podatku obrotowego (§ 14b Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 6 kwietnia 1992 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie stawek podatku obrotowego od jednostek gospodarki uspołecznionej oraz ulg i zwolnień od tego podatku (Dz. U. z 1992 r. Nr 32 poz. 142).

Informujemy Pana, że dla tych osób bary mleczne (zresztą bardzo już nieliczne) są podstawową bo najtańszą formą żywienia. Obniżenie dotacji z budżetu państwa w większości przypadków doprowadzi do likwidacji tych najbardziej na dzień dzisiejszy potrzebnych zakładów gastronomicznych.

Przewodniczący Sekcji KAZIMIERZ KUBRAK

WARTO OBEJRZEĆ...

MEDALIERSTWO

Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu zorganizowało gościnnie w krakowskim Muzeum Historycznym okolicznościową wystawę poświęconą 500 rocznicy odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba. Ekspozycja obejmuje prace czołówek medalierów w Polsce. 15 artystów plastyków uczciło ten historyczny fakt specjalnymi medalami.

EKSPOZYCJA PEJZAŻY W BANKU!

Bank Współpracy Regionalnej to pierwszy w tej branży

przedsiębiorstw mecenas sztuki. W lokalu, u zbiegu ulic św. Gertrudy i Sarego zamierza się eksponować malarstwo, promować poezję. Słowem, poświęca się należną uwagę sztuce i jej upowszechnianiu. Perspektywnie chodzi o ekologiczny wydział owego mecenasa. Dlatego na pierwszej wystawie znalazły się prace Janusza Trzebiatowskiego z Nowej Huty, pejzaże z wczesnego okresu jego twórczości, kiedy było czystsze niebo, a ziemia mniej zdewastowana. (R)

W straży pożarnej...

SPŁONEŁY DWA SAMOCHODY

— To był bardzo spokojny tydzień — powiedziano nam w Nowohuckiej Szkole Aspirantów Pożarnictwa. Strażacy interweniowali tylko 6 razy. Odnotowano 3 pożary. Spłonęły dwa samochody: niemal doszczętnie spaliła się Skoda wskutek zwarcia instalacji elektrycznej. Straży oszacowano na 22 mln złotych. Potem spłonął fiat 1500 również z powodu zwarcia instalacji. Spalił się tylko osprzęt silnika i straty były mniejsze.

Zwarcie instalacji elektrycznej było również przyczyną pożaru w Walcowni Drobnej HTS. Na szczęście i tam straty były niewielkie. (I)

Philip Morris? - Być może, ale w perspektywie!

Domysły i złośliwe nowiny krążą ostatnio wokół krakowskich Zakładów Przemysłu Tytoniowego, jakoby przedsiębiorstwo zostało sprzedane znanemu, zachodniemu koncernowi Philipa Morrisa. W tej sytuacji państwo straciłoby kontrolę nad zakładem mocno wspomagającym budżet państwa. Bo niezależnie od wszelkich akcji i zakazów, a także przerw przed skutkami palenia, papierosy to dla dużej części Polaków artykuł pierwszej potrzeby, a co za tym idzie — prosperia dla wytwórców. Rzecz w tym tylko, czy utrzymają się polskie zakłady, czy rynek zostanie zalany dokumentnie papierosami importowanymi. Nie można zaprzeczyć „kury, która znosi złote jajka”. Ten więc rodzaj przemysłu nie może niepostrzeżenie wymknąć się spod kontroli państwa.

● Jaki jest obecnie status prawny zakładów? — Ile prawdy w informacji o transakcji z Philipem Morrisem? — Z tymi pytaniami zwracam się do dyrektora ZPT Tadeusza Magiera.

— Ktoś chyba „wyciął” numer ministrowi Lewandowskiemu, upowszechniając nieprawdziwe wieści. Krakowskie Zakłady Przemysłu Tytoniowego są nadal zakładem państwowym. Nic się w tej mierze nie zmieniło. Nawet nie ma z naszej strony wniosku o komercjalizację. Owszem, w perspektywie może dojść do powstania ściślejszych więzów z Philipem Morrisem. Są to zresztą kontakty od wielu, wielu lat.

— Droga proceduralna jest następująca. Rada Pracownicza zakładów powinna — o czym wspólnie myślimy — wystosować wniosek o komercjalizację, czyli o przekształcenie przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę skarbu państwa. W następnej kolejności może mieć miejsce przetarg. Na tym etapie zakłady mogą wyrazić sugestię jaki wybór, decyzja byłaby najlepsza. Ale zdecyduje ministerstwo.

— Na razie jednak jesteśmy nadal przedsiębiorstwem państwowym, a w Sejmie jest projekt postów z PSL o państwowym monopolu tytoniowym. Muszą zapaść generalne rozstrzygnięcia co do przemysłu tytoniowego.

● I nie czekając na rozstrzygnięcia rozbudujecie się?

— Inwestujemy. Na inwestycje mamy przewidziane 119 miliardów złotych. Z własnych środków. Wnosimy budynek, w którym będzie się odbywał proces przygotowania tytoniu do produkcji papierosów. Stary budynek jest już wyeksploatowany, a ponadto za niski, nie odpowiadający dzisiejszym wymogom. Wszystko wskazuje na to, że w czwartym kwartale przyszłego roku inwestycja na rzecz produkcji zostanie ukończona.

● Dziękuję za rozmowę.

HENRYKA ROSIEK

Sztuka...

Okienko do innego świata

— Co dwa miesiące pojawia się Pani w naszej Redakcji i namawia do przyjęcia na wystawę malarską organizowaną w „Galerii Pas Startowy”. Rzadko korzystamy z zaproszenia, zawsze staraliśmy się zamieścić informację o wystawie. A jak reagują inni: nasi Czytelnicy, czy mieszkańcy os. Dywizjonu 303, gdzie mieści się biblioteka a w niej galeria — zwracam się do Anny TROJANOWSKIEJ.

— Nie jest to odbiór społeczny jakiego życzylibyśmy sobie. Przychodzi paru zaprzyjaźnionych licealistów, czasami odwiedzają nas uczniowie szkoły społecznej. Ludzie, którzy nie są czytelnikami naszej biblioteki nie mają chyba odwagi tu wejść. Odbiór następuje niejako przez szybę, biblioteka mieści się na parterze i uwagę przechodniów zatrzymują głównie piękne rośliny w oknach, ale może ktoś zerknie głębiej.

● Czy to uparte organizowanie wystaw malarskich w waszej placówce nie uważa pani

za przysłowiową „orkę na ugorze”?

— Wiem, że w pewnym sensie jest to sztuka dla sztuki. Nasza działalność ma ograniczony zasięg. Wiemy o tym, lecz nie możemy chyba zrezygnować, bo wtedy nie pozostałoby już nic tylko... telewizor i wideo... Uważam malarsztwo i sztukę w ogóle za okienko do innego świata. Większość z nas zmęczonych, zagonionych skupia się tylko na jednej możliwości udziału w kulturze — właśnie na telewizji, czy na powieści sensacyjnej. Ale czasami gdy człowiekowi jest źle trzeba szukać innych dróg ucieczki. Pomocą w przełamywaniu naszych codziennych stresów, kryzysów, może być obcowanie ze sztuką. Obok nas są nasze dzieci. I je trzeba tego uczyć. Bo co po nas pozostanie?

● Czy plastycy chętnie zgadzają się na wystawę w tak mało „ekspozycyjnym” miejscu?

— Na początku chcieliśmy by wystawiać tu prace studen-

tów ASP. Ale oni chcieliby na ogół wystawiać w centrum miasta, tam gdzie mogliby przyciągnąć krytyk, dziennikarza... Udaje się nam namówić do wystawienia swych prac malarzy, jak ja to mówię „starego deptu” — bardziej przyzwyczajonych do wystaw „społecznych” nie czekających na tłum.

● Jest Pani pracownicą biblioteki nowohuckiej. Wystawami zajmuje się Pani niejako przy okazji? Mówią o Krakowie ciągle podkreślamy rolę kultury w tym mieście. A jak jest ona — ta najbardziej dostępna dla wszystkich jak np. biblioteki — traktowana przez Ojców Miasta?

— Wydaje mi się, że sponsoruje się tu rzeczy, działania, które są w jakiś sposób widoczne na zewnątrz. Wydaje się na rzeczy „świecące” gdy np. nie ma pieniędzy na zakup potrzebnych lektur do bibliotek

● Dziękuję bardzo za rozmowę.

(kl)

Do wojska po nowemu i z ...ochotą

Od niedawna mundur wojskowy zaczyna się cieszyć większą sympatią młodych ludzi. Wprawdzie w Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Nowej Hucie nie odnotowano szturmu ochotników, lecz znacznie mniej osób ucieka od tej powinności. Jest to jednak raczej życiowa konieczność niż miłość do munduru.

Do 10 listopada będzie trwał jesienny pobór do wojska młodzieży z rocznika 1974. W tym roku wszystkie komisje miejskie pracują na terenie naszej dzielnicy. Zgodnie z nową ustawą komisje lekarskie — określające stan zdrowia i komisje poborowe pracują tym razem oddzielnie. — Do mnie trafiają ci, którzy otrzymali od komisji lekarskiej kategorię zdrowia A. Do tej pory wcieliliśmy do służby wojskowej 80 proc. chłopców z rocznika 74 z terenów podległych Komendzie — mówi płk. HENRYK FITA, komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Nowej Hucie.

W tym roku rozporządzeniem ministra obrony narodowej zniesiono dotychczasowy podział na kategorie zdrowotne. A więc grupy A1, A2, A3. Osoby, które do tej pory otrzymały kategorię grup A1, teraz otrzymają kat. A, grupa A3 — kategorię D. Nowy podział na kategorie zdrowotne obejmuje: kat. A — zdolny do służby wojskowej, kat. B — czasowo niezdolny, kat. D — niezdol-

ny do służby w czasie pokoju, kat. E — niezdolny do służby w czasie pokoju oraz w razie ogłoszenia mobilizacji w czasie wojny, kat. Z — zdolny do służby zawodowej, kat. N — niezdolny do służby zawodowej. To zaostreżenie kryteriów ma sprawić, że wojsko będziemy mieć zdrowsze i sprawniejsze.

Młodzi ludzie rzadko dziś się odwołują od pójścia w „kamasze”. Studenci szkół wyższych i uczniowie średnich odraczani są przez komisję na rok, „wolni słuchacze” — do najbliższego poboru.

— Staramy się ułatwiać młodym ludziom sytuację i w tych przypadkach odraczamy... — mówi płk. Fita. — Większość chce służyć w jednostkach położonych niedaleko od Krakowa lub w samym Krakowie. Sporo z nich wybiera VI Brygadę Desantową, która w przyszłości będzie brygadą opartą na służbie zawodowej. Niektórzy z nich chcieliby zostać tam na stałe...

W tym roku na wiosnę obserwowano — przynajmniej w Nowej Hucie — zwiększone zainteresowanie wojskowymi szkołami zawodowymi: średnimi i wyższymi. Wśród wyższych młodzi mężczyźni pytali o Wojskową Akademię Techniczną, a z zawodowych — o Szkołę Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu.

(l)

KALENDARZ NOWOHUCKI

TEATR LUDOWY

Od 13 do 15.XI (od piątku do niedzieli), godz. 18 — Romeo i Julia.

Od 17 do 19.XI (od wtorku do czwartku), godz. 20 — NIE BROOKLIŃSKI MOST. Spektakl grany jest przy ul. Kanoniczej 1. W poniedziałek teatr nieczynny.

KINA

SFINKS: 13.XI, godz. 18 — Ślepa furia (USA, 12 lat), godz. 20 — Q and A (USA, 15 lat), 14.XI, godz. 16 — Ślepa furia, godz. 18 i 20 — Q and A; 15.XI, godz. 11 — Legenda o Ondalu (korean. b.o.), godz. 16 — Ślepa furia, godz. 18 i 20 — Q and A.

DKF ŚRÓDPOLE: 16.XI, godz. 18 — Świat według Grapa; 18.XI, godz. 18 — Psy wojny.

SWIT (DUŻA SALA): 14. XI—19. XI, godz. 16.30 — Lunatycy (USA 15 lat); godz. 18 — Uniwersal Soldier (USA 15 lat), godz. 20 — Pacific Heights (USA 15 lat).

SWIT (MAŁA SALA): 14. XI, godz. 17 — Ścieżka strachu (USA 15 lat), godz. 19 — Lunatycy (USA 15 lat), 15. XI, godz. 15.30 — Ścieżka strachu, 20.15 — Lunatycy.

ŚWIATOWID (Centrum): 14—20 XI, godz. 16 — Obcy III (USA, 15 lat), godz. 18 i 20 — Klasowo-lózkowe potyczki w Beverly Hills (USA, 18 lat) 14 i 15 XI, godz. 11 — Poranki — Babar Zwycięzca (fr. b. o.).

OŚRODEK KULTURY HTS

os. Górali 5

● 17.XI, godz. 17 — Repetytorium z literatury: „HERBERT” — mówi Andrzej Kaliszewski.

● 18.XI, godz. 17.30 — Nowohuckie Koło Konsumentów — dyżur prawnika. Bezpłatne porady w zakresie problemów konsumenckich.

● 19.XI, godz. 18 — „ZDROWO, MĄDRZE, INACZEJ” — dalszy ciąg kursu makrobiotycznego.

KLUB „KUŹNIA”

os. Złotego Wieku 14

● 17.XI, godz. 17.30 — Klub Seniora. Projekcja filmu „KOLOR PURPURY” (USA)

● 19.XI, godz. 18 — Akademia Relaksacyjna: Joga — praca z emocjami, godz. 19.30 — Akademia Relaksacyjna: Tarot — sztuka wrózenia z kart.

KLUB „ŚRÓDPOLE”

os. Na Wzgórzach 17a

● 17.XI, godz. 18 — Wieczór poezji MARI PRZYBYLSKIEJ.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY

(Pl. Centralny)

● Listopad — WILEŃSKA ROSSA — Wystawa fotografii Adama Gryczyńskiego.

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują Apteka nr 21, ul. gen. Władysława Andersa 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie 999, Straż Pożarna 998, Policja 997, Pogotowie Gazowe 992, Toksykologia 11-99-99, Informacja o lekach 11-07-65 (8—15), Policja, os. Zgody 44-44-44, Straż Pożarna, os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99, Pog. Elektryczne: 44-23-08 (stara część Nowej Huty), 48-41-03 (osiedla na zachód od ul. Kołomyjskiej), 47-05-65 (os. Oświecenia w dni powszednie); 47-15-87 (os. Oświecenia w dni świąteczne); PGM awarie poza budynkiem 44-12-10; Pogot. c.o. 44-38-48; Wodociągi: 48-28-61.

NIEDZIELNE MSZE SW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18. Szklane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30. Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19. Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19. Dywizjonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19. Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20. Kalinowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18. Wzgórza Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

„SOL-HUT” (parking HTS), soboty i niedziele godz. 6—15.

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

☆ „Grosik” — os. Kazimierzowskie 34
☆ „ABC” — os. Centrum B, bl. 5.

SALA TAŃCA

(os. Górali 4)

▲ Od 23 do 27 listopada w godz. 10—14 odbywać się będą otwarte warsztaty poświęcone technice tańca współczesnego i choreografii. Warsztaty będzie prowadził choreograf z USA.

KLUB FEDERACJI KONSUMENTÓW

▲ 16. XI (poniedziałek), godz. 18 — kolejne spotkanie edukacyjne z udziałem alergologa, pracownika Sanepidu nt. jakości produktów chemii gospodarczej (zwłaszcza proszków do prania). Spotkanie odbędzie się w Ośrodku Kultury HTS w os. Górali. Zapowiedziano też obecność producentów.

BAZYLIKA OO. CYSTERSÓW — MOGIŁA

▲ 13. XI (piątek), godz. 18.30 — Koncert muzyki starożytnej w wykonaniu Chóru Politechniki Lwowskiej.

KONIEC PARADOKSÓW?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Doprowadziło to do likwidacji instytucji prawa lokatorskiego, które jest potworkiem prawnym rzadko spotykanym w świecie. Lokatorskie prawo do lokalu jest niezbywalne, nie przechodzi na spadkobierców i nie podlega egzekucji. Oznacza to w praktyce, że członek spółdzielni nie może rozporządzać mieszkaniem i jego podstawowym prawem jest jedynie korzystanie z zajmowanego lokalu. Na szczęście art. 221 pr. spółdzielczego stwarza możliwość, w razie wygaśnięcia lokatorskiego prawa do lokalu (np. wskutek śmierci członka spółdzielni) wejście w te uprawnień małżonkowi, dzieciom i innym osobom bliskim wspólnie zamieszkującym z członkiem spółdzielni. Tu praktyczna rada dla małżonków, aby nie występować z roszczeniem o przyjęcie w poczet członków spółdzielni w razie śmierci współmałżonka. Najlepiej sprawę załatwić jeszcze za życia. Członkami spółdzielni mogą być bowiem oboje małżonkowie.

Lokatorskie na własnościowe

Art. 219 pr. spółdzielczego przewiduje możliwość przekształcenia lokatorskiego prawa na własnościowe, po wniesieniu wkładu bu-

dowlanego na zasadach określonych w statucie spółdzielni. Dotychczas odbywało się to tak, że członek spółdzielni spłacał zwaloryzowaną wartość mieszkania, a spłacony ewentualnie kredyt ulegał tzw. uspołecznieniu lub liczony był w kwocie nominalnej.

W sytuacji gdy większość spółdzielców spłacała kredyty, a spółdzielnie rozliczyły się na zasadach preferencyjno-kredytowych z państwem, członkowie spółdzielni zaczęli domagać się przekształcenia lokatorskiego prawa na własnościowe automatycznie lub na zasadach uwzględniających spłacony kredyt.

Jeden z wariantów nowelizacji prawa spółdzielczego i mieszkaniowego zakłada, że wszystkie mieszkania lokatorskie będą przekształcone we własnościowe, po ewentualnym spłaceniu umówzonego kredytu zwaloryzowanego (wg bliżej niejasnych wskaźników) na rzecz budżetu państwa. Najprawdopodobniej kwoty te miałyby wpłynąć na specjalny fundusz w celu ożywienia budownictwa mieszkaniowego.

Niektóre spółdzielnie znając intencję ustawodawcy skorzystały z aktualnie obowiązujących przepisów i przystąpiły do preferencyjnych przekształceń mieszkań lokatorskich na własnościowe. W ten sposób spłacając państwu umówzone kredyty o wartości nominalnej i przede wszystkim zyskując fundusze na

cele remontowe spółdzielni. Preferencyjne przekształcenia są pewnym sprawiedliwym wyrównaniem szans dla tych członków spółdzielni, którzy nie zdążyli skorzystać z bardzo ulgowej formy uzyskania mieszkań własnościowych w roku 1989.

Własnościowe prawo do lokalu

Własnościowe prawo do lokalu spółdzielczego jest rzeczowym prawem ograniczonym. Co to znaczy w praktyce? Ze właścicielem lokalu jest spółdzielnia, a członkowi spółdzielni przysługuje prawo rozporządzania, możliwość dziedziczenia i ewentualnej egzekucji lokalu. Z tym, że prawo spółdzielcze nie formułuje wprost zasady rozporządzania, jedynie mówi o możliwości zbywalności własnościowego prawa do lokalu. Co prawda dysponent własnościowego prawa do lokalu nie musi mieć zgody władz spółdzielni na zbycie swojego prawa, lecz praktycznie cała operacja kupna-sprzedaży staje się ważna w momencie gdy spółdzielnia przyjmie nowego nabywcę praw w poczet członków spółdzielni.

25. X. 1991 znówelizowano pr. spółdzielcze dając możliwość zakładania odrębnych ksiąg wieczystych dla spółdzielczych mieszkań własnościowych. Intencją autorów było

ożywienie instytucji hipoteki, możliwości uzyskania przez "ciców" ze spółdzielni kredytów. Przepisy te stały się w zasadzie pierwszorzędne to z rozwiązań chyba nieznanego w świecie. Wilizowanym świecie księgi wkłada się wyłącznie dla ewidencji własności nieruchomości, a spółnościowe prawo do lokalu to nie jest. Po drugie, żaden bank chyba nie udzielił kredytu z pieczęcią hipoteczną jakimś spółnościowe prawo do lokalu spółdzielni to żadne zabezpieczenie. W dno wyeksmiutawa lokatora i prawomocnego wyroku sądów trudniej będzie usunąć z mieszonego spółdzielcę, aby jego żyć.

Jedynym rozwiązaniem było wanie spółdzielców na pełnym lokali, którymi zresztą się cz obecnie obowiązujące prawo pko jedną taką możliwość, w kwidacji spółdzielni.

Lokale użytkowe

Spółdzielnia mieszkaniowa użytkowe przydziela członkom zycznym i prawnym lub wynym osobom jeżeli posiadają nia do prowadzenia działalności przeznaczającej takiego lokalu obecnie większość spółdzielni na zawieranie umów najmu na

118 uczniów, 17 nauczycieli, akceptacja MEN i determinacja wybicia się na „oświatowym rynku”.

Do tej szkoły najłatwiej trafić uczniom, nauczycielom i rodzicom. Ja miałam kłopoty. Zwykle przechodzę nie wskazuje lokalizacji XXVIII Liceum. Bo też część budynku, w którym szkoła się mieści, z wejściem od podwórka, nie posiada żadnego szyldu.

— Nie mamy ani grosza na rzeczowe tego typu wydatki — wyjaśnia dyrektorka mgr BARBARA DOBROWOLSKA-PEŁC, i zaprasza do stolika w niewielkim pokoju, który służy za dyrektorski gabinet i sekretariat wraz z księgowością. Bo Liceum mieści się kątem w budynku Szkoły Podstawowej nr 98 w os. Na Stoku i korzysta z życzliwości tejże placówki oświatowej. Ale...

XXVIII Liceum to zupełnie nowa szkoła, z programem autorskim i profilem tyle atrakcyjnym, co praktycznym na nasze czasy.

Promocja ochrony środowiska ... i zdrowia

Liceum o profilu biologiczno-chemicznym ma szczególne zadania — edukacji ekologicznej i promocji zdrowia. Wizja tej szkoły generalnie zrodziła się z dwóch powodów. Pierwszy to poszukiwanie przez grono nauczycieli sposobu na dalszą pracę w sytuacji likwidacji dotychczasowego Liceum Medycznego. Drugi powód — to ogólnie rosnąca świadomość potrzeby ułożenia przyjaznych kontaktów człowieka z przyrodą. Wynika z przeświadczenia, że człowiek już dosyć pozmięniał w przyrodzie, a dokonując zmian przyczynił się do ogromnych dewastacji, co może grozić nawet katastrofą. Uwrażliwienie na te problemy młodego pokolenia, to sprawa niemalże szekspirowskiego dylematu „Być albo nie być”.

Gdy Liceum Medycznemu zagroziła likwidacja — jako, że przygotowanie kadry pielęgniarskiej będzie się odbywać na poziomie pomaturalnego dwuletniego studium — grupa trzynastu nauczycieli skoncentro-

wała się nad zorganizowaniem szkoły, która mogłaby sprostać zapotrzebowaniu na edukację ekologiczną. Edukację uzmysławiającą, że od rozsądnego współżycia z naturą zależy przecież i zdrowie, i w ogóle byt. I tak powstał program autorski szkoły i wiodących przedmiotów.

W symbiozie z naturą. Dlaczego?

W programie, w jego przedmowie, posłużono się kilkoma danymi statystycznymi, których na co dzień nie podaje się do powszechnej wiadomości, a których wymowa jest groźna. Trzecia część ludności w Polsce mieszka na obszarach zagrożenia ekologicznego, a Górny Śląsk należy do środowisk najbardziej zdegradowanych w Europie. W 383 miastach nie ma oczyszczalni ścieków. Na wielu wysypiskach śmieci znajdują się odpady toksyczne. Straty materialne z powodu zanieczyszczenia środowiska wynoszą 5—10 procent dochodu narodowego, co liczone jest w bilionach złotych.

Tylko te dane już uzasadniają ideę kształcenia człowieka na rzecz ekologii, obudzenia sumienia ekologicznego, jak często zwracał na to uwagę prof. J. Aleksandrowicz, wybitny humanista i lekarz. Człowiek musi zacząć, póki nie jest za późno, oszczędzać przyrodę, chronić ją przed dewastacją.

Inicjatywa powołania takiej szkoły jest zgodna także z założeniami Międzynarodowego Programu Edukacji Środowiskowej, pod auspicjami UNESCO. Opracowano program szkoły i program nowych przedmiotów. Szkołę powołało kuratorium 17 czerwca ub. roku. Od 1 września rozpoczęła się normalna nauka, na razie kątem w wymienionej szkole podstawowej.

By było jako tako normalnie, pod koniec wakacji nauczyciele sami także sprząkali, załatwiali szereg spraw administracyjnych. Pożyczono ławki, krzesła i trochę sprzętu z LM. Z biblioteki uczniowie korzystają w Ośrodku Kultury HTS.

Nowe przedmioty

Kilka przedmiotów realizuje się według programów autorskich. Jest oczywiście geografia, fizyka, język polski, matematyka, plastyka, technika. Oczywiście chemia i biologia w szerszym zakresie, jak w liceach o profilu biologiczno-chemicznym. A ponadto edukacja ekonomiczna prowadzona przez biologa po Podypłomowym Studium Ekologicznym. Od drugiego roku nauki wchodzi promocja zdrowia z zagadnieniami zdrowia psychicznego, ziołolecznictwa, zdrowej żywności, a także tak praktycznymi umiejętnościami, jak przykładowo pielęgnacja niemowlęcia, człowieka chorego oraz osób starszych.

Dużą wagę przykładają do nauki języków obcych. Do obowiązkowych należy łacina i angielski. Trzeci jest język francuski lub niemiecki do wyboru.

By szkoła była atrakcyjna i lubiana

Taką nadrzędną zasadą przyswajania programu szkolnego jest wspólne dochodzenie do celu. Korczakowska idea, nie nauczanie z wyraźnym podziałem nauczyciel — uczeń, lecz uczenie się. Sporo jest wykładów monograficznych z różnych dziedzin. Kontakty z ekologami, lekarzami, radiestetami. Zamierza się w przypadku ziołolecznictwa korzystać z bogatego doświadczenia i wiedzy o.o. Bonifratrów. Jest też in-

DRAMAT PIĘKNEJ ZOŚKI

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Działo się to w maju 1927 roku i mało kto dziś pamięta jeszcze, że po tym głośnym w tamtych czasach zabójstwie długo jeszcze Dłubnią — w której znaleziono fragmenty ciała Zofii — nazywano Paluchówką.

Na pewno w wielu krakowskich mieszkaniach wisiał na ścianie portret młodej ciemnowłosej kobiety w krakowskim stroju. Choć Piotr Stachiewicz sportretował ją jako blondynkę. Lecz innym — Wojciechowi Kossakowi, Wincentemu Wodzinowskiemu podobały się jej ciemne włosy, owalna szeroka twarz i krakowski strój. Zośka z przysiółka Dłubnia, po którym dziś nawet ślad nie pozostał, była ulubioną modelką malarzy krakowskich po pierwszej wojnie światowej. W środowisku malarskim nazywano ją „piękną Zośką” i w stroju ludowym chętnie malowano... Jedziła pozować do Krakowa, ale ciągle mieszkała na wsi.

W roku 1921 wyszła za mąż za Macieja Paluchę, mieszkańca Zesławic. Osiedli w 6-morgowym gospodarstwie — jakie odziedziczyła Zośka — w przysiółku Dłubnia. Prymitywne było to gospodarstwo: mieszkali w jednej izbie z dwoma cielećkami, a Paluch nie grzeszył specjalnymi zdolnościami gospodarskimi. Nie był też łatwy we współżyciu:

gwałtowny, zazdrosny, żądał od żony całkowitego posłuszeństwa. Paluchowa rodziła więc czworo dzieci, z których przy życiu pozostały tylko dwoje i nie rezygnuje z pozowania. Jakż inny wydaje jej się świat krakowski, artystyczny, w porównaniu do brutalnego zachowania męża, który gnębi ją ciągłymi atakami zazdrości. Atmosferę tę podsycał jeszcze plotkami z artystycznym światem „życzliwi” sąsiedzi. Pamiętajmy, że działo się to niemal siedemdziesiąt lat temu w specyficznym wiejskim środowisku.

Wreszcie w lipcu 1926 roku Zofia pobiła i posiniaczona opuściła męża, a sąd okręgowy zasądził na jej korzyść alimenty. Przeniosła się do ciotki do Krakowa. Maciej Paluch jednak nie rezygnował. Odwiedzał żonę: to groził pobiciem, to obiecywał poprawę, chciał by wróciła. Wróciła na... jeden dzień, bo gdy tylko pojawiła się w domu — mąż ją ponownie pobił. Odtąd raz w tygodniu udawała się z Krakowa do Dłubni po żywność. Obawiała się męża i dlatego zawsze starała się zabierać kogoś z sobą.

Z wiosną 1927 r. Maciej Paluch przestał wypłacać żonie alimenty. Gdy w pierwszych dniach maja spotkała go w Krakowie, obiecał, że wkrótce jej zapłaci, bo ma odebrać dług od pewnego mężczyzny. Gdy przyjdzie w niedzielę do Dłubni to jej wręczy alimenty.

W niedzielę 15 maja pogoda była wyjątkowo ładna. Siedzący przed domami mieszkańcy Dłubni widzieli, jak Paluchowa około godz. 14 po południu szła przez wieś, widziano jak Paluch wyszedł jej naprzeciwko i wprowadził ją do domu.

Potem już nikt Zofii Paluchowej nie widział. Dopiero we wtorek gospodyni Paluchowej w Krakowie zaniepokoiła się jej nieobecnością. Złożyła doniesienie na posterunku policji w Bieńczycach i w Krakowie. Więści o zniknięciu Zofii dotarły także do jej matki. Ta wybrała się do Palucha, z drugim zięciem. Paluch wyjaśnił, że istotnie żona była u niego w niedzielę, a potem poszła z powrotem do Krakowa. Słowa te nie uspokoiły matki. Nazajutrz — w środę — zgłosiła do Prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie o zaginięciu córki. Policja przystąpiła do poszukiwań.

Najpierw zbadano dom i obejście... Okazało się, że w izbie, na ziemniakach i na wewnętrznej stronie drzwi, znaleziono świeże ślady krwi, w skrzyni natrafiono na świeżo wypraną koszulę Palucha, a na niedawno pranych spodniach również były ślady krwi. Wszystkie te ślady ujawniono dopiero po oświetleniu pomieszczeń latarką elektryczną. Dla kogoś, kto nie używał jasnego światła mogły być niewidoczne...

Dodatkowo szwagier Palucha zeznał, że wi-

dział Macieja myjącego na podwórku, a potem zaskoczył go poraz w zagranej i zwykle brudnej izbie.

Wszystkich dziwiło milczenie tematu żony, gdyż dotychczas nie prowokować rozmowy o niej. W dniu śledczy zastosował wobec cha areszt. Przesłuchiwany w niedzielę wieczorem żona wyszła tej pory jej nie widział. Sporo wiały mu jednak pytania zwi ubiorem w ową fatalną niedzielę w wyjaśnieniach dotyczących wszelkie poszukiwania żywej Paluchowej nie przynosiły re-

Dopiero zeznania sąsiadki, ła Palucha jadącego drogą do fortu we wtorek zdziwiło, że koniem „ani do roboty, ale ze nito to policję do przeszukiwania. Przez kolejne dwa tygodnie serii makabrycznych odkryć. I ły, że ktoś — kto ewidentnie gwałcił się siekierą i nożem...

Paluch w tym czasie zmien wydarzeń. Teraz mówił: przypo na zmówiła jakiś drabów, by go widocznie oni między sobą się bili jego żonę i ją poćwiartowali. Operując się na zebranych materiale, wynikach badań niał świadków. Prokuratura Okręgowy w Krakowie wnio listopada 1927 roku akt oskarżenia Paluchowi o zbrodnię morder-

Rozprawa toczyła się na początku tego roku. Paluch nie przyznał zrucanego mu czynu, twierdził

stworzenie własnościowo-potecznych. nartwe. Po prawego całym cy- czyste za- cjonowania ielcze wła- instytucja do dzisiaj tim zabez- st własno- zego. Prze- ny jak tru- podstawe go, jeszcze inia zadlu- al spieni- nobilito- właścicieli. Niestety, widuje tyl- omencie li-

wiązujących zasadach. Takie rozwiązanie daje spółdzielniom duże możliwości uzyskiwania dochodów z tytułu czynszów, które istotnie wpływają na sytuację ekonomiczną spółdzielni. W ten sposób ratują się spółdzielnie, które mają lokale użytkowe, przed podnoszeniem czynszów za mieszkania dla swoich członków.

Ostatnio pojawił się problem w tych spółdzielniach, gdzie istnieją pracownie plastyczne. Artysci bronią się przed placeniem wolnorynkowych czynszów, a spółdzielnie nie chcą być sponsorami kultury. Kwestie te są jak na razie nieprecyzyjnie regulowane w obowiązujących przepisach. Jedno jest pewne, że spółdzielnie stały się prywatnymi podmiotami prawa i nie są zobowiązane, jako dawny sektor własności społecznej, do specjalnego traktowania swoich lokali użytkowych. Nie ulega wątpliwości, że lokale użytkowe powinny w tych nielatach czasach zarabiać na potrzeby członków spółdzielni.

Garaże spółdzielcze

Nadając rozdziałowi 4 pr. spółdzielczego tytuł „Lokale użytkowe i garaże” ustawodawca dał wyraz myśli, że garaże przydzielane członkom, którym przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, nie stanowią lokali użytkowych w rozumieniu tego prawa. Prawo do garażu odnosi się do przechowywania samochodu służącego do zaparkowania osobistych potrzeb członka spółdzielni, bądź jego bliskich. Sam garaż stanowi w jakimś sensie przedłużenie miesz-

kania. Rodzi to kolejne paradoksy. Mimo, że ktoś poniósł pełne koszty budowy garażu, jego tytuł prawny jest związany z mieszkaniem i jeżeli ma mieszkanie lokatorskie, to jego prawo do garażu jest takie samo jak do mieszkania.

Ponadto, jeżeli nawet mamy własnościowe prawo do garażu to nie możemy go zbyć samodzielnie. Jest to możliwe tylko w sytuacji gdy sprzedajemy go razem z mieszkaniem własnościowym. Prawo do garażu może również wygasnąć, jeżeli członek spółdzielni przestał być dysponentem pojazdu mechanicznego lub użytkuje garaż niezgodnie z jego przeznaczeniem. W razie odebrania prawa do garażu, spółdzielnia jest zobowiązana zwrócić dotychczasowemu użytkownikowi zwaloryzowane koszty budowy garażu.

Obecnie coraz więcej spółdzielni stara się wprowadzać w praktykę umowy najmu garażu w miejsce spółdzielczego prawa do garażu.

Jak wynika z tej krótkiej analizy, obowiązujące prawo spółdzielcze zdezaktualizowało się znacznie nie nadąża za zachodzącymi zmianami. Sytuację pogarszają liczne nowelizacje, często nielogiczne i ze sobą sprzeczne. W tej sytuacji z coraz większą niecierpliwością oczekują spółdzielcy na nowe prawo, które uregulowałoby tę dziedzinę życia, zgodnie z obowiązującymi warunkami społecznymi i gospodarczymi. Postaramy się wkrótce przybliżyć naszym czytelnikom założenia projektu nowego prawa spółdzielczego.

Sławomir PIETRZYK

w skłóceniu. Zespół pedagogów myśląc o etosie szkoły budowanym na estymie dla natury, chce ten dzień szczególnie uczcić. Zapewne więc i planowane spotkania zagraniczne zbiegną się wokół tego ważnego dnia.

Szkola, jak wyczytałam, ma także program „ukryty” pod kątem tworzenia wewnątrz środowiska opartego na więzach nieformalnych, wynikających ze wzajemnej życzliwości, dążeniu by nauka była przyjemnością. W tym miejscu jednak podkreśla się, że nie ma mowy o hedonistycznym stosunku do życia. Wiemy, że w obiegowych opiniach, hedonizm utożsamia się z samym używaniem życia. Hedonizm wyrósł z epikureizmu, ale jak z intencji pani dyrektor wnioskuje, wychowawcom należy, by to była klasyczna droga według starożytnego filozofa greckiego — dążenie do szczęścia, ale z zachowaniem zasad życia moralnego.

Czy uda się to wszystko osiągnąć? Ocenic będzie można po latach, a ogólnie, przynajmniej pod koniec tego roku szkolnego. Wszystko byłoby dużo prostsze, gdyby warunki uczenia się, pracy, były lepsze (myślę o budynku dla szkoły).

Na walizkach...

Na razie szkoła jest na przysłowiowych walizkach. Nauka musi odbywać się normalnie, ale do normalnych zajęć dochodzą starania o lokal. Liceum ma się przenieść do pomieszczeń po młodzieżowym domu kultury przy ul. Czackiego w Podgórzu. Nim to jednak nastąpi konieczny jest remont. Ale to kwestia nie tylko pieniędzy — choć to dla oświaty problem nie lada — ale skrupulatnego doglądnięcia robót, kontroli prac wykończeniowych. To duże obciążenie także dla nauczycieli, ale przecież też satysfakcja, że robi się coś od nowa. Chciałoby się więc rzec, do rychłego zobaczenia na Czackiego!

Henryka ROSIEK

SKA

ologia, pomyślana jako nauka praktyczna wiodo lepszego poznania siebie i drugiego człowieka do znalezienia miejsca w społeczeństwie... na

ny są ambitne, byle tylko jakaś nieprzewidywalna nie przeszkodziła w ich realizacji. Zamieścił bowiem prowadzić lekcje także poza szkołą, zakładach przemysłowych, w pracowniach ekologicznych, muzeach, w plenerze.

dzień przed rozpoczęciem każdego nowego roku, w sierpniu będą (jeden już się odbył) orwane obozy językowo-psychologiczne, służące mniemu poznaniu, ułożeniu przyjaznych kontaktów. W przypadku języków obcych, takim bodźcem do szerszej nauki są także przyjazdy lektora raz w roku, z Anglii. Każdorazowo po miesiącu wówczas znakomite warunki do podciągnięcia, do konwersacji. Pierwsza tego typu „wizyta” i miejsce w październiku, następna odbędzie się w kwietniu lub maju.

szkoła nawiązała także współpracę ze szkołą we cji — Ecole Charles de Foucauld w Lyonie. W październiku gościlo 36 młodych Francuzów, za kilkanaście w ramach rewizyty do Lyonu udadzą się y licealiści.

roga epikurejska, ale nie hedonistyczna

myśli się o odpowiedniej „oprawie” dnia 5 dnia. To Dzień Ziemi, święto Ziemi”, o czym op- ekologów mało kto wie. Dzień ma wyraz symboli, przypomina, że na tej planecie, a nie gdzie ej żyjemy i dobrze byłoby żyć w zgodzie, a nie

brzu skrzy- k zrobiony izbie. Palucha na i sam lubił oc tego se- ciejia Pału- śnił, że w domu i od opotu spr- ane z jego. Płacił się spodni. A iż martwej tatu... z widza- sławie i do hał jednym ma”. Skło- rzeki Dłub- okonywano y wykaza- łało posłu-

była winna rozkładu pożycia małżeńskiego. Toczący się proces szeroko relacjonowała krakowska prasa. Na ławach dla publiczności zasiadli także przedstawiciele artystycznego świata Krakowa. Nie obyło się bez kilku uchybień w sposobie prowadzenia wizji lokalnej i samej rozprawy...

Przysięgli nie odpowiedzieli jednoznacznie na pytanie: czy oskarżony popełnił morderstwo — 6 głosów padło „za” tyle samo przeciw. Biegli zaś orzekli, że oskarżony jest osobnikiem o silnych namiętnościach i afektach, możliwa jest więc tu i gwałtowna miłość i gwałtowna nienawiść...

Przysięgli żądali więc postawienia im pytania dodatkowego — w sprawie zabójstwa. Wtedy orzekli jednogłośnie werdykt skazujący. Wymierzono Paluchowi karę 15 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego twardego łóżem co miesiąc oraz ciemnicą każdego 15 maja, w rocznicę popełnienia zbrodni. W wyniku odwołania od kary wniesionego przez obrońcę Palucha, Sąd Najwyższy obniżył karę do lat 12 zachowując jednak obostrzenia.

Paluch osadzony został w więzieniu w Nowym Wiśniczu. I oto w prośbie do prezidenta RP o ulaskawienie, pisanej 27 października 1933 roku przyznał się do zabójstwa żony. Stwierdził, że podczas kłótni uderzył Zofię prawidłem od buta, w tym czasie kiedy zamierzała użyć przeciwko niemu siekiry. Zona upadła, jemu ze zdenerwowania polatała się krew z nosa. Chciał ofiarę ratować, ale na ulicy nie było nikogo. Wrócił do domu — żona już nie żyła. Postanowił więc ukryć zwłoki. Pokroił je szwem nożem i wrzucił do rzeki Dłubni. Czy te szczegóły były prawdziwe? Wszyscy, którzy znali Pa-

luchową twierdzili, że była ona zawsze bier- na w awanturach, nie była nigdy stroną atakującą.

24 grudnia 1937 roku Maciej Paluch został zwolniony z więzienia. Na wieść już nie wrócił. Pod koniec życia był „dziadkiem kościelnym” przy kościele św. Marka. Mieszkał w szopie, w której znaleziono go wśród tlejących szmat, nieżywego, w lipcu 1960 r.

Po zwolnieniu z więzienia spotkał się z jednym z biegłych i opowiedział w jaki sposób ćwiartował ciało. Najpierw nożem szewskim, (którego notabene w czasie śledztwa zupełnie nie badano), obciął nogi i wrzucił je do rzeki. Potem obciął głowę, ręce, a bar- ki odrabiał siekierą. Pięć do sześciu razy wy- nosił kawałki ciała zawinięte w szmatę i wrzucił je do Dłubni. Odzież wyprał, ale gdy z rzeki wydłonił pierwsze części ciała był pewien, że sprawa się wyjawia...

Opowiedzieliśmy dziś jedną z historii, która wiele lat temu bulwersowała mieszkańców Krakowa. Wtedy okolice rzeki Dłubni wyglądały zupełnie inaczej niż dziś. Lubili je odwiedzać, malarze, którzy wśród tutejszych pejzaży szukali „widoków”, a wśród mieszkańców modeli do pozowania. 25 lat temu do redakcji „GNH” dotarł list od pana Wojciecha Ciepeli, który opowiadając historię Zofii Paluchowej dodał, że i on w młodości pozował krakowskim malarzom. Może ktoś z naszych Czytelników zna również ciekawe historie, zdarzenia i opowieści znad Dłubni? Prosimy o kontakt.

Na podstawie „Pitawala Krakowskiego” OPR. KL.

Są chwile, kiedy zaczynamy zastanawiać się nad sposobem odżywiania, trybem życia... Do refleksji może nas skłonić lekarz lub dietetyk kojarzący nasze schorzenia ze skutkami jakie powoduje jakość i ilość pożywienia, oraz generalnie — co jadamy. Dopiero jednak, gdy zawodzi nasze zdrowie, znajdujemy czas, by w ogóle o tym wszystkim pomyśleć.

Powoli rośnie w świecie zainteresowanie dietą wegetariańską. Obserwacje i naukowe dociekania ujawniają wpływ, jaki ma na funkcjonowanie organizmu, odżywianie się produktami roślinnymi. Jak żyje, pracuje człowiek nie jadający mięsa i jakie efekty w przyrodzie, na Ziemi może mieć fakt rezygnacji z wołowiny, wieprzowiny... Póki co sięgam po kawałek smacznej cielęciny, ale z zainteresowaniem wysłuchuję wieczorem podczas spotkania w Ośrodku Kultury HTS, wywodów człowieka zafascynowanego wegetarianizmem. Notuję dane statystyczne i odpryski dociekań naukowych, co może się zdarzyć gdy człowiek nie przestanie „poprawiać” przyrody, nie będzie usiłował przekształcić także odżywiania.

Ponoć, na skutek naszej ekspansywności, determinowanej także mięsotwórczością, co roku następuje olbrzymia degradacja środowiska, 6 mln

na zupełnie inne odżywianie bez skutków zdrowotnych? Wegetarianie mówią, że jest to możliwe. Natomiast wszyscy inni traktujący egzystencję z punktu widzenia hedonistycznego — bo życie jest krótkie — nie chcą i nie mają dostatecznej motywacji by rezygnować z przyjemności, jakie odczuwa podniebienie rozkoszując się na przykład smaczną cielęciną. Niezależnie od naszych przekonań, warto jednak wiedzieć więcej na temat odżywiania, różnych tendencji w tej dziedzinie — na Wschodzie i na Zachodzie. Być może coś do nas „przemówi”, coś nas zaintryguje.

Zwolennik wegetarianizmu, ze wspomnianego wieczornego spotkania, usiłował pozyskać zainteresowanie zebranych do preferowanych zasad odżywiania, między innymi przez żywieniowców Wschodu.

Powinno się spożywać 3 ciepłe posiłki dziennie. W tym wlicza się również herbatę — oczywiście najlepiej gdyby

Jak się odżywiać?

Czy przyszłość należy do wegetarian?

hektarów pastwisk nadmier- nie eksploatowanych zamienia się w pustynię. W Stanach Zjednoczonych niszczy się z tego powodu około 60 procent pastwisk. Wszystko po to, by na stole znalazł się świeży befszyk, czy smaczkowa pieczeń.

70 proc. upraw w świecie stanowią pastwiska, a w USA 90 proc. upraw przeznaczają się na pastwiska i na hodowlę pasz. Ginie rocznie 17,5 tys. gatunków roślin oraz wiele dzikich zwierząt. Takie spustoszenie czyni na Ziemi człowiek, zabiegając o pożywienie. W oparciu o „mięsożerne” odżywianie rozbudowany jest cały przemysł przetwórczy, chłódnictwo, transport... Ogromnym problemem w tym łańcuchu od hodowli... po krwisty befszyk na talerzu jest sprawa zagospodarowania odpadów. Z tego wniossek byłby prosty — człowiek niczego nie zmieniając także w procesie wytwarzania żywności, często nieświadomie dąży do samounicestwienia. Skutki w naturze to jedna sprawa, a koszty, ekonomiczne obciążenie to druga.

Zastanawiano się, porównywano wydajność gleby pod względem wartości życiodajnej upraw i hodowli. Stwierdzono, że z takiego samego kawałka ziemi można uzyskać znacznie więcej — w niektórych wartościach kilkakrotnie więcej — białka roślinnego, witamin, mikro- i makroelementów pochodzenia roślinnego. „Wyhodowanie” kilograma wołowiny, czy wieprzowiny jest niewspółmiernie drogie w stosunku do pożytku, jaki ma z tego nasz organizm. Przekonujące są to liczby i wielkości, ale jak możliwe jest przedstawienie się

była ziołowa, bo zwykłą, tak jak kawę, zalicza się do użytku. Następna sprawa: człowiek nie może jadać w pośpiechu, rozmawiając, załatwiając sprawy... Należy zapewnić w czasie posiłku miłą atmosferę i dużo spokoju, a pokarmy należy długo, długo żuć. Słina uczestniczy w procesie przemiany materii, a ponadto rozmaite składniki zawarte w ślinie — gdy żuje się długo — radzą sobie z każdym produktem, nawet gdyby zawierał jakieś niesprzyjające zdrowiu elementy. Następnie, zrezygnować trzeba z cukru, mięsa, serów, zwłaszcza żółtych i topionych, ryżu, makaronów. Nie jeść potraw wędzonych i konserwowanych, przyrządzonych w kuchni mikrofalowej.

Co więc jeść? Mało pozostało smakowitych rzeczy? 50 proc. naszych pokarmów powinny stanowić produkty zbożowe rodzime (ze srodowiska, w którym żyjemy, dlatego taka opozycja dla ryżu). Chodzi tu głównie o kaszę, które ponoć długo żute tracą naturalną kwasotwórczość. 40 proc. pożywienia to warzywa, a na pozostałe 10 proc. mają się składać owoce, masło, jajka. W przypadku warzyw i owoców także są dla nas lepsze wyhodowane na polskiej ziemi. Podobno tak odżywiający się człowiek jest bardziej szczęśliwy, pogodny, odporny na przeciwności losu. Związane, gdy na powitanie słońca, poranka, wykona kilka prostych, kumulujących energię ćwiczeń. Nie próbowałam. Odezwa się jednak, być może, ludzie o takim lub zbliżonym stylu życia i podzielić się swymi doświadczeniami?

Firma Handlowa „TAMA”

31-618 Kraków, os. Złotego Wieku 82. I piętro
(między placem warzywnym a zajezdnią autobusową)

NOWO OTWARTE MINI-CENTRUM HANDLOWE

poleca w pełnym asortymencie:

- sprzęt elektroinstalacyjny, oświetleniowy, baterie, akumulatory, żarówki, gniazda, przełączniki (wszystkie typy: kraj - eksport), przewody, kable, kasety VHS, filmy Fuji i inne
- tanie obuwie tekstylno-gumowe i sportowe
- pantofle, peleryny, parasole, skarpety, rajtuzy
- chemię gospodarczą i kosmetyki: m. in. lakiery, farby, kleje, pędzle, wálki, rozpuszczalniki
- artykuły metalowe.

Na zamówienie firma prowadzi sprzedaż hurtową.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10-19, w soboty od 9 do 14.

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajackowski KONSERWACJA

Jana Pawła II nr 156
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

Autoryzacja FSM i FSO

Bonifikata 10% w weekendy

tel. 48-66-44

REKLAMA W „GŁOSIE” NAJTAŃSZA I NAJSKUTECZNIEJSZA

- ♦ 1 cm kw. — 5000 zł, pierwsza i ostatnia strona + kolor — 100 proc. zwykłej
- ♦ ekspres bez dodatkowych opłat — ogłoszenie przyjęte w redakcji do wtorku, ukazuje się już w piątek
- ♦ BONIFIKATY — przy 3 ogłoszeniach — 10 proc., przy 4 — płać ogłoszenie bezpłatnie, cała kolumna — 10 proc.

Ogłoszenia przyjmujemy w redakcji, tel. 44-28-99.

Firma



SC. KRAKÓW

ul. Wąwozowa 10,

tel. 44-08-96

NAPRAWY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH OD A DO Z!

- Blacharstwo samochodowe
- Elektromechanika pojazdowa
- Naprawa podwozia
- Diagnostyka silnika
- Diagnostyka pojazdowa
- Lakiernictwo
- Naprawy główne silników
- Holowanie pojazdów
- Pośrednictwo handlowe + inne

SPRZEDAŻ

hurtowa i detaliczna

- sukienek
- bluzek
- kompletów młodzieżowych
- spódnic itp.

cora

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE
„C O R A”

Kraków Nowa Huta, os. Centrum „D” 7,
tel.: 44 83 22

„NOWY” HELENPOL

— NOWE ATRAKCYJNE PROPOZYCJE!

- światowej klasy sprzęt audio-video
- sprzęt AGD — pralki, lodówki, duży wybór maszyn do szycia i odkurzaczy — wysoka jakość, gwarancje i solidny serwis

także

TYSIĄC NIEZBEDNYCH W KAŻDYM DOMU DROBIAZGÓW

kosmetyki i środki czystości
w imponującym wyborze

ZAKUPY W HELENPOLU

to satysfakcja z dobrze ulokowanych pieniędzy!

ZAPRASZAMY!

ul. Kocmyrzowska 4, tel. 44-06-80

Pawilony Handlowe F.H. „CORSO”

nr 108 i 306 na BAZARZE „TOMEX”

polecają

REWELACYJNĄ KREDĘ
owadobójczą

bezwonna, nietoksyczna dla ludzi i zwierząt a przede wszystkim skuteczna w działaniu.

WYCIECZKI

Budapeszt

2 dni — 300.000 zł

Miskolc

3 dni — 200.000 zł

Szeged

3 dni — 350.000 zł

Agencja Turystyczna

„SKARPA”

os. Złota Jesień 7

tel. 47-37-71, 48-88-33

codziennie w godz. 9-18,
sob. 9-14.

SKUP SUROWCÓW WTRÓNYCH „KLIN”

os. Teatralne 24

- Skupuje butelki wszelkiego rodzaju po winach, piwie, wódce, sokach oraz nietypowe
- Oferuje do sprzedaży: tani cukier, wszystkie wody mineralne, artykuły spożywcze.

Pracownia USG

os. Handlowe 8

- badanie jamy brzusznej, ginekologiczne, ciąży
- porady internistyczne czynna 9-13

Tel. 43-48-78 rano,
48-94-60 po południu

Gabinet

Alergii Dziecięcej
Testy. Leczenie

Odczulanie

czynny: wtorek, czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(za kinem „Świt”) tel.
44-89-24

RESTAURACJA PIASTOWSKA

os. 1000-lecia 42, tel. 48-27-26

zaprasza Konsumentów w godz. 9-21

OFERUJE SPRZEDAŻ W CENACH ZBYTU:

- wyrobów garmateryjnych, dań barowych do sklepów bufetów oraz większą kielbasę
- poleca też organizację przyjęć weselnych i okolicznościowych (komersy, 100-dniówki, imieniny) w miłym, kameralnym nastroju

Sprzedaż rowerów, części

Os. Zielone 17 — Głowackiego 16

Tel. 37-92-34

FIRMA HANDLOWA „MICHALIK”

Plac Targowy Bieńczyce, paw. 4, tel. 43-73-67,

oferuje w ciągłej sprzedaży:

- ▼ artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt firmy „Zelmer”
- ▼ upominki mikołajowe, środki czystości firmy „Johnson”
- ▼ różne kolory lakierów, emulsję białą, spraye, szpachlówkę i środki konserwujące firmy MOTIP
- ▼ kolorowe wyroby z plastiku, komplety łazienkowe.

ZAPRASZAMY W GODZ. 10-18, SOBOTY 9-14.

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

→ → "FOTO VIDEO ART KUBUS" ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

odbitki wykonywane są na materiałach „FUJI”, przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TU KUPISZ APARATY FOTOGRAFICZNE I WSZYSTKIE RODZAJE FILMÓW !!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

Sklep KOMFORT

poleca:

— atestowane wykładziny dywanowe, podłogowe i PCV, dywany oraz tapety, farby i lakiery.
Kraków, ul. Rejtana 6 (obok hali „Korony”)
tel. 56-53-06, tel./fax 56-53-10

Sklep KOMFORT

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA



poleca szybkie i rzetelne wykonanie
każdej pieczętki
(wyłącznie na polimerach)
w terminie 48 godzin

PIECZĄTKI

ZLECENIA PRZYJMUJĄ NASZE PUNKTY:

- Ośrodek Kultury, os. Zgody 1 (parter) w godz. 8-15
- Firma „JAMAR X” (obok D. H. „Wanda”) os. Na Lotnisku, w godz. 10-18



HUTNICZE
PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWE

w Krakowie, ul. Mrozowa 9

posiada ośrodek szkolenia i kontroli spawaczy
wyposażony w specjalistyczny sprzęt do spawania
i cięcia

organizuje kursy i egzaminy:

SPAWANIA

- podstawowy gazowy (PIG)
- podstawowy elektryczny (elektrodą otuloną P1E), w osłonie gazowej met. TiG (P1T), w osłonie gazowej met. MAG (P1C)
- ponadpodstawowy gazowy (R1G)
- ponadpodstawowy elektryczny (elektrodą otuloną R1E, B1E), w osłonie gazowej met. TiG (R1T, R2, 1T), w osłonie gazowej met. MAG (B1C, R1C)
- cięcie tlenowe i plazmowe
- egzaminy sprawdzające i rozszerzające wymienionymi metodami (w oparciu o uprawnienia Instytutu Spawalnictwa i Dozoru Technicznego)

BHP

- bhp podstawowe
 - bhp II stopnia
 - bhp III stopnia
- Wykonujemy także naprawy pęknięć elementów żeliwnych, stalowych i aluminiowych.

CENY KONKURENCYJNE
Z MOŻLIWOŚCIĄ SPŁATY W RATACH!

Zapewniamy możliwość równoczesnego szkolenia w kilku specjalnościach.

Szczegółowe informacje: tel. 44-46-66 wewn. 45-74, 44-26-81.

Gdy nie masz za dużo gotówki...

W „ARCE” meble na każdą kieszeń

Rozmowa z Aleksandrem CZARNYM prezesem Zarządu F. H. MARKET ARKA

Przeciwny Polak wymienia meble na nowe co 10-15 lat. Dzisiaj chciałby już wyrzucić uniwersalną i modną w latach 80, meblościankę i wstawić do swego „M” meble IKEI lub „Swarzędza”. Wybór jest spory, ale barierą są wysokie ceny mebli. Rozwiązaniem może być zakup na raty np. w MARKET ARCE. Tu można kupić meble nawet wtedy gdy nie dysponuje się żadną gotówką...

▲ Był Pan ostatnio na targach meblowych w Poznaniu. Również branża ta ulega różnym modom. Co w tym roku oferowali dostawcy — producenci mebli?

— Na październikowej wystawie „Polskie meble 92” prezentowało swoje wzory około 60 wystawców, w tym największe krajowe fabryki mebli. 10 dużych fabryk już przekształciło się w spółki z kapitałem zagranicznym i te oferują modele „europejskie”. Zresztą nie tylko one bo wystawiane w Poznaniu wzory nie ustępują tym z wystaw mediolańskich. Kolorystycznie dominują okleiny naturalne: dąb rustykalny, sosna, mahoń, kolor czarny, lecz z dodatkami — wstawką okleiny z korzeni orzecha lub olchy... Zaś kolorem który nadchodzi jest polaresche; biały przechodzący w srebro. Wykonuje się w takich okleinach zarówno meble młodzieżowe jak i sypialnie. Zdziwiła różnorodność krzeseł, foteli aerodynamicznych wygodnych, ładnie tapicerowanych, starannie wykonanych. Mnie najbardziej podobały się zestawy mebli stołowych wykonywanych przez fabrykę będącą spółką polsko-niemiecką.

▲ Sporo „nowości” już jest i na pewno będzie do kupienia w Waszych sklepach. Jak na nie reaguje przeciętny klient? Czy nadal preferuje tradycyjną meblościankę i wersalkę?

— Nadal niektórzy kupują właśnie te zestawy, lecz to ze względu na nasze zbyt małe mieszkania. Obserwujemy jednak zmianę funkcji poszczególnych pokoi. Klienci interesują się zestawami mebli do sypialni: gdzie ma się zmieścić duże łóżko, szafa-przechłonna o ciekawym wyglądzie

i konieczne toaletka... Powstała też moda na typowy pokój stołowy. Wysłuchano „lawy” zastępują się tam pięknym stołem i wygodnymi krzesłami... Ostatnio poszukiwane są meble w czarnej okleinie, teraz pojawiły się meble łączące okleinę czarną np. z grafitem. — Klient kupując u nas może meble kompletować stopniowo dobierając np. kolejne elementy mebli „żaluzjowych” wyprodukowanych przez firmę Furnel. Chcielibyśmy oczywiście „europelizować” gust nabywców naszych mebli, lecz nasza oferta jest bardzo szeroka: są i meblościanki i meble młodzieżowe — tańsze i droższe.

▲ Jak wygląda Wasza oferta na dzisiaj?

— W MARKET ARCE i w pawilonie w os. Na Kozłówku mamy około 15 zestawów mebli. Chcemy doprowadzić by było ich na wystawie około 100. Od serwantek, witryn, bufetów, kredensów do mebli tapicerowanych, które wzajemnie można dopasować kolorystycznie. Dysponujemy fachową obsługą, na miejscu można również skorzystać z usług projektanta wnętrza. Te ostatnią na razie preferują raczej firmy, gdyż u nas można zakupić także zestaw mebli biurowych.

▲ Wybór jest naprawdę duży, meble podobają się, ale ludzi od zakupu mogą powstrzymać ceny...

— Dlatego, wychodząc na-

przeciw klientom proponujemy sprzedaż ratową. Wybierając się na zakupy wystarczy wziąć ze sobą zaświadczenie o wysokości zarobków. Zakupu można dokonać nie dysponując nawet żadną gotówką!

▲ ...?

— Wystarczy przyprowadzić ze sobą dwóch żyrantów, których trzymiesięczna pensja jest w stanie pokryć koszt zakupu. Przy wpłacie 30 proc. wartości mebli gotówką — żyranta nie potrzeba. Kredyt jednak nie może być niższy, niż 3 mln, spłacać go można maksymalnie przez rok, a minimalna miesięczna spłata wynosi 500 tys. zł. Oprocentowanie w zależności od banku kształtuje się od 1,96 do 2,5 proc. w skali miesiąca. Od tygodnia wszystkie formalności kredytowe można załatwić już na miejscu — w MARKET ARCE. Ale nie jest prawdą, że „mamy tylko drogie meble. Mamy meble tańsze — MM, International, w okleinach foliowych o ciekawym wzornictwie... Ich średnia cena waha się od 5 do 6 mln zł.

▲ Czy można się przy zakupie targować?

— Tak, jeżeli klient kupuje placąc gotówką i życzy sobie całkowitego wyposażenia wnętrza. Przy zakupie na raty — nie.

▲ MARKET ARKA to nie tylko meble.

— Oferujemy również sprzęt RTV renomowanych firm, sprzęt gospodarstwa domowego, wykładziny, dywany. A w pawilonie w os. Na Kozłówku mamy konfekcję damską ze znanych firm np. płaszcze z „Cory”, „Dany”, „Telimeny”, „Próchnika”.

▲ Czy o wszystko również można kupić na raty?

— Oczywiście... Na takich samych warunkach jak w przypadku mebli (i) spons.

SUPER KOMFORT

Kraków, ul. Wielopole 28
przy wiadukcie

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

Polecamy:

- ▲ wanny, umywalki, muszle (w tym kompaktowe)
- ▲ wykładziny podłogowe 200, 170, 150, 120
- ▲ zlewozmywaki emaliowane, nierdzewne, żeliwne
- ▲ armatura zagraniczna i krajowa
- ▲ tapety, fototapety, okładziny meblowe

KOIVALIŃSKA

N. Huta Os. Wandy 30
róg Klasztornej

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

FIRMA HANDLOWA ŁADYGA i GORZKOWSKI — os. SŁONECZNE 1, tel. 44-22-12

Oferuje sprzęt RTV najwyższej jakości: PHILIPS, SONY, GOLDSTAR, SAMSUNG, ORION, FUNAI, CURTIS i innych zagranicznych firm jak i krajowych: UNIMOR, ELENIS, BIAZET wraz z osprzętem. Polecamy: radiomagnetofony, wieże, radia do samochodów, kasety video i audio. Ponadto u nas kupisz anteny satelitarne, komputery C-64 i Amiga, stoliki pod sprzęt RTV oraz komputery, elektronarzędzia CELMY, sprzęt oświetleniowy, grzejniki olejowe, kalkulatory, zegarki Casio, Citizen.

SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA I NA DOGODNE RATY BEZ ŻYRANTÓW

Ceny konkurencyjne — najlepiej przyjdź do nas: sprawdź i porównaj.

OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

Na prośbę wielu Czytelników przypominamy zasady dotyczące zamieszczania ogłoszeń drobnych bezpłatnych w naszym tygodniku:

Bez opłaty zamieszczamy ogłoszenia drobne nie noszące charakteru reklamy własnej działalności gospodarczej. Treść ogłoszenia wystarczy przekazać telefonicznie do naszej redakcji (tel. 44-28-99 w godz. 10-14).

● **ZAMIENIĘ** za dopłatą 2-pokojowe (36 m kw.) na większe — najchętniej 3- lub 4-pokojowe. Tel. 47-73-80.

● **3-4-POKOJOWE** mieszkanie z telefonem, os. Strusia, sprzedam. Tel. 48-33-63.

● **ZGUBIONO** legitymację szkolną nr 111/89 Ewa Szczodrowska, wydaną przez Liceum Medyczne w Nowej Hucie.

● **SPRZEDAM** maszynę dziewiarską, produkcyjną 5-ka. Tel. 43-04-69.

● **SPRZEDAM** fiat 125p, rocznik 1984. Tel. 47-90-73 (po 19-tej).

● **OS. KRAKOWIAKÓW**, własnościowe M-2, 33 m kw. loggia, oddam za większe nieruchomości. Tel. 43-11-34.

● **MIESZKANIE** 3-pokojowe spółdzielcze, własnościowe, 57 m², wysoki parter, zamienię na 2-pokojowe, nie musi być własnościowe. Os. Na Stoku 23a/3.

● **ATRAKCYJNA** suknię ślubną sprzedam. Tel. 47-73-00.

● **SPRZEDAM** działkę budowlaną 34 ary, ogrodzenie i woda, 23 km od Krakowa lub inne propozycje. Tel. 48-83-18.

● **KUCHENKĘ** gazową 4-palnikową sprzedam. Tel. 47-97-90 (po godz. 19-tej).

● **ODSTĄPIĘ** inwalidce nożna maszynę do szycia. Tel. 44-28-99.

● **SPRZEDAM** przystawkę namiotową do przyczepy kempingowej. Tel. 33-74-15.

● **3-4 POKOJOWE** z telefonem, os. Strusia sprzedam. Tel. 48-33-63.

Ogłoszenia drobne

● **KURSY** tańca. Tel. 48-21-28.

● **SPRZEDAM** tanio garaż murowany w obrębie kombinatu. Tel. 48-94-32.

FIRMA handlowa „HEMITEX”

poleca:

- tkaniny
- dziewiarstwo
- konfekcję
- art. gospodarstwa domowego
- pasmanterię
- wełnę
- art. chemiczne, kosmetyki

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu w os. Oświecenia 21.

J. M. S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9

sklep czynny od 11 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA

▲ telewizory ▲ magnetowidy ▲ magnetofony
▲ odtwarzacze ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony ▲ komputery C-64 i Amiga ▲ duży wybór kaset (czystych i nagranych)

PONADTO:

wypożyczalnia CD oraz sprzedaż kaset wideo z licencją dla wypożyczalni — 1 kaset: 180 tys.

MILA I FACHOWA OBSŁUGA



Nowa Huta
os. Teatralne 24
tel. 44-30-04

Sprzedaż hurtowa i detaliczna ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE

nowo otwarty punkt — ceny promocyjne!

- możliwość negocjowania cen przy zakupach hurtowych
- najniższe ceny przewodów w Krakowie

ponadto:

- wykonujemy wszelkiego typu instalacje elektryczne

Firma „ELIKA”
zadowolili każdego elektryka!

Punkt czynny od godz. 7 do 17, w soboty od 8 do 10.

REKLAMA W „GŁOSIE” TANIA I SKUTECZNA
■ KUPUJE NAS CO TRZECIA RODZINA ■
CZYTAJĄ WSZYSCY!

POŚREDNICTWA — NIERUCHOMOŚCI

● „KARO”, os. Teatralne 8, tel. 44-32-90, pn.-pt., godz. 9-17. — Mieszkania, domy, parcele. Sprzedaż, kupno, wynajem, zamiany.



poleca:

- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców
 - przewozy: Francja, Niemcy
 - ubezpieczenia TUIR „WARTA” SA
- Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98

F. H. AUTO-GAMA

Sklep Motoryzacyjny

KRAKÓW-NOWA HUTA

os. Kombatantów 9. Tel. 47-48-98

POLECA CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW MARKI:

- FIAT 126P
- FIAT 125P
- POLONEZ
- ŻUK
- STAR
- JELCZ
- NYSA
- CINQUECENTO

oraz szeroki asortyment opon, akumulatorów i akcesoriów samochodowych

Czynny w godzinach: 8.00—18.00
w każdą sobotę: 9.00—14.00

DOJAZD: autobusami linii 128, 138, 139, 159, 198, tramwajami linii 1, 16, 20, 23.

Nowa generacja sprzętu AGD
znanych na całym świecie firm!

Sprzedaż ratalna bez
oprocentowania!

Może na Ciebie
czeka nasz
prezent



MATEKO * STOISKO FIRMOWE * D.H. "WANDA"

TEFAL®
BOSCH
Rowenta
Moulinex
BRAUN
PFAFF

maszyny wieloczynnościowe

OZIPOL

os. Centrum B bl. 3
Galeria, tel. 44-34-61

poleca:

meble pokojowe i przedpokojowe, komplety wypoczynkowe oraz usługi transportowe w kraju i za granicą

SPECJALISTA
LECZY NERWICE
TEL. 44-10-49

Meblościarki z wnęką na wersalkę młodzieżowe oraz najtańsze narożniki, wersalki, hozerie

poleca

SKLEP MEBLOWY

os. Boh. Września 76
(przy pętli tramwajowej)
Tel. 47-61-20

Nowohucki policjanci interwencji w minionym tygodniu 230 razy w tym aż 105 razy policjanci z IX Komisariatu. Odnotowano 33 przestępstw samochodowych w tym: 9 kradzieży aut i 23 włamania do samochodów. Włamano się do dwóch mieszkań i do 10 obiektów użyteczności publicznej m. in. do sklepów, kiosków i jednej hurtowni. Próba włamania do kolejnej hurtowni uderzyła dobrze działająca instalacja alarmowa.

Zarejestrowano cztery rozboje i pobicia. Zatrzymano 14 niebezpiecznych kierowców. Wśród 41 innych przestępstw sporo było interwencji rodzinnych, wyludzeń. Okradziono 6 piwnic i 2 altanki. Zanotowano pięć przypadków zaginięcia nieletnich.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Znowu pojawiły się fałszywe banknoty milionowe i pięćsettysięczne. Zatrzymano i aresztowano dwóch podejrzanych o rozboj w ul. Kołomyjskiej.

WIDEO — ZŁODZIEJE

Większość właścicieli wypożyczalni wideo wypożycza kasety na dowody osobiste. Sprytni „wideomani” posługując się fałszywymi lub skradzionymi dowodami osobistymi przywłaszczają sobie cudze mienie. Proceder ten staje się nagminnym.

NARKOMANI

Mieszkańcy jednego z bloków

w os. 2 Pułku Lotniczego 6 listopada zaalarmowali policję, że na klatce schodowej siedzą młodzi ludzie wyglądający na narkomanów. Zatrzymani przez policję posiadali przy sobie sprzęt do produkcji kompotu ze słomy mawkowej.

POCZYŻA POLICJANTA

Libacja w jednym z bloków w os. 2 Pułku Lotniczego (5 listopada) skończyła się interwencją policji. Interwenujący znieważeni zostali przez dwie pijane kobiety, nie tylko słownie. Jedna z nich ugryzła policjanta w rękę. Obie odwieziono do Izby Wtrzeźwień. Prokurator zaś zastosował dozór policyjny.

(jdz)

Wielki KONKURS „GŁOSU”

215 nagród za ponad 60 mln złotych

W 8 numerach „GTN” drukujemy w formie kuponów fragmenty rysunku Ewy Barańskiej-Jamrozik. Należy je zbierać i po skompletowaniu całego rysunku złożyć przesłać pod adresem redakcji. W połowie grudnia odbędzie się publiczne losowanie nagród na dużej imprezie rozrywkowej.

Istę nagrodzonych osób opublikujemy w numerze świątecznym.

Zapraszamy do wspólnej zabawy i regularnego kupowania „Głosu”. W razie przegapienia jednego z kuponów można będzie kupować archiwalne egzemplarze gazety bezpośrednio w redakcji.

(sp)

Uwaga: można przysłać większą ilość rysunków — w ten sposób zwiększamy szanse wygranej!

TE FIRMY PAMIĘTAJĄ O TOBIE — TU ROBIMY ZAKUPY I KORZYSTAMY Z USŁUG — LISTA SPONSORÓW

FIRMA HANDLOWA LADYGA I GORZKOWSKI, os. Słoneczne 1 — magnetowidy „Goldstar” • **AGENCJA TURYSTYCZNA „SKARPA”**, os. Złotej Jesieni 7 — wycieczka do Wenecji dla 2 osób • **FIRMA HANDLOWA K. LADYGA i Sp.** os. Na Skarpie 24 **KOMIS SKLEP LOMBARD** — odtwarzacz wideo • **Sklep MODUS**, os. Centrum A bl. 3 — piasek Telimeny • **APTEKA D. HANIK**, os. Kazimierzowskie — 3 japońskie aparaty do mierzenia ciśnienia • **FOTO VIDEO ART KUBUS**, os. Centrum B 3 — aparat fotograficzny oraz 10 kolorowych filmów • **KWIACIARNIA „KALINA”**, os. Centrum D 1 — kwiat drzewko ARAUCARIA oraz 5 bonów na zakupy 4 200 tys. zł • **WYPOŻYCZALNIA PŁYT KOMPAKTOWYCH GALERIA CD**, os. Centrum B 3 — kasetę wideo z nagraniem koncertem płyta kompaktowa, 3 kasety wideo i 10 nagranych kaset magnetofonowych • **RESTAURACJA STANISŁAWA KMITY** 2 bilety na Sylwestra • **SPÓŁKA CORSO** Tomek paw. 108 i 306 choinka sztuczna 1,80 m • **SKLEP AGD**, Boh. Września, paw. przy pętli tramwajowej —

żelazko z nawilżaczem • **DYSKOTEKA A&A**, os. Tyśiąclecia — 10 biletów (podwójnych) na imprezę noworoczną • **F. H. MICHAŁIK**, pl. Bieńczyce, pawilon 4 — 5 kompletów ozdób choinkowych • **SUPERSAM „BAŚKA”**, os. Przy Arce 1 — 10 bonów na zakupy świąteczne po 200 tys. zł • **SKLEP „SŁONECZKO”**, os. Słoneczne 13 — 10 bonów na zakupy świąteczne po 100 tys. zł • **SKLEP „SKORPION”**, os. Na Stoku 1 — 5 bonów po 200 tys. zł • **SKLEP MARKET**, na Wzgórzach — 10 bonów po 100 tys. zł • **SKLEP DEREWECKIEGO**, os. Na Skarpie 39 — 10 bonów po 100 tys. zł • **SKLEP U IRENEUSZA**, os. Kazimierzowskie, pawilon dawna piekarnia Szuberta — 3 beczki z piwem 5 l • **ZAKŁAD USŁUGOWY LAKIERNICTWA POJAZDOWEGO KRZYSZTOF DUDA**, Dojazdów 180, gm. Kołomyjskie — 3 komplety Duralexu • **„KRAKSA” — BLACHARSTWO SAMOCHODOWE** — 12 kaset wideo i 12 kaset audio • **SKLEP KOMFORT**, ul. Rejtana 6 — 5 dywanów • **FIRMA TADEUSZA LESNIAKA** sklepy: pl. Bieńczyce (od strony parkingu) oraz sklep

w os. Piastów 41 — 2 linyki świąteczne • **SKUP SUROWCÓW WTORNYCH JÓZEF PAWLAK** os. Szkolne 21—30 opakowań 4 10 szt. papieru toaletowego • **BAR I SKLEP EXPRESS** os. Teatrálne 27 — 10 bonów, po 100 tys. zł na świąteczne zakupy • **Sklep „DUDUS”**, os. Centrum B, bl. 4 — linyki świąteczne.

• **SKLEP WIELOBRANŻOWY ZE SPRZĘTEM TURYSTYCZNYM**, art. sportowymi i zabawkami w os. Zgody 7 funduje 2 pary nart biegowych, 3 piłki do kosza oraz 10 zabawek maskotek po 60 tys. zł. • **SKLEP RYBNY** w os. Niepodległości 3 (pawilon) funduje 4 x po 3 karpie wigilijne.

• **SKLEP KOWALIŃSKA** wyposażenie mieszkań, os. Wandy 30, plac targowy, funduje szafkę i komplet łazienkowy (czerwony), baterię umywalkową i okap kuchenny • **SKLEP SPOŻYWCZY S. CYGANEK I J. SYCHTA** funduje 10 bonów po 100 tys. na zakupy świąteczne.

Lista nagród jest otwarta. Czekamy na następne zgłoszenia sponsorów nr tel. 44-28-99.

„Światowid—Centrum dla Czytelników „Głosu”

50 proc. zniżki

Światowid
CENTRUM Sp. z o.o.

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Dzień godz.
rząd miejsce

Kupon ważny na seans:
16 XI, godz. 16.00.

Światowid-Centrum funduje zniżkowe kupony w swoim kinie na seanse filmowe o godz. 16. Z wyciętym z „Głosu” kuponem należy zgłosić się do kasy kina. Oczywiście lepiej przyjść wcześniej i zarezerwować sobie wybrany seans. Idąc w ostatniej chwili ryzykujemy, że może zabraknąć dla nas miejsca.

DYSKOTEKA Z „GŁOSEM” (9)

KUPON
upoważniający do 50
procent zniżki przy wej-
ściu na dyskotekę
A&A w niedzielę 15 XI.

Imię i nazwisko

.....

Adres

.....

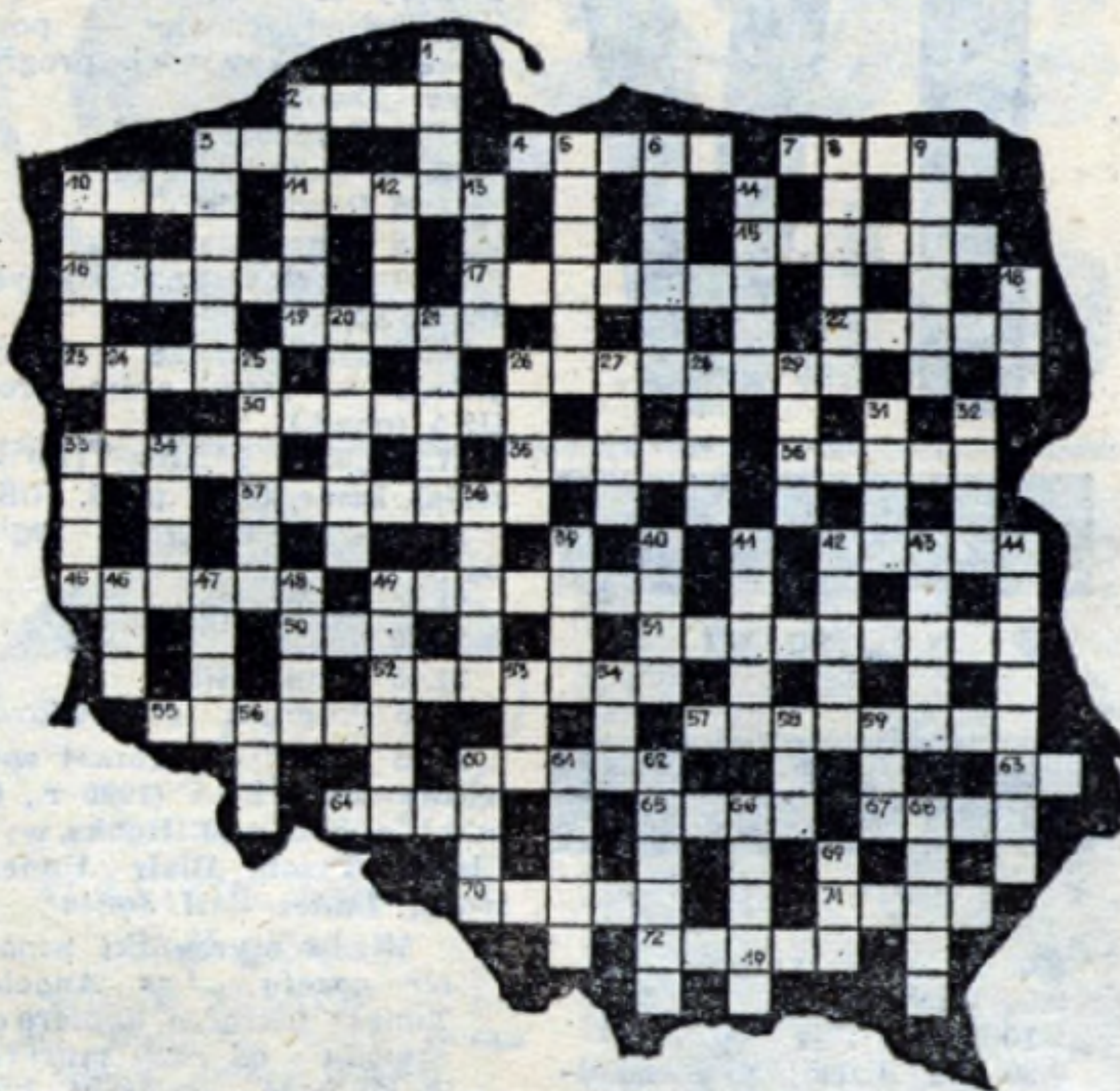
.....

Jak zwykle zapraszamy na dyskotekę A&A w MDK os. Tyśiąclecia 15 w niedzielę (ze zniżką) i w sobotę. Stali bywalcy wiedzą, że spośród kuponów Głosu jest losowana nagroda walkman, ufundowany przez F.H. Mario z ul. Kamińskiego. Ponadto na dyskotekach mnóstwo niespodzianek.

Tym razem podajemy Top Nowohucki, czyli najlepszą 10 przebojów muzycznych wybranych przez uczestników dyskoteki A&A i czytelników „Głosu”. 1. ALBAN MIX — „IT'S MY WASE”, 2. SIR MAX LOT — „BABY GOT BACK”, 3. D.J.H. FEAT STEFY — „COME ONE BOY”, 4. CHOCOLATE — „EVERY BODY SALSA”, 5. LONDON BOYS — „BECKER”, 6. DOUBLE YOU — „PLEASE DON'T GO”, 7. JOE PUBLIC — „LIFE AND LEARN”, 8. D.J. SYSTEM — „ANIMAL HOUSE”, 9. MIDI MAX&EFTI — „BAD BAD BOYS”, 10. M.C. SAR THE REAL M.C. COY — „LET'S TALK ABOUT LOVE”.

KRZYŻÓWKA

46



POZIOMO: 2. krzew ozdobny, 3. przyjaciel Mickiewicza, 4. strączkowiec, 7. cicha mowa, 10. nieprzyjaciel, 11. do rzucania pod nogi, 15. eksces, 16. portowe miasto we Włoszech (koło Wenecji), 17. Roman ... polityk, założyciel ND (1864—1939), 19. jesienne kwiaty, 22. przedmiot, 23. też cedzak, 26. pieniądze, 30. np. gipiura, 33. opera Paderewskiego, 35. ze stolicą w Chartumie, 36. wśród zbóż, 37. wojsko Dąbrowskiego, 42. pieczarka, 45. etui na broń, 49. dostojne osoby, 50. przybywa z Kosmosu, 51. 1 Marszałek Polski, 52. płynię przez Stryj, 55. był taki ekstrakt kawy naturalnej, 57. ptak lub oddział wojska, 60. cenny drobiazg, ozdoba, 63. skała osadowa, 64. w lesnym poszyciu, 65. mit. rzymskie bóstwo lasów górskich, 67. płynię przez Ładogę, 70. ma źródło i ujście, 71. Lubelska ma swój kopiec we Lwowie, 72. Prymas Polski.

PIONOWO: 1. przyjaciółka Chopina, 2. walczące w RPA murzyńskie plemię, 3. tumult, 5. praca, 6. były minister i ambasador w Moskwie, 8. trwały półtora wieku, 9. rzeka Polesia, 10. działacz ludowy 1874—1945, 12. przełożony w klasztorze, 13. góry w Ameryce, 14. pocztowe zawiadomienie, 18. Cyganka z „Chaty za Wsią”, 20. strumyczek, 21. rodzaj skrzyżowania, 24. gatunek wierzby, 25. przyrząd optyczny, 26. instrument muzyczny, 27. najcieplejsza z polskich rzek, 28. powieść Emila Zoli, 29. królewskie krzesło, 31. jednostka miary, 32. koczownicze chwały, 33. szarówka, 34. aureola, 38. nasz filtr, 39. dyscyplina sportowa, 40. grecko-turecka wyspa, 41. na niej książki, 42. zmarznęta ziemia, 43. dochody, 44. dwurodzinny dom, 46. głos żeński, 47. skrót nazwy instytucji, która tuż po wojnie wspomagała tułaczy, 48. pogoda, 49. żyzna kraina nad Dniestrem, 54. szpik, 56. ... z Nagłowic, 58. dźwięk, 59. ryba słodkowodna, 60. zespół wokalny, 61. nasz powszedni, 62. obóz jeniecki w Niemczech, 66. siedzi w klasie, 68. wpływowa grupa, 69. zdobywc.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysłać do 19 bm.

Rozwiązanie krzyżówki nr 45

POZIOMO: 7. nenufar, 8. Oltenia, 9. wiatrak, 10. Utrillo, 11. sum, 12. Waleśa, 14. Boston, 17. żelazo, 18. tartak, 19. wezyr, 20. Pluton, 23. asfalt, 26. relaks, 28. magnat, 29. Edo, 30. Bergman, 31. Sumatra, 32. składak, 33. wiejnia.

PIONOWO: 1. relikwie, 2. pustulka, 3. kraksa, 4. Kolumb, 5. mediator, 6. mielonka, 13. słownik, 15. Ostrawa, 16. bazar, 21. lornetka, 22. telegram, 24. fantazja, 25. latarnia, 27. Seneka, 28. Moskwa.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 44 numerze „GŁOSU” wylosował: **KAZIMIERZ BOCHENEK**, 31-928 Kraków os. Centrum „B” 9/19. Nagroda jest do odebrania w redakcji.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Pechowe przedmioty

Wraca wiara w maskotki. Wiara w przedmioty przynoszące szczęście jest powszechna. Istnieje od zarania cywilizacji, a obecnie jest równie silna jak w dawnych czasach. Skoro jednak jakiś talizman, krzyżyk czy relikwia mogą posiadać pozytywne właściwości, przynosić szczęście swojemu posiadaczowi, to czy nie mogą także istnieć rzeczy, które działają odwrotnie?

Cukiernia „ELIZA”

os. Słoneczne 8, tel. 44-18-57

przyjmuje zamówienia na upominki
mikołajowe i noworoczne.

Polecamy szeroki wybór tanich ciast i słodczy
oraz piwo i inne napoje chłodzące
(pepsi, miranda). Najniższe ceny.

TV

13-19 XI

PIĄTEK

PIĄTEK

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.20 Dla dzieci: przedszkolny koncert życzeń
10.00 „Teddy” — film fab. prod. USA
11.30 Klub samotnych serc
11.50 Sto lat
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia
13.00 „Triumf cywilizacji zachodniej” — serial dok. prod. angielskiej
13.50 Temat dnia
13.55 Warszawa zaprasza
14.10 Teleplastikon
14.25 Temat dnia
14.30 Dokument trochę inny — „Nostalgia” — Film Magdaleny Łazarkiewicz
15.00 Odpowiedź na każde pytanie
15.15 Szkoła żon
15.30 Temat dnia
15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
15.55 Jaka szkoła?
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: „Ciuchc’a” oraz film z serii „Tao, Tao”
16.50 Język angielski dla dzieci (41)
17.00 Teleexpress
17.20 „Triumf cywilizacji zachodniej” — serial dokum. prod. ang.
18.15 Każdy ma prawo
18.30 Recital Katarzyny Skrzynickiej
19.00 Wieczorynka: „Kacper i jego przyjaciele”
19.30 Wiadomości
20.10 „Teddy” — film fab. prod. USA (1986 r., 91 min.), reż. Delbert Mann, wyk. Craig T. Nelson, Kimber Shoop, Michael J. Shannon
Film oparty na wydarzeniach autentycznych. Jest historią syna senatora Edwarda Kennedy’ego (młodszego brata zabitych w zamachach Johna i Roberta), chłopca, który wskutek raka przeżył amputację nogi i uparcie próbował przewyciężyć kalectwo.
21.45 Sprawa dla reportera
22.45 Wiadomości
23.05 Historia Hollywoodu (2) — „Fabryka snów” — serial dokum. prod. USA
23.55 „B. B. King i przyjaciele” — film muzyczny prod. USA
0.50 „Siódemka w Jedyńce”: spotkania z wielkimi pisarzami — Zwierciadło Beaudelaire’a
1.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial anim. prod. USA
9.10 Benny Hill

9.40 Świat kobiet
10.00 Międzynarodowe Warsztaty Muzyczne i Jazzowe — Puławski '92
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”
11.30 Przeboje MTV
12.00-16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport: publicystyka sportowa
16.55 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial anim. prod. USA (powt.)
17.20 „Kate i Allie” (10) — serial komediowy prod. USA
18.00-21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Benny Hill
22.15 Program rozrywkowy
22.35 „Fala” — dramat społeczny prod. USA (1990 r., 90 min.), reż. Kevin Hooks, wyk. Cicely Tyson, Blair Underwood, James Earl Jones
Młody muzyczny reporter gazety „Los Angeles Times” wkracza dopiero do zawodu i od razu musi relacjonować zamieszki, które wybuchły na tle rasowym w Los Angeles w dniu 11 czerwca 1965 r. Rebelianci uznają go za sługusa białych. Rekonstrukcja wydarzeń autentycznych.

24.00 Panorama
0.15 Noc cykad
1.15 Zakończenie programu

SOBOTA

PROGRAM I

7.25 Program dnia
7.30 Wieści
7.40 W smudze cienia
8.00 Z Polski
8.15 Rynek — agro
8.35 Wszystko o działość
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 5-10-15 oraz film z serii „Krzysztof Kolumb” (11)
10.50 Język angielski dla dzieci (42)
11.00 Rock-express
11.30 Sobotnie rendez-vous
12.00 Wiadomości
12.10 Eko-echo
12.20 Podróże na celuloide Stanisława Szwarc-Bronikowskiego — „Amazonia” (1)
13.00 Walt Disney przedstawia: „Super Balou”
14.20 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Tadeusz Rózewicz „Pułapka”, reż. Stanisław Rózewicz, wyk. Olgierd Łukaszewicz, Ewa Żukowska, Gustaw Lutkiewicz
16.20 Jerzy Boliński i Teatr Słowackiego
16.30 Teatr Telewizji: „W życiu jak w teatrze” (7) — „Telewizjada”, scenariusz i reżyseria Barbara Borys-Damięcka
17.00 Teleexpress
17.20 „Domek na prerii” (20) — „Cierpienie” — serial prod. USA
18.15 Wiecznie zielone — teleturniej
18.30 Pegaz
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka: „Przygód kilka wróbia Cwirka”
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 „Dzień Szakala” — dramat sens. prod. USA (1979 r., 142 min.), reż. Fred Zinnemann, wyk. Edward Fox, Cyril Cuckak
Ekranizacja najśłynniejszej powieści sensacyjnej Frederika Forsytha. Film pokazuje drobniagowe przygotowania płatnego zabójcy do zamachu na prezydenta Francji, Charlesa de Gaulle’a, oraz równoległą gorączkową akcję policji w celu jego ujęcia.

22.55 Wiadomości
23.05 Lewiatan — program publicystyczny

23.50 Sportowa Sobota
0.10 „Przeżyliśmy wojnę...” — film fab. prod. USA (122 min.), reż. John Frankenheimer, wyk. Frank Sinatra, L. Harvey, J. Leigh
2.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Peryskop
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci
9.05 Ona — magazyn dla kobiet
9.25 Powitanie
9.30 Tacy sami — program w języku migowym
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 Wspólnota w kulturze
10.30 Artysta i jego świat — „Artyści i modele” — Theodore Sericault (2) — film dokum. prod. ang.
11.00 Seans filmowy — program Ewy Banaszkiewicz
11.30 Klub Yuppies — program dla młodzieży
12.00 Wrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
12.30 Auto-magazyn
13.00 Sport: koszykówka zawodowa NBA
13.50 Misz-Masz
14.20 Róbta co chceta — program Jerzego Owsiaaka
14.50 Zwierzęta świata — „Wielki Rów Afrykański” — „Pekający kontynent” (1) — serial dok. prod. ang.
15.25 Ludzie z pierwszych stron gazet
15.50 Powitanie
15.55 Kłaskatory polskie
16.25 Losowanie totolotka
16.30 Panorama
16.40 „Pełna chata” (2) — serial prod. USA
17.10 Wielka Gra — teleturniej
18.00 Program lokalny
18.30 Halo dzieci — „Opowieści kapitana misia”
18.35 Akademia Filmu Polskiego: „Złoto” (1961 r., 95 min.), reż. Wojciech J. Has, wyk. Władysław Kowalski, Krzysztof Chamiec, Barbara Krafftówna, Tadeusz Fijewski i inni
Film z 1962 r., który i po 30 latach nie stał się jeszcze ramotą. Zawodził, bo to nie fabuła, która odgrywa drugorzędą rolę, lecz nastrojowi, jaki w tym filmie osiągnął reżyser Wojciech Jerzy Has, zresztą mistrz w dziedzinie kreacji rzeczywistości filmowej. Opowiada tym razem o młodym mężczyźnie, który ucieka przed oskarżeniem o spowodowanie wypadku śmierci człowieka. Dociera do tw. worka turowskiego, gdzie rozgrywa się akcja filmu...

20.30 Wielki Sport — Auto-moto-klub
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Okolicie wyobraźni (3) — portret własny
22.15 45 lat Teatru Syrena
23.05 „Szkic do portretu pełnego małżeństwa” (2) — serial prod. ang.
24.00 Panorama
0.10 Złote lata 60-te — Wojciech Korda w Operze Leśnej w Sopocie
1.05 Zakończenie programu

NIEDZIELA

PROGRAM I

6.55 Program dnia
7.00 „Podwodna odyseja e-kipy kapitana Cousteau” — „Osmiornica” — serial dok. prod. franc.
7.45 Rolnictwo na świecie
8.00 Przystanki codzienności
8.20 Notowania
8.45 Polskie ZOO (powt.)

9.00 Zamek Eureka (10) — serial prod. USA
9.25 Teleranek
9.50 „Dzieci z ulicy Degrasa” (10) — serial prod. kanad.
10.15 Język angielski dla dzieci (43)
10.25 „Japonia” (3) — serial dok.
11.25 Morze — magazyn
11.45 Tydzień — magazyn rolniczy
12.30 Telewizyjny koncert życzeń
13.00 Teatr dla dzieci: Aleksander Fredro, „Bajki, czyli obrazki z dzieciennego pokoju”, reż. Robert Gliński, wyk. Barbara Dziekan, Barbara Wrzesińska, Ewa Ziętek, Jerzy Kryszak
13.40 Z kamerą wśród zwierząt — spotkanie z orką
13.55 W Starym Knie: „Niepewne uczucie” — komedia prod. USA (1942 r., 83 min.), reż. Ernst Lubitsch, wyk. Merle Oberon, Melvyn Douglas, Burgess Meredith
15.25 100 Pytań do...
16.15 Country Ameryka (6)
17.00 Teleexpress
17.20 „Dynastia” — serial prod. USA
18.20 7 Dni — świat
18.50 Odjazdowa telewizja piracka ucho (1)
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
19.30 Wiadomości
20.10 „Panny i wdowy” (2) — serial TVP
21.15 „Balladyna 68”, reż. Jeremi Przybora, wyk. Alina Janowska, Barbara Wrzesińska, Włodzisław Gliński, Jan Kobuszewski, Jeremi Przybora
21.45 „Artyści baletu sprawnym inaczej” — międzynarodowa gala baletowa na rzecz fundacji „Sprawni inaczej”
23.45 Gdybym był królem (11 — ost.) — miniatury Andrzeja Kijowskiego w wyk. Aleksandra Bardinięgo
23.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 „Mała księżniczka” — serial anim. prod. jap.
8.25 Film dla niesłyszących: „Panny i wdowy” (2) — serial TVP
9.20 Słowo na niedzielę
9.25 Powitanie
9.30 Program lokalny
10.30 Mini-lista przebojów
11.00 Poranek symfoniczny — Śląska Jesień Gitarowa Tychy '93 — reportaż
12.00 „Rodzinny bumerang” (28) — serial prod. austral.-ang.
12.45 Krakowskie legendy
13.00 Podróże w czasie i przestrzeni — „Drogi i bezdroża sowieckiego komunizmu” (2) — „Rewolucja, która jeszcze nią nie była” — serial dok. prod. austr.-niem.
13.50 Weekend
14.10 Zwierzęta wokół nas
14.40 Przecież to znamy — humoreska Antoniego Dworzaka
15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Godzina z Hanna Barbora
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Cudowne lata” — „Dzień pierwszy” — serial prod. USA
17.10 Andrzej Bursa — program dokumentalny
17.45 Konfrontacje — Zdziśław Beksiński
18.10 „...w obłędzie” teatru Jerzego Grzegorzewskiego
18.20 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
18.35 „Kolacja o 6mej” — film fab. prod. USA (1989 r., 74 min.), reż. Ton Legomarski, wyk. Lauren Bacall, Charles Durning, Ellen Green
Dramat obyczajowy. Na przyjęcie wydane przez zamężnych nowojorczyków

przybywają przedstawiciele high society, którzy są reprezentantami najróżniejszych poglądów i sposobów myślenia.
20.10 Godzina szczeroci — Krzysztof Zanussi
21.00 Panorama
21.35 Koło Fortuny — teleturniej
22.05 Bezludna wyspa (Jan Krzysztof Bielecki, Jerzy Krzysak, Wojciech Mann)
22.55 Zwierzęta zjadłość — widowisko wg tekstów Stanisława Barańczaka
23.25 „Admiracja, adoracja, fascynacja, ukłon...” — recital Olgi Szewajgier
24.00 Panorama
0.10 HRO — taśmy mieszane, polska sztuka video, prace Mirosława Kocha
0.25 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Dynastia” (162) — serial prod. USA (powt.)
11.00 „Pierwsze 365 dni życia dziecka” (12) — „Dziecko ma już jedenaście miesięcy” — serial dok. prod. niem.
11.30 Pół wieku (2) — film dok.
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Język francuski (7)
12.45 „Świątynie przyrody” film w wersji francuskiej
13.15 Język niemiecki (11)
13.45 Oblicza Austrii — film w wersji niemieckiej
14.15 Język włoski (11)
14.30 Język angielski (11)
15.00 „Alf” — serial komediowy prod. USA w wersji angielskiej
15.30 Słynne szkoły — pierwsza żeńska szkoła w Warszawie (Żeńskie Gimnazjum im. Królowej Jadwigi i jego znane absolwentki)
16.00 Program dnia
16.05 Luz
17.00 Teleexpress
17.20 „Alf” — serial kom. prod. USA
17.50 Fotograf — magazyn fotograficzny
18.10 Magazynio — program satyryczny Stefana Friedmana i Krzysztofa Jaroszyńskiego
18.20 Z Polski rodem — magazyn polonijny
18.45 Polska z oddali — Jan Nowak Jeziorański
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Antena
20.30 Teatr Telewizji — Stanisław Wyspiański — „Warszawianka”, reż. Andrzej Łapicki, wyk. Ewa Dałkowska, Gustaw Holoubek i inni (spektakl z 1978 r.)
21.30 „Rozwód... aksamitny” — film dok. Pawła Trzaski o podziale Czecho-Słowacji
23.30 „Pogranicze w ogniu” (12) — serial TVP
23.25 Wiadomości
23.35 „Mag z Sopotu” film dok. Krzysztofa Miklaszewskiego o Jerzym Afanasjewie
0.20 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Tajemnicze złote miasta” — serial animowany prod. franc.-jap.
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.30 Kolekcjoner
10.00 Język angielski (36)
10.30 Przeboje MTV

11.00 Na życzenie — pow-
tórka najciekawszych progra-
mów „Dwójki”
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — magazyn te-
glarski
16.55 „Tajemnicze złote mia-
sta” — serial animowany prod.
jap. (powt.)
17.20 Przegląd kronik filmo-
wych
17.50 Polska Kronika Fil-
mowa
18.00 Kronika
18.30 „Pokolenia” — serial
prod. USA (powt.)
19.00 „Tusitala” (6) — serial
prod. ang.-austfal.
20.00 „Dzieciaki, kłopoty i
my” (12) — serial kom. prod.
USA
20.30 Studio festiwalowe —
Gdynia '92
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Bez znieczulenia —
program Wiesława Walen-
dziaka
22.05 Rewelacja miesiąca —
Giacomo Puccini „Tosca” —
akt I i II, reż. Giuseppe Pa-
troni Griffi, wyk. Catherine
Malfitano, Plácido Domingo,
Ruggiero Raimondi, Chór i or-
kiestra RAI pod dyr. Zubina
Nehty
24.00 Panorama
0.10 Rewelacja miesiąca —
„Tosca” — akt III
0.50 Zakończenie programu

WTOREK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzie-
ciach
10.00 „Pogranicze w ogniu”
(12) — serial TVP (powt. z
poniedziałku)
11.00 Giełda pracy — giełda
szans
11.20 Przyjemne z pożyte-
cznym
11.40 Gotowanie na ekranie
— magazyn kulinarny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edu-
kacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Świat chemii (12)
13.15 Kuchnia
13.30 Fizyka półzartem (12)
13.40 Rysuj z nami
13.55 Surowce — serial prod.
niem.
14.10 Spotkania z cywiliza-
cją
14.20 Co? Jak? Dlaczego?
14.30 Tele-komputer
14.50 Gwiazdy (2) — serial
dok. prod. ang.
15.20 My w kosmosie — hi-
storia astronautyki
15.35 Joystick — magazyn
poświęcony informatyce
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci — Tik-tak
oraz film z serii „Dennis —
zawadiaka”
16.55 Język angielski dla
dzieci (44)
17.00 Teleexpress
17.20 Serial anim. prod. USA
17.50 „Murphy Brown” —
serial kom. prod. USA
18.15 Rewizja nadzwyczajna
— program Dariusza Balisze-
wskiego
18.45 Armie świata — woj-
skowy program publicystyczny
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra
pracy
20.10 Arcydziela sztuki fil-
mowej — „Dzisiejsze czasy”
— film fab. prod. USA (1936
r., 85 min.), reż. Charles Cha-
plin, wyk. Charles Chaplin,
Paulette Goddard, Stanley Sa-
ford
Z upływem lat Charlie
Chaplin stał się powoli
Charlesem. Wraz z doś-

wiadczeniami życiowymi
jego poglądy radykalizo-
wały się i został nawet w
USA oskarżony o komu-
nizm. „Dzisiejsze czasy” w
komediowej wprowadzie
formie są wszelkie satyry-
czną krytyką współczesno-
ści z jej uniformizacją, au-
tomatyzacją, atrofią uczuć
itd.
21.45 Gra o pieniądze —
magazyn gospodarczy
22.15 Telemuzak — magazyn
muzyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości
23.05 Wieczór z... cudotwór-
cą — program Michała Ogór-
ka
23.45 Ostatni Mohikanin
Bluesa (2)
0.15 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Kapitan Planeta i Pla-
netarianie” — „Spalona zie-
mia” — serial anim. prod.
USA
9.10 „Pokolenia” — serial
prod. USA
9.30 Świat kobiet — maga-
zyn
10.00 Język włoski dla po-
czątkujących (7)
10.15 Język angielski w na-
uce i technice (7)
10.30 Język francuski (6)
11.00 Ojczyzna-polszczyzna
11.15 Na życzenie — pow-
tórka najciekawszych progra-
mów „Dwójki”
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z kart krakowskiego
archiwum
16.55 „Kapitan Planeta i
Planetarianie” — „Spalona
ziemia” — serial anim. prod.
USA (powt.)
17.20 Ojczyzna-polszczyzna
(powt.)
17.40 Moja wiara
18.00 Kronika
18.30 „Pokolenia” — serial
prod. USA (powt.)
18.55 Europuzzle
19.00 „Nasz zmieniający się
świat” (3) — „Afryka” — se-
rial dok. prod. niem.ameryk.
20.00 Reporterzy „Dwójki”
przedstawiają
20.30 Neptun TV przedsta-
wia: Big Cyc — koncert ze-
społu
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło Fortuny — tele-
turniej
22.15 „Gliniane świnki” (For-
tune Express) — film fab.
prod. franc. (87 min.), reż.
Olivier Schatzky, wyk. Thier-
ry Fremont, Cris Campion,
Herve Lauodiére
23.45 Studio festiwalowe —
Gdynia '92
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

ŚRODA

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzie-
ciach
10.00 Arcydziela sztuki fil-
mowej — „Dzisiejsze czasy”
— film fab. prod. USA (powt.
z wtorku)
11.30 Dalecy a bliscy — ma-
gazyn mniejszości narodowych
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edu-
kacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Chochlikowe psoty,
zmaganie z ortografią
13.00 Europejska akademia
sztuki
13.15 Wielka historia ma-
łych miast — Paczków
13.40 Spotkania z literaturą
14.10 Swego nie znacie

14.20 W kręgu Rybaczyskie-
go
14.45 Teatr Telewizji: Adam
Mickiewicz, „Pan Tadeusz”,
księga VI — „Zaścianek”
15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz
15.35 Szkoły w Europie
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów,
„Mój program na antenie”
oraz film z serii „Oddział
dzieci” (11)
17.00 Teleexpress
17.20 „Na wariackich papie-
rach” (7) — serial prod. USA
18.10 Klinika zdrowego czło-
wieka
18.40 Laboratorium
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport: Anglia
— Tureja (eliminacje piłkar-
skich MŚ)
22.00 Polska w parlamencie
22.30 Leksykon polskiej mu-
zyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości
23.05 „Królowa Bona” (3) —
serial TVP
24.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Piłkarze” — serial
anim. prod. jap.
9.10 „Pokolenia” — serial
prod. USA
9.30 Świat kobiet — maga-
zyn
10.00 Język angielski (7)
10.30 Język niemiecki (7)
11.00 Na życzenie — pow-
tórka najciekawszych progra-
mów „Dwójki”
11.15 „Klasztory polskie” —
film dokum.
11.25 Przeboje MTV
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — magazyn te-
nisowy
16.50 Losowanie totolotka
16.55 „Piłkarze” — serial
anim. prod. jap.
17.20 Ekostres — magazyn
ekologiczny
17.40 Studio festiwalowe —
Gdynia '92
18.00 Kronika
18.30 „Pokolenia” — serial
prod. USA
19.00 Perły z lamusa: „Zbro-
dnia i kara” — film fab. prod.
franc. (1935 r., 109 min.), reż.
Pierre Chenal, wyk. Pierre
Blanchard, Harry Baur, Ma-
deleine Ozeray
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 „Mahabharata” — (cz.
I, filmowa wersja spektaklu
koprodukcji angielsko-francu-
sko-amerykańskiej (1989 r.,
93 min.), reż. Peter Brook,
wyk. Mallika Sarabhai, Ry-
szard Cieślak, Andrzej Sewe-
ryn, Yoshi Oida
23.35 Studio Sport: elimina-
cje ME w koszykówce mę-
czyzn: Polska — Izrael
0.20 Panorama
0.30 Zakończenie programu

CZWARTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzie-
ciach
10.00 „Kojak” (2) — serial
krym. prod. USA
10.50 Reportaż
11.05 Test
11.30 Azymut
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edu-
kacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.50 „Szkocja — inny
świat” — film dok. prod. ang.
13.20 Trzydzieści na pięć-
dziesiąt, czyli zamknięty krąg
13.40 Eko-lego
13.55 Nie tylko dinozaury

14.15 Dookoła świata — W
Kostaryce
14.40 Zwierzęta świata —
„Wielki Rów Afrykański —
pękający kontynent” (2) —
film dok. prod. ang.
15.10 Rzeźba Polski
15.35 Najlepsi na start czyli
1500 sekund ze zwierzętami
— teleturniej wiedzy o zwie-
rzętach
16.00 Program dnia
16.05 „Kwant” — oraz film
z serii „Animals in action”
17.00 Teleexpress
17.20 „Dzień za dniem” (3)
— serial obycz. prod. USA
18.10 Magazyn katolicki
18.40 Inna muzyka
19.00 Tęczywoy Mihi-Box
19.10 Wieczorynka: „Wesoła
siódemka”
19.30 Wiadomości
20.10 „Kojak” (2) — serial
krym. prod. USA
21.05 Tylko w „Jedynce”
22.05 „Wagłęwski '92” —
program muzyczny w wyk.
Wojciecha Wagłęwskiego i ze-
społu „Yoo Yoo”
22.45 Wiadomości
23.05 Reportaż
23.40 Język włoski dla po-
czątkujących (7)
23.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Nowe przygody He-ma-
na” — serial anim. prod.
USA
9.10 „Pokolenia” — serial
prod. USA
9.30 Świat kobiet
10.00 „Dwadzieścia lat Za-
piecka” — film dokum.
10.30 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie — pow-
tórka najciekawszych progra-
mów „Dwójki”
11.30 „Animals” — program
Ewy Banaszkiewicz
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w na-
uce i technice (7)
16.55 „Nowe przygody He-
mana” — serial anim. prod.
USA
17.20 Wspólna Europa
17.50 Rozmowy o Rzeczy-
niepospolitej Aleksandra Ma-
lachowskiego
18.00 Kronika
18.30 „Pokolenia” — serial
prod. USA (powt.)
18.55 Europuzzle (powt.)
19.00 „Cywilny front” (3) —
„Święte oburzenie” — serial
prod. USA
19.50 Cienie życia
20.00 Dzień Brunona Schul-
za
20.40 Studio festiwalowe —
Gdynia '92
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło Fortuny — tele-
turniej
22.15 „Sanatorium pod Kle-
psydrą” — film fab. prod. pol.,
reż. Wojciech J. Has (1973 r.,
119 min.), wyk. Jan Nowicki,
Tadeusz Kondrat, Gustaw Ho-
loubek, Bożena Adamek, Mie-
czysław Voit
Drugi w tym tygodniu
film w reżyserii Wojcie-
cha Jerzego Hasa, który
demonstruje w nim swoje
zadziwiające zdolności do
kreacji na ekranie osobli-
wych światów. Film jest
oczywiście ekranizacją pro-
zy Brunona Schulza i opo-
wiada o jego autobiografi-
cznych doświadczeniach
przetworzonych przez nie-
zwykłą wyobraźnię.
0.15 Panorama

Program lokalny TV KRAKÓW

13.XI — Piątek

18.00 — Kronika
18.20 — Dwóch na dwóch
18.35 — „Poszukiwanie skar-
bów” — 10 odcinek serialu
austriackiego pt. „Ku słońcu”

19.25 — Małe Kino — ma-
gazyn filmów krótkich
19.45 — BEST AND WORST
— program sportowy o walce
20.00 — „Krzyżówka” — te-
leturniej
20.30 — Antystacja

14.XI Sobota

18.00 — Kronika
18.15 — Program redakcji
katolickiej z Krakowa

15.XI (Niedziela)

9.30 — Biznes po amery-
kańsku — cz. 5
10.00 — Nie tylko dla orłów

16.XI — Poniedziałek

8.10 — „Dbaj o zdrowie” —
gość studia; „Wesołe melo-
die”, „Smakacz” — filmy ry-
sunkowe

17.XI — Wtorek

8.10 — „Dbaj o zdrowie”,
„Klementyna” cz. 4

18.XI — Środa

8.10 — „Dbaj o zdrowie” —
gość studia; „Rodzina Me-
rian” — serial fabularny prod.
austriackiej

19.XI — Czwartek

8.10 — „Dbaj o zdrowie” —
gość studia; „Spacer po par-
ku”, „Nowe przygody szalo-
nej trójki” — filmy rysunko-
we

20.XI — Piątek

8.10 — „Dbaj o zdrowie” —
gość studia; „Szalona trójka”
— film fab. prod. USA
Głos Sz —

WYBRANE PROPOZYCJE TV SAT

13.XI Piątek

MTV — godz. 22 do 23 —
Najlepsze przeboje;
PRO 7 — godz. 20.15 — Se-
zon w Salzburgu (kom. Austria
1961 r.), 23.25 — Cmentarz
zwierzętek pluszowych (horror)
USA 1989);
LIFESTYL — godz. 20—23
program „Zakup”;
SCREENSPORT — Supercross
— transmisja bezpośrednia;
EUROSPORT — godz. 18.30
— mecz piłki nożnej Amazula
(RPA) — Tottenham lub As-
ton Villa (na żywo);
1 PLUS — godz. 22.55 — O-
czekiwanie na księżyc (USA
1986);
RTL PLUS — godz. 1.30 —
Tutti Frutti.

14.XI Sobota

MTV — godz. 19 Europej-
ski Top;
PRO 7 — godz. 20.15 Su-
pergirl (film ang. 1984), grają
Mia Farrow i Faye Dunaway;
SCREENSPORT — godz. 18.50
— piłkarska liga braz. (ćwierć-
finał), 22.30 — walka o mis-
trzostwo Europy w wadze mu-
szej (na żywo);
EUROSPORT — 20.45 —
piłka nożna Francja — Fin-
landia;
RTL PLUS godz. 23—0.30
filmy erotyczne;

15.XI Niedziela

MTV godz. 21 — 120 minut
Paula Kinga;
PRO 7 godz. 20.15 Podwój-
na agentka (film ang.-wl. 1973);
3 SAT 20.15 Ostatnie dni St.
Petersburga (film fab. ZSRR,
1927);
SCREENSPORT godz. 19 —
Koszykarska Bundesliga (na
żywo), godz. 21 — Piłkarskie
ligi w Hiszpanii, Holandii i
Portugalii;
EUROSPORT — godz. 19.30
piłka nożna Rumunia — Cze-
cho-Słowacja;
RTL PLUS 20.15 Śmiertelna
gra, thriller, godz. 23 — Go-
dźiny miłości.

Z

Zdrowie i uroda

Czarna rzodkiew i... lisy

Niezbyt doceniane to warzywo w naszej kuchni. Tymczasem „żywniowcy” czarna rzodkiew nazywają wprost — skarbem. Rzodkiew po łacinie nazywa się *Raphanus sativus*, a większość leków na wątrobę ma coś z tej nazwy i wywodzi się właśnie od rzodkwi.

W Azji Wschodniej nie chorują na wątrobę, ale rzodkiew jest tutaj podstawowym warzywem, spożywanym niemalże codziennie. W Chinach i Japonii plony rzodkwi stanowią trzecią część wszystkich jadalnych tam warzyw.

Rzodkiew jest zasadowa. Jest bardzo zasobna w sarkę i różne makro- i mikroelementy. Ma bardzo dużo potasu, dużo wapnia, trochę magnezu, manganu. Z witamin zawiera niewielką ilość witaminy A i C. Surówką z czarnej rzodkwi można wyleczyć wątrobę. Kto jada rzodkiew posiada też piękne, zdrowe włosy. Sok z czarnej rzodkwi uratował już niejednemu czuprynę. Warto więc pamiętać o cennych właściwościach tego warzywa.

(R)

Psychozabawa

Natura i Ty

Sztuka życia wiąże się również z umiejętnością czerpania radości z otaczającej nas przyrody. Nie tylko z piękną odległością od nas gór czy morza, ale pobliskiego lasu czy jeziora. A może przyroda dla nas nie istnieje, a „zielonych” działaczy partii i klubów ekologicznych uważamy za nieszkodliwych dziwaków?

Jeśli chcesz się przekonać czy żyjesz w zgodzie z naturą, dbasz o nią odpowiedz na pytania TAK lub NIE, unikając odpowiedzi „?” (nie wiem).

1. Czy potrafisz tak zorganizować sobie dzień by choć trochę czasu przeznaczyć dla zdrowia? TAK ? NIE
- a) w formie spaceru TAK ? NIE
- b) gimnastyki codziennej TAK ? NIE
2. Czy starasz się zapobiegać wszelkiej dezorganizacji w życiu? TAK ? NIE
3. Dbasz o swe dobre samopoczucie psychiczne? TAK ? NIE
- a) łatwo Cię zdenerwować z byle powodu TAK ? NIE
- b) unikasz napięć i stresów by nie zakłócać sobie i innym spokoju TAK ? NIE
4. Rozprasza Cię nawet niewielki hałas (np. szmer wody w rurach, szczekanie psa u sąsiadów)? TAK ? NIE
5. Czy znasz skład procentowy powietrza? TAK ? NIE
- a) Czy w powietrzu zawartość tlenu wynosi 21 proc.? TAK ? NIE
6. Czy rośliny zielone pełnią rolę filtrów? TAK ? NIE
7. Wody pokrywają 2/3 powierzchnie skorupy ziemskiej? TAK ? NIE
8. Gleba musi być odpowiednio nagrzewana i nawilżona? TAK ? NIE
9. Najbardziej zanieczyszcza przyrodę? TAK ? NIE
- a) komunikacja TAK ? NIE
- b) przemysł TAK ? NIE
- c) rolnictwo TAK ? NIE
10. Czy zaśmiecasz ulicę, nie szukając kosza? TAK ? NIE

Mama z tatą się rozwodzą

Z mgr MA DALENA SĘKOWSKĄ — psychologiem z Centrum MEDYK rozmawia Jan L. Franczyk.

▲ W czasie poprzedniej rozmowy mówiła Pani o dużych kosztach psychicznych jakie ponoszą osoby podejmujące decyzję o rozwodzie. A co z dzieckiem, czy nie jest ono w tej sytuacji najbardziej poszkodowane?

— To co dzieje się w związku z rozwodem jest dla małżonków „grą” dwojga dorosłych ludzi. Dziecko przeżywa tę sytuację w zupełnie innym wymiarze. Dla osoby dorosłej rozwód jest utratą tylko pewnej części dotychczasowego życia, dla dziecka zaś ma to wymiar totalny. Jest to prawdziwe psychiczne „trzęsienie ziemi”, następuje rozpad całego dotychczasowego życia. Jest to szczególnie tragiczne dla dziecka małego, dla niego mama i tata to przecież cały świat.

▲ Czy to znaczy, że małe dziecko bardziej przeżywa niż rozumie całą sytuację rozwodu?

— Niewątpliwie tak, a dodatkowo u małego dziecka może pojawić się poczucie winy. Dziecko nie rozumiejąc sytuacji, w jakiej znalazł się rodzice ani jej powodów, może obwiniać siebie za wszystko co się dzieje. Psychologowie znają takie reakcje, kiedy małe dziecko mówi, że mama i tata nie mogą być z sobą ponieważ ono jest niedobre, było niegrzeczne itd.

▲ Co rodzice w takiej sytuacji powinni dziecku powiedzieć?

— W sytuacji rozwodu, wówczas kiedy dochodzi do eskalacji wzajemnych pretensji, żalów, a czasem wręcz nienawiści, dorośli nigdy nie powinni tracić z pola widzenia dziecka. Nawet bardzo małemu dziecku trzeba powiedzieć i dać odczuć, że rodzice nadal bardzo je kochają będą z nim, jakkolwiek nie mogą być już z sobą, tj. zapewnić mu poczucie bezpieczeństwa i miłości. W takiej sytuacji jest to dla dziecka absolutnie najważniejsze. Rozmowę powinni przeprowadzić oboje rodzice i wyraźnie powiedzieć dziecku, że rozwodzą się ze sobą a nie z nim.

▲ Ale starsze dziecko może stanowczo domagać się wyjaśnienia powodu takiego kroku. I co wtedy?

— Zawsze, bez względu na wiek dziecka, należy wyjaśnić dlaczego rodzice się rozwodzą. Ważne jest to, aby w trakcie takiej rozmowy nie obciążać odpowiedzialnością współmałżonka. Trzeba zapewnić dziecku możliwość dalszego kochania rodziców bez żadnych obciążeń. W dziecku mogą rodzić się różne napięcia psychiczne: żal, gniew, agresja i trzeba powiedzieć mu, że jest to normalne w takiej sytuacji i ma prawo do ich przeżywania i wyrażania.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Tajemnica odchudzania

Jedz co chcesz, ale...

Każdy kto się odchudzał wie, że po kuracji odchudzającej dość szybko wraca się do poprzedniej wagi lub... do jeszcze większej. Cały wysiłek nieraz wielotygodniowy, idzie na nie.

Okazuje się, że można jednak znaleźć sposób na utrzymanie wagi po odchudzaniu. W czym tkwi tajemnica. Otóż w Amerykańskim Towarzystwie Dietetycznym przeprowadzono takie doświadczenie: podzielono osoby odchudzające się na dwie

grupy. W jadłospisie pierwszych usunięto jedynie tłuszcz i pozwolono im jeść różne potrawy. Druga grupa również liczna musiała się zastosować do diety niskokalorycznej. Kobiety otrzymywały 1200 kalorii dziennie, mężczyźni 1500, przy czym jedzenie było urozmaicone i nie pozbawione tłuszczów. Doświadczenie trwało 4-5 miesięcy. Chudli jedni i drudzy. Ci którzy jadali tak jak poprzednio tylko bez tłuszczów, po 3 dniach tracili na wadze

przeciętnie 10 dag, osłagając w całym okresie doświadczenia spadek ciężaru ciała o 15 kg. Ci, którym znacznie zmniejszono kaloryczność pożywienia, ale pozostawiono tłuszcze, tracili w tym samym okresie od 6 do 11 kg.

Po roku przebadano ponownie te same osoby. I co się okazało? Rewelacja! Tym, które po doświadczeniu wróciły do swojego zwykłego odżywiania, ale zrezygnowały z jedzenia tłuszczu, przybyło na wadze przeciętnie 1,5 kg. Natomiast te, które po doświadczeniu z dietą niskokaloryczną odżywały się jak przed doświadczeniem „nadboryły” aż 7,5 kg nadwagi.

Wniosek nasuwa się sam. Jedz co chcesz ale ogranicz tłuszcze! opr. (sp)

Fluor leczy nie tylko zęby

więc też ich wzmocnieniu. Rzecz w tym, że fluor jest ciężkostrawny, a jego zażywanie może powodować wiele działań ubocznych, takich jak zaburzenia gastryczne, wymio-

ty, mdłości, nieżyty. Jednakże naukowcy z Uniwersytetu w Tekasie wyprodukowali pigułkę zawierającą fluorek sodu i wapno, które działa z opóźnieniem. Pigułka ta przechodzi przez żołądek nie uwalniając swojej zawartości. Następuje to dopiero w jelitach. (p)

PRZEWODNIK PO WITAMINACH (2)

Witamina B1

W 1912 roku odkrył ją Kazimierz FUNK leżąc choroba beri-beri u gołębi i szczurów, za pomocą wodnych wyciągów z otrębów ryżowych. Okazało się, że w leku tym występował azot w formie aminowej. Funk nowemu lewemu nadał nazwę wiaminy — od „vita” — życie i „amina” — nazwa grupy chemicznej. Nazwa przyjęła się wkrótce na całym świecie obejmując całą grupę leków.

Brak witaminy B₁ powoduje m. in. zapalenie wielonerwowe (czyli tzw. popularne zapalenie korzonków), porażenie nerwów, nerwice, migreny, zaburzenia czucia. Jej brak ma związek z nadczynnością tarczycy czy tężyczką. Niezależnie od przytoczonych chorób czy ich objawów, przy braku witaminy B₁ każdy ból odczuwany jest znacznie intensywniej — niezależnie czy będzie to ból zęba czy choroba Būrgera. Ze względu na tę właściwość witaminę tę zwano przez pewien czas „antineurietic-vitamin”.

Witamina B₁ występuje w różnych produktach. My, przytoczymy te, które są w nią najbogatsze: kielki pszenicy (20,1 = ilość miligramów w kg produktu), otręby pszenne (6,5), ziarna białej fasoli (4,55), dojrzały groch (6,87), makaron (2,0) chleb graham (2,1) chuda wieprzowina (3,15), wieprzowina tłusta (2,60), nerki baranie (4,75), wątroba barania (3,38), nerki cielęce (3,26). Bogate w witaminę B₁ są zwłaszcza niektóre ziarna: liść arcydzięgla (38,0), korzeń arcydzięgla (48,0), szyszki chmielu (44,0), korzeń podróżnika (25,0).

Wszystko o grypie (3)

Czy chory powinien iść do lekarza?

Jeśli masz ogólnie doskonałą formę, a choroba nie jest ciężka — możesz leczyć się sam. W poważniejszych przypadkach, zwłaszcza gdy zachoruje dziecko lub człowiek starszy — trzeba skonsultować się z lekarzem.

Co powoduje grype?

Bakterie nie wywołują grypy. Jedynie wirus A lub B może wywołać chorobę. Dla człowieka groźny jest typ A. Ma niezwykle łatwą mutację i co roku jest inny. Należy więc obserwować epidemie w skali światowej, by móc na czas (zanim nadejdzie jesień) zmodyfikować skład szczepionek w zależności od rodzaju pojawiającego się wirusa. Przeciwwskazaniem dla szczepień jest uczulenie na jajka (wirus, z którego robi się szczepionkę jest hodowany na jajkach).

Czy krople do nosa i inhalacje to skuteczną profilaktykę w czasie epidemii grypy?

Tak, jeśli są na bazie roślin antyseptycznych np. eukaliptusa mogą w pewnym stopniu uchronić przed chorobą.

Gdy jednak cała rodzina leży w łóżku z gripą — nie rób sobie złudzeń, że tymi sposobami dasz jej radę. Jedynie co możesz zrobić, to zaszczepić się pod warunkiem jednak że szczepionka zabezpiecza właściwie przed tym wirusem.

Czy ciekący nos jest pierwszym objawem grypy?

Ależ skąd! Nie przejmuj się swoim nosem. Może to być alergia (katar sienny) lub zwykły katar, wynik działania jakiejś bakterii czy niegroźnego wirusa. Uspokój się i... wytrzyj nos!

- a) czy wyrzucasz plastikowe pojemniki do jeziora, zostawiasz w lesie? TAK ? NIE
11. Ze wszystkich zwierząt lubisz najbardziej: TAK ? NIE
- a) piękne drapieżniki żyjące na wolności TAK ? NIE
- b) tylko swoje własne TAK ? NIE
- c) kochasz wszystkie zwierzęta TAK ? NIE
12. Czy zaopiekowałeś się kiedyś bezdomnym porzuconym psem lub kotem? TAK ? NIE
13. Jesteś wegetarianinem: motywem tej decyzji jest miłość do zwierząt? TAK ? NIE
14. Lubisz adorować przyrodę, odczuwając jej piękno. TAK ? NIE
- a) Często w okresach trudnych (zimą) dokarmiasz ptaki? TAK ? NIE
15. Masz szacunek do ludzi o których się mówi: „on/by nawet muchy nie zabił” TAK ? NIE
16. Czy każdy powinien mieć swój realny wkład w ochronę naturalnego środowiska uwzględniając również szansę „miłości bliźniego”? TAK ? NIE

TABELA WYNIKÓW

Nr pyt.	1	a	b	2	3	a	b	4	5	a	6	7	8	9	a	b	c	10
TAK	2	2	2	2	2	0	2	0	2	2	2	2	2	2	1	0	0	0
?	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
NIE	0	1	1	0	0	3	0	2	0	0	0	1	0	0	1	1	2	0

Jeśli uzyskałeś 4-19 pkt: Smutne to, że będąc najdoskonalszą istotą w przyrodzie zubażasz siebie nie dostrzegając jak powinieneś ją chronić, by móc w pełni cieszyć się życiem. Twoja niewiedza o ekologii jest ogromna.

Jeśli uzyskałeś 20-35 pkt: Trochę za mało uwagi przykładasz do ochrony naturalnego środowiska. Twoja świadomość dotycząca otaczającego Cię świata jest nieco przymglona ale więcej aktywności sprawi, że poczujesz się dobrze i radośnie.

Jeśli uzyskałeś 36-52 pkt: Jesteś gotowy, by świat doskonalić również i przez własną osobę. Masz świadomość wielu zagrożeń, ale starasz się walczyć by chronić naturalne wartości życia, ich piękno i ład. Gratulujemy. (opr. I.)

Sport

KLASA OKRĘGOWA

Pilkarze Wandy przegrali kolejne spotkanie, tym razem z Clepardią 1-3 (1-2). Bramkę dla nowohuckiego zespołu zdobył Kozik. Znacznie lepsze humory musieli mieć po zakończeniu ostatniego w tym sezonie pojedynku futboliści Grębalowianki. Pokonali bowiem na wyjeździe Rabę Dobczyce i to aż 3-0. Bramkami podzielili się R. Kręcis, Stolarski i D. Kręcis.

1. Karpaty	12	20	35-14
2. Clepardia	12	17	20-10
3. Prokocim	12	16	18-15
4. Węgrzanka	12	13	21-16
5. Cracovia II	12	13	18-13
6. Orzeł	12	13	16-19
7. Raba	12	12	17-16
8. Bronowianka	12	11	17-20
9. Grębalow	12	10	22-27
10. Zielenieck	12	9	28-31
11. Wanda	12	8	16-24
12. Krakus	12	7	11-19
13. Tramwaj	12	7	10-25

KLASA MIĘDZYOKRĘGOWA JUNIORÓW

Pilkarze Hutnika nie dość że stracili bramkę, to jeszcze stracili obydwa punkty, przegrywając z Cracovią na jej boisku 0-1 (0-1). Młodzi gracze Krakusa spotkanie z Garbarnią zakończyli bezbramkowym remisem.

1. Hutnik	11	20	44-1
2. Wisła	11	17	33-15
3. Cracovia	11	16	20-9
4. Podkarpacie	11	15	28-13
5. Wisłoka	11	11	18-17
6. Garbarnia	11	11	14-16
7. Unia	11	10	15-8
8. Dunajec	11	8	11-23
9. MKS Krakus	11	7	7-19
10. Dalin	11	6	13-20
11. Sandecja	11	4	10-21
12. Okocimski	11	3	4-45

Oyama Karate

JAN DYDUCH 3 DAN jest właścicielem Szkoły Karate w Krakowie z 14-letnim doświadczeniem. Nowohuckianie mają szczęście gdyż kilka filii szkoły mieści się na terenie naszej dzielnicy. Styl Oyama Karate jest skuteczną w walce, i samoobronie, a przede wszystkim bezpieczny o nowoczesnych metodach treningowych. Zajęcia odbywają się w różnych grupach zarówno dla zaawansowanych jak i początkujących. Największą satysfakcję instruktorom sprawiają zajęcia z dziećmi dostosowane do wieku i możliwości psychofizycznych dzieci. Treningi mają charakter rekreacyjny i rozwojowy. Informacje można uzyskać w Stowarzyszeniu Oyama Karate, dyżury od poniedziałku do piątku w godz. 19-21 tel. 12-08-24. (p)

4 minuty, które wstrząsnęły Hutnikiem

O końcowym wyniku zdecydowały dwa strzały, chociaż zwycięzca zdobył cztery bramki. Hutnicy po raz kolejny zapomnieli, iż aby wygrać trzeba trafić do siatki przeciwnika oraz, że nie wolno padać przed nim na kolana na własnym polu karnym.

Dziwne wydają się być opinie wyrażone przez niektóre gazety krakowskie, iż spotkanie Hutnika z Katowicami było pokazem antyfutbolu, a zwłaszcza na to określenie miałyby zasłużyć początek meczu. Właśnie pierwsze minuty były pokazem dobrego futbolu, w którym wiele było szybkich akcji, groźnych strzałów i to z obydwu stron. Zaczęli katowiczanie. W 6 min. silnie uderzył Ledwoń i Szyrowski musiał się wiele gimnastykować, aby złapać piłkę. Po raz drugi nasze goście sprawdzili w 10 minucie Szweczyk potężnym strzałem z rzutu wolnego.

Hutnicy nie chcieli być gorzej i również parokrotnie zagrozili świątyni Jójki. Najpierw Sermak strzelił z linii pola karnego, ale śląski bramkarz odbił piłkę na róg. W 20 minucie doszło do spornej kłótni na przedpolu Jójki, który zdołał sparować strzał Bukal-

skiego. W odpowiedzi katowiczanie znowu dwukrotnie zagrozili Szyrowskiemu.

Dobra gra skończyła się gdzieś około 30 min. Dalej piłkarze wykazywali chęć do walki, ale częściej o ich poczynaniach decydował przypadek, a nie świadome zamierzenia.

Po przerwie wydawało się, że Hutnik jednak musi zdobyć gola. Ale coś z tego, skoro zeszłoroczny król strzelców, Waligóra, potwierdził, że jego forma gdzieś uleciała i o następnej „koronie” może tylko pomarzyć. Atakujący hutnicy zapomnieli jednak o obronie. W 50 min. tylko nieudolności Szustera zaważając, iż nie stracił gola. Ale w końcu piłka znalazła się w siatce Katowic. Bukalski, na którego wcześniej zwrócili kibice, wpadł z piłką na pole karne rywali i nie niepokojony przez nikogo zdobył gola.

I wydawało się już, że Hutnik musi wygrać to spotkanie, gdyż katowiczanie nie specjalnego nie pokazywali. Ale nadeszły cztery minuty, które wstrząsnęły gospodarzami. W 66 min Szweczyk huknął z wolnego z odległości 35 metrów i Szyrowskiemu przyszło wyciągnąć piłkę z bramki. W 70 min. Szweczyk ustawił piłkę znowu do rzutu wolnego, ale tym razem na 40 metrów. Przed nim stanął zupełnie niepotrzebny mur hutników, którzy tylko zasłoniли piłkę swemu bramkarzowi. Na trybunach jednak nikt nie wierzył, że górniczy stoper będzie strzelał w stronę bramki. Ale potężnie uderzona piłka poleciała jednak na bramkę i odbita od poprzeczki wylądowała w siatce.

Hutnik jeszcze próbował coś uczynić, ale robił to bez wiary, przez co nie stworzył żadnej okazji. Mieli je za to goście, którym prezenty podarował dobrze wcześniej grający Węgrzyn. W 81 min. przewrócił się przed M. Świerczewskim, a tuż przed końcem dał się ośmieszyć Wolnemu.

HUTNIK — KATOWICE 1-4 (0-0).

Bramki: 1-0, Bukalski (55 min.), 1-1 Szweczyk (66, wolny), 1-2, Szweczyk (70, wolny), 1-3 Szuster (81), 1-4 Wolny (90).

HUTNIK: Szyrowski — Hajto, Wesolowski, Węgrzyn Szarpak — Kowalik, Bukalski, Sermak, Kraczkiewicz — Waligóra, Popezyński.

Sędziował Krzysztof Ślabik z Gdańska. Żółte kartki: Kowalik, Hajto — Grzesik, Szweczyk. Widzów 1,5 tys. (dan)

1. LKS	15	24	28-13
2. Lech	15	23	32-8
3. Widzew	15	23	31-16
4. Ruch	15	21	30-13
5. Legia	15	21	25-14
6. Stal	15	18	19-13
7. Zagłębie	15	17	27-16
8. Katowice	15	17	22-13
9. Szombierki	15	14	20-22
10. Pogoń	15	14	12-19
11. Wisła	15	13	24-21
12. Górnik	15	13	14-18
13. Siarka	15	12	17-24
14. Hutnik	15	11	19-22
15. Zawisza	15	9	16-34
16. Olimpia	15	8	13-31
17. Śląsk	15	8	11-38
18. Jagiellońska	15	4	16-41

Żużel zweryfikowany

Kilka dni temu na stadionie Wandy zakończono budowę bandy, zamontowano maszynę startową. Józef Piekarski z Torunia dokonał także weryfikacji toru żużlowego. Mógł się odbyć zatem I Memoriał Tadeusza Fijałkowskiego, byłego zawodnika nowohuckiego klubu.

Obsada turnieju nie była rewelacyjna, ale trudno się przecieć dziwić. Po pierwsze obiekt krakowski jest jeszcze zupełnie nieznan, nie wiadomo czego się można spodziewać po organizatorach, wreszcie żużlowcy jako sportowcy nie zarabiający wolą startować w innych intratniejszych zawodach.

Ostatecznie z 16 zaproszonych zawodników udział wzięło tylko połowa. Zamieniono też planowany turniej indywidualny na rywalizację żużlowych par. Rozegrano tylko w połowie zawodów wyścig najlepszych uczestników o puchar T. Fijałkowskiego. Wzięli w nim udział Jurasik ze Śląska Świętochłowice, bracia Rempalowie z Victorii Machowa i Unii Tarnów oraz Przygódzki z Yawalu Częstochowa. Ostatecznie puchar i pół mln zł od prywatnego sponsora otrzymał zawodnik Śląska.

W turnieju par najlepszy był mieszany klubowo duet braterski Jacka i Grzegorza Rempalów. Pierwszy reprezentował Unię, drugi Victorię-Rolnicki.

Wyniki: 1. Unia Tarnów — Victoria-Rolnicki 12 (J. Rempala 7, G. Rempala 5), 2. Yawal Częstochowa 10, (Przygódzki 7, Puczyński 3), 3. Śląsk Świętochłowice 8 (A. Jurasik 8, M. Bas 0), 4. Unia Tarnów 6 (Łazarz 4, Mróz 2). Sędziował J. Rzepka z Krakowa, widzów — ok. 500 osób.

(mar.)

Czarna passa koszykarzy

Hutnik — Górnik Wałbrzych 68-73 (30-37).

Hutnik: Rutkowski 28, R. Janczura 16, Trojan 9, Wolański 7, Grymek 6, Baron 2, L. Janczura 0, Moryto 0.

Koszykarze Hutnika grają coraz gorzej i nie wydaje się by szybko wygrali ligowy pojedynek. Zmierzają prosto do II ligi, gdzie mogą osiągnąć na długie lata.

Sobotnie spotkanie miało trochę dziwny przebieg. Goście od razu objęli prowadzenie i niewiele wskazywało, aby hutnicy mogli im dorównać. A jednak tak się stało i to w najmniej spodziewanym momencie, kiedy trener Szporna posadził na ławce Rutkowskiego. Pozostali zawodnicy nie mogli więc oglądać się na swego najlepszego snajpera i musieli sami walczyć i rzucać. Dalo to efekt w 14 min. Hutnik objął jedyny raz w meczu prowadzenie 22-20, ale niestety na krótko. Na parkiet bowiem powrócił Rutkowski i gospodarze zaczęli grać znacznie słabiej, popełniając wiele prostych błędów.

Podobny przebieg miała dru-

ga połowa. Goście kierowani przez weterana krajowych hal Żywarckiego wyraźnie dominowali, osiągając w 29 min. dwunastopunktową przewagę. Ale powtórzyła się historia sprzed przerwy. Na ławce siedział Rutkowski, a inni hutnicy zmobilizowani przez Trojanę, który zdobył osiem punktów pod rząd, doprowadzili do stanu 53-54. Powrót Rutkowskiego spowodował, iż goście znowu byli górą.

Jeszcze trochę emocji było pod koniec spotkania. Wydawało się, że nowohucki koszykarze może jednak powalczyć, ale zaczęli łapać przewinienia i goście znacznie spokojniejsi dowieźli do końca przewagę.

(dan)

Z notesu kibica

● 14.XI (sobota), godz. 17 — Siatkówka mężczyzn — I liga, gr. B: Hutnik — Resovia Rzeszów

● 14.XI (sobota), godz. 17 — Siatkówka kobiet — II liga:

Wanda — Tarnovia (Hala BKS Wanda, ul. Odmogile 1b)

● 15.XI (niedziela), godz. 11 — Siatkówka kobiet — II liga: Wanda — Tarnovia

● 15.XI (niedziela), godz. 11 — Siatkówka mężczyzn — I liga, gr. B: Hutnik — Resovia Rzeszów

Zwycięstwo defensywy

Szczypiorniści Hutnika pokazali, że ich najlepszą formacją jest defensywa. Najbardziej do zwycięstwa z Miedzią Legnica przyczynili się doskonale broniący Kośmider oraz Walka i Wiecek.

Mecz miał mimo końcowego wyniku w miarę wyrównany charakter. Oprócz 10 minut. Konkretnie chodziło o końcówkę pierwszej i początek drugiej części meczu. W tym czasie krakowianie uzyskali przewagę 6 bramek. Potem już tylko kontrolowali wydarzenia na parkiecie.

Początek meczu wcale nie zapowiadał łatwego sukcesu Hutnika. Skrzydłowi mieli problem ze sformowaniem obrony legniczan. Dopiero w drugiej części meczu złapał on właściwy rytm, bardzo dobrze grali w obronie. Poza tym w doskonałej dyspozycji był bramkarz krakowian Kośmider, który miał w drugiej części kilka popisowych parad.

(mar)

Hutnik — Miedź Legnica 22-14 (11-9).

Skład krakowian: Kośmider, Bernacki — Walka 4, Nowakowski 4, Pyś 6, Król 2, Kwiecień, Chrobot, Serwinowski, Komenda, Mularczyk 1, Wiecek 5.

Jeden set Hutników

Siatkarze Hutnika w dwumeczu z gorzowskim Stilonem zdołali zdobyć tylko jednego seta. Należało walczyć aby lider grupy „B” oddał więcej najsłabszej drużynie.

Pierwsze spotkanie trwało aż 113 minut. Dla gości szczęśliwy okazał się jedynie pierwszy set. Hutnicy wygrali go 15-10. Jeszcze w drugim secie momentami krakowski graczom udawało się prowadzić wyrównaną grę. Potem było już coraz gorzej.

Drugi mecz nie pozostawiał już żadnych wątpliwości co do tego kto jest lepszy. Tylko w pierwszym secie hutnicy usiłowali walczyć. Prowadzili nawet 8-3. Potem jednak pomysłowe akcje gospodarzy i silne zbiecia były dla nich za trudne.

(mar)

Stilon Gorzów — Hutnik 3-1 (10-15, 15-11, 15-10, 15-7).

3-0 (15-12, 15-12, 15-3).

Hutnik: Fornal, Leniek, Opach, Topór, Kowalski, Zuchowski oraz Nowak, Michno i Gomółka.

MISTRZYNIĘ ZA SILNE

WANDA — SIARKA TARNOBRZEG 3-7. Punkty dla drużyny nowohuckiej zdobyli: Alicja Put 2 i debel Jolanta Szatkowska-Nowak — Put.

Siarka jest aktualnym mistrzem Polski i wiele wskazuje, że może powtórnie zasiać na mistrzowskim tronie. Dysponuje bardzo silnym składem, w tym najlepszą na ligowych stołach w poprzednim sezonie Eleną Kowtun, Chinką Li Yue Ling, indywidualną mistrzynią Polskiej Agnieszka Gieraga.

Nic więc dziwnego, że Wanda nie miała dużo do powiedzenia i wywalczyła tylko trzy punkty. Cieszy dobra postawa Put, która w każdym meczu zbiera po dwa punkty, martwi natomiast gra Nell Mamliny. Już dawno nie wygrała ona żadnego pojedynku.

(dan)

Na wyjazdach też wygrywają

AZS OPOLE — WANDA 1-3 (9-15, 5-15, 15-12, 8-15) 1-3 (15-9, 12-15, 11-15, 14-16).

WANDA: Pozlutko (s), Chmiel, Sender (s), Marzec, Golonka, Królikowska — Mikołajek i Szumilas (n w „szóstce”) oraz Wodyńska.

Bardzo miłą niespodziankę sprawiły siatkarki nowohuckie, wywalczając dwa zwycięstwa na wyjeździe. Obydwa pojedynki były bardzo zaciekłe. Po sobotniej przegranej gospodynie chcąc się zrehabilitować, w drugim pojedynku stawily jeszcze większy opór, ale nie na wiele im się to zdało. Jednym z powodów bardziej wyrównanej gry w niedzielę była też decyzja Lidii Pozlutko, która sama siebie posadziła na ławce i wchodziła tylko na zmiany.

(dan)

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV).

Koniec przyszłego tygodnia mniej pomyślny, ale na ogół wszystko w porządku. Fascynują Cię osoby dobrze poinformowane. To o czym myślisz i masz do powiedzenia zainteresuje osoby, które część życia spędziły za granicą.

BYK (20 IV — 20 V).

Bądź ostrożny w wydatkowaniu pieniędzy. Okoliczności Cię zmuszają do skrupulatnego liczenia każdej, zarobionej „złotówki”. Gdy się uporasz z finansami, oszczędnościami, czas będzie pomyśleć o zdrowiu. Docenisz zalety medycyny naturalnej.

BLIZNIĘTA (21 V — 20 VI).

Zabierz się ostro do zarabiania pieniędzy, bo wszystko wskazuje na to, że w grudniu może nastąpić pewien regres.

Masz sporo sił i motywów, by nawet znaleźć nowe źródło dochodów. W związkach partnerskich dobra passa, przejmujesz prowadzenie.

RAK (21 VI — 22 VII).

Po wielkich depresjach dochodzisz do siebie. Dni: 13, 14, 15, 16 listopada zapowiadają się bardzo pomyślnie. Nadrobisz więc wszelkie zaległości, wróci dobre samopoczucie. Znowu ożywią się kontakty towarzyskie, docenisz życzliwość przyjaciół.

LEW (23 VII — 22 VIII).

Teraz zajmiesz się na serio stanem swego zdrowia. Wypróbujesz nowe i mądre metody terapii prewencyjnej. Metodycznie też zaczniesz podchodzić do pracy zawodowej, kierując się — i słusznie — zasadą, że zdrowie najważniejsze.

PANNA (23 VIII — 22 IX).

Masz spore pole do popisu w sprawach majątkowych. Działasz nie w pojedynkę, ale wspólnie z rodziną, co dodatkowo wzmacnia Twoje atuty. Przyszły tydzień to najszcześniejsze

dni tego miesiąca, wykorzystaj tę przychylność gwiazd.

WAGA (23 IX — 22 X).

Nie opuszcza Cię optymizm. Ten optymizm udziela się i innym. Wszystkie spotkania towarzyskie, w których uczestniczysz mają ciepły i miły nastrój. Z powodzeniem też podróżujesz i relaksujesz się w ośrodkach czasowych. Nie przeszkadza Ci nawet szare, jesienne niebo.

SKORPION (23 X — 21 XI).

Wydajesz pieniądze na prawo i lewo nie licząc się z tym, że nie zawsze szczęście będzie Ci sprzyjać, w ich pomnażaniu. Nie przesadzaj, pohamuj też swoje gesty. Dobrze jednak czynisz, że unikasz malkontentów i ludzi bez wyobraźni.

STRZELEC (22 XI — 21 XII).

Powoli wszystkie myśli i starania zwracasz w kierunku rodziny, domu. Zaczynasz doceniać natury ustabilizowane. W ich towarzystwie odzyskujesz tak upragniony spokój ducha, w pracy zawodowej pomyślnie, wychodzisz na swoje.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I).

Powoli zaczynasz zauważać życzliwość współmałżonka. Wtajemniczasz go w swoje życiowe plany. Dobrze czynisz, bowiem współdziałając, dalej zajdziesz. Nie możesz jak do tej pory alienować się od otoczenia i liczyć tylko na siebie.

WODNIK (20 I — 18 II).

Zaczynasz uważniej spoglądać w lustro, co jest bodźcem by uzupełnić braki w szkatułce o jakiś interesujący drobiazg z biżuterii, czy też zrujnować się na znakomite, francuskie perfumy. A jak szaleć, to także z dobrym makijażem przyjemnie.

RYBY (19 II — 20 III).

Ten nielegalny związek bardzo Cię dręczy. Pora zerwać te męczące więzy, zwłaszcza, że doszedłeś do wniosku, że już go nie potrzebujesz. Trochę kłopotów przed Tobą nie tylko z wyżej wymienionego powodu, ale wyjdiesz obronną ręką.

wybrała: SAMANTA

HUMOR

— *Panie doktorze, jaką gimnastykę stosować przy otyłości?*
— *Przed wszystkim musi pani wcześniej wstać.*
— *Z łóżka?*
— *Nie, od stołu!*

Lekarz pyta otyłą pacjentkę:
— *Jaka była pani największa waga?*
— *Sto dwadzieścia kilo.*
— *A najmniejsza?*
— *Trzy kilo czterdzieści!*

Lekarz zastanawia się, jak delikatnie pacjentce powiedzieć, że ma dużą nadwagę. W końcu mówi:

— *Według mojej tabeli przy tej tuszy powinna pani mieć 4 metry i 30 centymetrów wzrostu!*

Słyszałam, że od pływania można schudnąć — mówi otyła pani do koleżanki.
— *Schudnąć?? A widziałaś kiedyś wieloryba?*



Szyncle z kapusty

Składniki: nieduża główka kapusty włoskiej, sól, cukier, 2 jaja, łyżka maki, 3 łyżki tartej bułki, tłuszcz do smażenia.

Główkę kapusty z wyciętym gładem obgotować w osolonej wodzie z dodatkiem cukru i ostudzić. Następnie pokrajać na 8 części. Uformowane w ten sposób porcje oprószyć pieprzem. Z maki i 2 jaj zrobić ciasto. Maczać w nim każdy kawałek kapusty i obtaczać w tartej bułce. Smażyć na rozgrzanym tłuszczu.

Szyncle z kapusty podawać zaraz po usmażeniu z gotowanymi ziemniakami.

SMACZNEGO

SENTENCJA TYGODNIA

Wszelka mądrość i zrozumienie przychodzi do nas drogą miłości.

R. WAGNER

Śakta sprawy...

Absolwenci słynnej lwowskiej szkoły doliniarzy już dawno poumierali bądź ze względu na wiek przeszli na emeryturę. Obecni kieszonkowcy nie dbają tak jak oni o formę fizyczną. Ćwiczenia na manekinie obwieszonym dzwoneczkami zastępują: zyletka, nóż czy siła pięści.

Wpadka kieszonkowców

Sukcesorami „uczelni” lwowskiej były już po wojnie szkoły w Białymstoku i Radomiu. Z pierwszego z wymienionych miast pochodziło trzech mężczyzn, którzy rok temu zawitali do Krakowa. Wszyscy trzej pracowali w złodziejskim fachu już parę lat, spędzili też po kilka lat w przeróżnych zakładach karnych. 47-letni Zenon H., 37-letni Aleksander U. i 32-letni Tadeusz S. postanowili zmienić klimat i wyjechać z Białegostoku. Uznali, że kieszonienie i torby krakowian mogą być równie atrakcyjne.

Złodziejski tercet pracował w tłoku. Panowie lubili ścisnąć tramwajów i na placach targowych. Ulubionym sposobem zdobywania cudzych portfeli były wizyty w dni wypłat pod Hutą Sendzimira. Wtedy razem z pracownikami stali po godzinie 14, na przystankach MPK lub jechali do domów. Oczywiście, w tym czasie wszyscy trzej ciężko pracowali. Dwóch robiło sztuczny tłok, najbardziej doświadczony w „sztuce kieszonki” Zenon H., wykorzystywał nabyte umiejętności.

Kazimierz O. kilka lat temu profesję policjanta zmienił

na hutnika. W feralny dzień z pełnym jak nigdy portfelem poszedł najpierw do znajdującego się przy bramie głównej HTS sklepu spożywczego, a potem stanął na pobliskim przystanku tramwajowym. Do niedopiętej torby wrzucił portfel. Kiedy przyjechała „czwórka” z trudem wcisnął się do drugiego wagonu.

Ręka stojącego obok mężczyzny dziwnym trafem znalazła się obok jego torby. Potem palce bez problemu natrafiły na portfel, wyjęły go i ów osobnik nagle jakby zrezygnował z dalszej jazdy. Kazimierz O. z kolei nagle przypomniał sobie o skierowaniu na wcasy, które wcisnął gdzieś między worek po drugim śniadaniu, a notatnik. Mimo tłoku

próbował je znaleźć. Szukając zauważył brak portfela, a przy tym oddalającego się od niego mężczyznę. Jako były pracownik MSW nie miał już wątpliwości, że człowiek ten wcale nie musiał wysiadać na pobliskim przystanku.

Z zatrzymaniem sprawcy kradzieży nie było problemów. Kilka dni trwały poszukiwania dwóch jego kolegów. Po tym jak kilkakrotnie przesłuchano wszystkich gości z Białegostoku okazało się, że kilka dziwnych ostatnio zaginięć pieniędzy i dokumentów pasuje jak ulał do metod stosowanych przez kieszonkowców będących w Krakowie na „gościnnych występach”.

W trakcie postępowania podejrzanym udowodniono 17 kieszonkowych kradzieży. Jak się okazało niespełna pół roku wcześniej wszyscy trzej opuścili zakłady karne. Jako recydywiści zostali tym razem potraktowani surowo. Zenon H. skazany został na 5 lat pozbawienia wolności, jego pomagierzy o rok mniej.

(mar)

NIE TYLKO PŁOTECZKI...

Trudne życie komornika

O tym, że spełnianie obowiązków komornika nie jest rzeczą przyjemną przekonał się Hayratin Uslup z Ankary. W jednej ze wsi miał dokonać zajęcia ruchomości dłużnika, skazanego prawomocnym orzeczeniem sądu. Podczas spełniania czynności urzędowych pozostawił swój samochód przed domem „klienta”. Wówczas mieszkańcy wsi wypełnili jego wóz po dach gnojem z pobliskiej obory.

Dla wygody klientów, którzy dokonują zakupów w sklepie T. Leśniaka na pl. Bieńczyce (od strony parkingu)



OTWARTO NOWY SKLEP
MIĘSNO-WĘDLINIARSKI

w os. Piastów 41

Jak zwykle w tej firmie kupisz świeże mięso i wyroby wędliniarskie od sprawdzonych dostawców i po cenach konkurencyjnie niskich
Zapraszamy na udane zakupy!

SALON TECHNICZNY

Kraków, os. Handlowe 1, tel. 44-23-74

oferuje

szeroki asortyment elektronarzędzi
firm „BOSCH” i „CELMA”

Dla firm ceny bez podatku obrotowego!

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„TEST”

os. Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 46-05-59 wewn. 26
organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne
na prawo jazdy A,B,T,C,D,E

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

JOY COMPUTER

HURTOWNIA
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

Kraków ul. Byłomska 1
tel. (012) 36-67-66
fax (012) 36-68-66

Punkty sprzedaży detalicznej:
salon sprzętu komputerowego Byłomska 1

Sklep nr 1 Kraków ul. J. Paw./Ea II 10 godz. 1100-1900	Sklep nr 2 N-Huta DH WANDA godz. 800-2000	Sklep nr 3 ul. Ruznicka obok DH GIGANT godz. 1100-1900
---	--	---